

Osiedle Lipowe
Domy z ogródkiem
w centrum
miasta

www.centrum-sp.pl 605 292 450

**Sortowanie
ma sens!**

ODPAKY RECYKLOWANE

**Połączyła ich śmierć,
teraz ratują życie...**

s. 14

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA
TAXI**
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

**OLAWA
ECO TAXI**
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

25 MARCA 2021, NR 12 (1454), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

**Brak
miejsc!**

Tak jest już
od paru dni.
W oławskim
szpitalu nie
ma obecnie
ani jednego
wolnego miejsca
dla chorych
zakażonych
koronawirusem...

s.7



**Gdzie są
te wilki?**

Najważniejsze
są trzy
sprawy.
Czy na tym
zdjęciu to
naprawdę
wilki, czy
faktycznie są
w oławskich
lasach, i czy
mamy się ich
bać?

s.11



Wyzwolone!

s.16-17



- Możemy
wszystko!
- mówią Marta
Sygiet, Edyta
Wach, Agnieszka
Łagocka, Katarzyna
Brakoner i Zuza Kordus.
Pięć żywiołów, mocnych
charakterów, kopalnia szalonych
pomysłów. - Jesteśmy sterem
i okrętem naszych marzeń. Nigdy nie
stoimy w miejscu, jak coś wymyślimy to
realizujemy. Naszym hasłem przewodnim jest
„Carpe diem”, a marzeniem, żebyśmy nigdy nie
musiały się ograniczać

FotoHQ Studio Fotograficzne Blancanives

OŁAWA

Tylko na sprzedaż

- To ogromny potencjał inwestycyjny, a za sprawą nabywcy może zyskać drugie, nowe życie i istotną rolę w miejskim ekosystemie, jak również stać się prestiżową i przyjazną dla mieszkańców wizytówką stolicy powiatu oławskiego - tak starostwo zachwala nieruchomość w centrum miasta. Chodzi o duży teren po byłych warsztatach szkolnych. Przetarg już 30 marca i wszystko wskazuje, że działka trafi w prywatne ręce, chociaż niektórzy radni i mieszkańcy uważają, że to miasto powinno kupić miejsce i zrobić z niego perelkę

Temat pojawił się, kiedy starostwo powiatowe ogłosiło przetarg na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Żołnierzy AK. W styczniu radny miejski i członek stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy” napisał list otwarty, w którym zwraca się władz miejskich, żeby zrobiły wszystko, aby pozyskać ten teren. O co konkretnie chodziło radnemu?

- Wybudowanie tam kolejnego bloku niczego nie zmieni, nie wpłynie znacząco na funkcjonowanie miasta, nie będzie też wpływać na uporządkowanie i zmianę funk-

MIASTO: - Nie jesteśmy w stanie skorzystać z tej oferty

2,2 mln zł

to cena wyjściowa za ten teren

cyjności ruchu i komunikacji w tym rejonie - pisał Przemysław Pawłowicz. - Gdyby miasto miało (pozyskało) ten teren, wszystko można zmienić i opracować od początku, z korzyścią dla wszystkich mieszkańców. Pomysłów jest wiele. Pozostawienie tego terenu w takiej formie jak dzisiaj? Tzn. rewitalizacja i stworzenie „klubowego” kompleksu, miejsca spotkań, taka „ul. Młyńska” bis? Cemu nie, obiekty są historyczne, choć nie są wpisane do rejestru zabytków, ale można je uzupełnić, połączyć z trasą spacerową do parku, z dostępem do rzeki, a przecież jesteśmy bardzo „odsunięci” od Odry i Oławy - w Oławie. Czy można to miejsce ożywić na poziomie nieco niższym niż poziom wielkich galerii? Przecież znamy podobne udane realizacje ożywienia np. postindustrialnych miejsc.

W tych pomysłach wtórowali radnemu niektórzy mieszkańcy, komentując to na naszym profilu na Facebooku. Jedni pisali o tawernie z kawkami, inni o restauracjach w irlandzkim stylu z muzyką na żywo, sklepach z pamiątkami, czy miejscu, gdzie mogłyby ożyć ginące zawody. Te osoby zgodnie twierdziły, że kolejny blok mieszkalny



Na tym terenie znajduje się również wiele budynków. Wszystko jest na sprzedaż

uśmierci to klimatyczne miejsce. Chociaż nie brakowało też głosów od tych, którzy mówili, że bardzo chętnie kupią mieszkanie z widokiem na rzekę Oławę. Ponieważ temat wywoływał dość burzliwą dyskusję poprosiłam władze miejskie o odniesienie się do

tego. Burmistrz powiedział, że żałuje, że radni nie zainteresowali się tematem wcześniej, a zabrali głos dopiero wtedy, gdy starostwo ogłosiło przetarg. Tomasz Frischmann wysłał do starosty pismo, w którym wyraził zainteresowanie terenem i pytał, czy jest

szansa, aby pozyskać miejsce na innych warunkach niż kupno za ponad dwa miliony złotych.

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiadając burmistrzowi zaznaczył, że o sprzedaży tego terenu mówiło się od wielu lat. - Już w marcu 2013 zarząd powiatu podjął uchwałę o przeznaczeniu nieruchomości na sprzedaż - pisze starosta.

Przypomnijmy, że wtedy Przemysław Pawłowicz był radnym powiatowym, więc wiedział o sprawie od lat, dlatego też władze miejskie podkreślają, że było sporo czasu, aby na poważnie tematem zainteresować się dużo wcześniej, a nie na ostatnim etapie przetargowym.

- Niestety, informacja ta do chwili obecnej nie wzbudzała większego zainteresowania radnych posiadających wiedzę o tej decyzji - mówi Lilla Rzadkowska, sekretarz miasta. - Głosy w tej sprawie pojawiły się dopiero teraz, tj. na końcowym etapie prowadzonej przez powiat procedury sprzedaży. Należy mieć na uwadze, że nabywanie nieruchomości do zasobu gminnego realizowane jest w ramach dostępnych w danym roku środków finansowych, określonych w budżecie gminy. W przedstawionym stanowisku starostwa wskazano

jedyną możliwość sprzedaży nieruchomości w trybie bezprzetargowym. Uwzględniając realne warunki finansowe gminy miejskiej Oława, wynikające z realizacji licznych zadań własnych, w tym konieczność kontynuacji zadań inwestycyjnych oraz cenę sprzedaży nieruchomości (cena do przetargu wynosi 2,2 mln zł.) nie jesteśmy w stanie skorzystać z tej możliwości.

Powiat jest zdeterminowany, aby sprzedać działkę o powierzchni 0,4167 ha, która dodatkowo jest zabudowana zespołem budynków o funkcji dydaktyczno-biurowo-magazynowej. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta. Przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie mają powstać profesjonalne, nowoczesne warsztaty, które pozwolą uczniom kształcić się w odpowiednich warunkach. Owszem, powiat pozyskał aż 3,5 miliona dofinansowania na tę inwestycję, ale - jak mówi starosta - to wciąż za mało, dlatego zdecydowano się na sprzedaż atrakcyjnego terenu w centrum Oławy.

Starosta studzi również zapalę mieszkańców, którzy na wykorzystanie miejsca mają wręcz lawinę pomysłów. Szef powiatu przypomina, że pewne rozwiązania ogranicza Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego oraz obowiązek zwrócenia się przez inwestora do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o zezwolenie na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego. A jednocześnie jednostka samorządu terytorialnego jest zobowiązana do gospodarowania nieruchomościami w sposób zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Za pieniądze ze sprzedaży przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie mają powstać profesjonalne, nowoczesne warsztaty, które pozwolą uczniom kształcić się w odpowiednich warunkach



Cena wywoławcza za ten teren wynosi 2,2 mln złotych. Przetarg już 30 marca o godzinie 10.00



Starostwo Powiatowe w Oławie

Przekaż swój **1%** na rehabilitację Kasi

Katarzyna Kirchner 24/K

KRS 0000186434

„Moje serce jest pełne wdzięczności”

tel. 725 383 149

Materiał promocyjny został finansowany ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

LAKIERNIA
PROSZKOWA
PIASKOWANIE

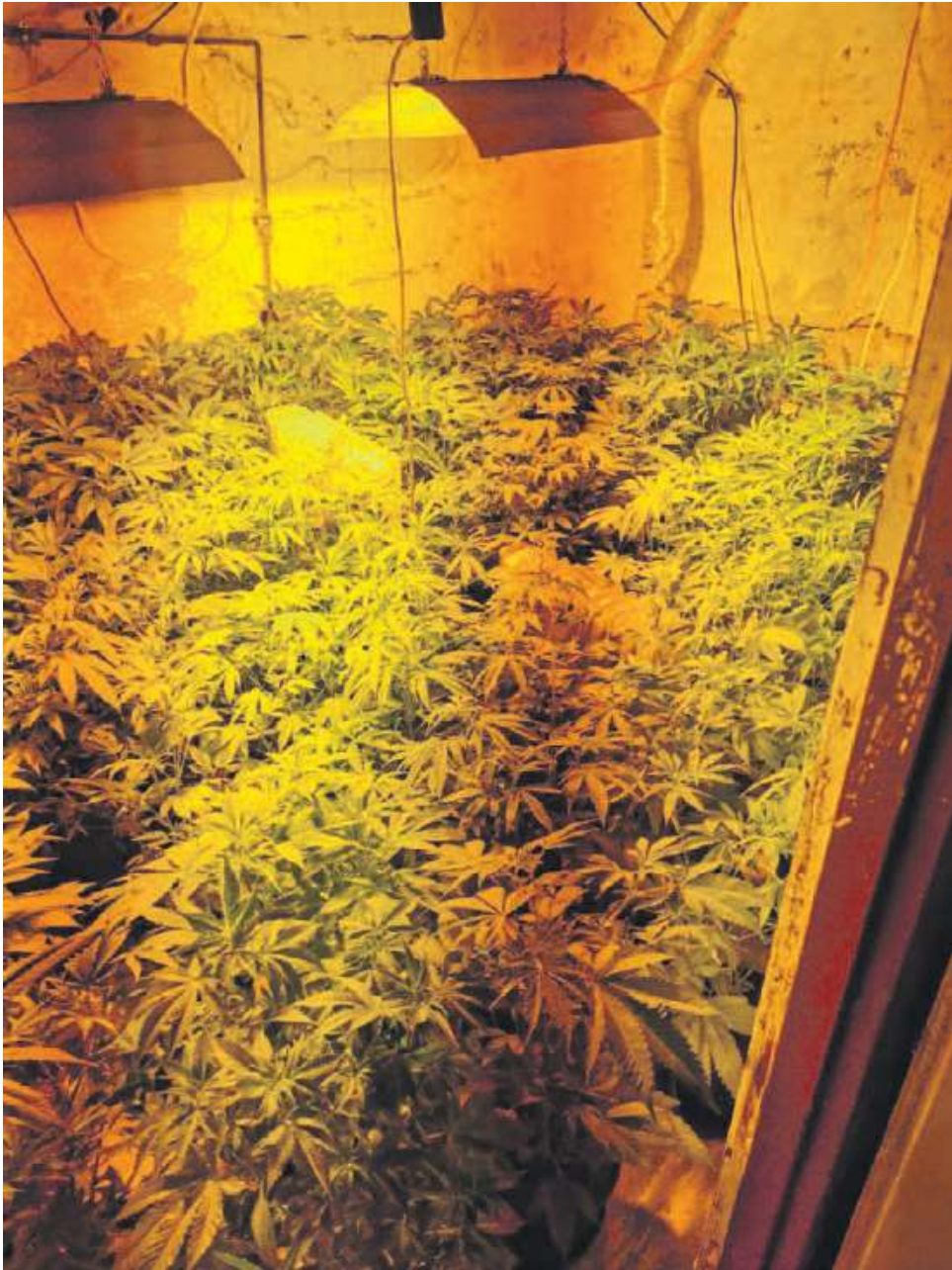
Kontakt 501 169 184

Niemil 92

BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
SAMOCHODOWE

Kontakt 605 260 850

Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzecznik Pojazdów Samochodowych



Nielegalne rośliny miały świetne warunki

Ponad 600 krzaków!

POWIAT

Chciał zarobić

43-latek miał w domu nielegalną plantację. Było tego sporo. Policji powiedział wprost, że marihuanę chciał sprzedać, bo ma problemy finansowe

Mieszkaniec podoławskiej miejscowości przygotował roślinom dobre warunki, miały odpowiednie oświetlenie, wentylatory, nawilżacze powietrza i grzejniki. Konopie indyjskie rosły na poddaszu i piętrze domu jednorodzinnego. - W pokoju upraw był specjalistyczny sprzęt - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Policjanci zabezpieczyli 624 krzewy konopi indyjskich. Znaleźli również ponad 380 gramów gotowego suszu. Z tej ilości można by uzyskać 15 tysięcy porcji handlowych marihuany.

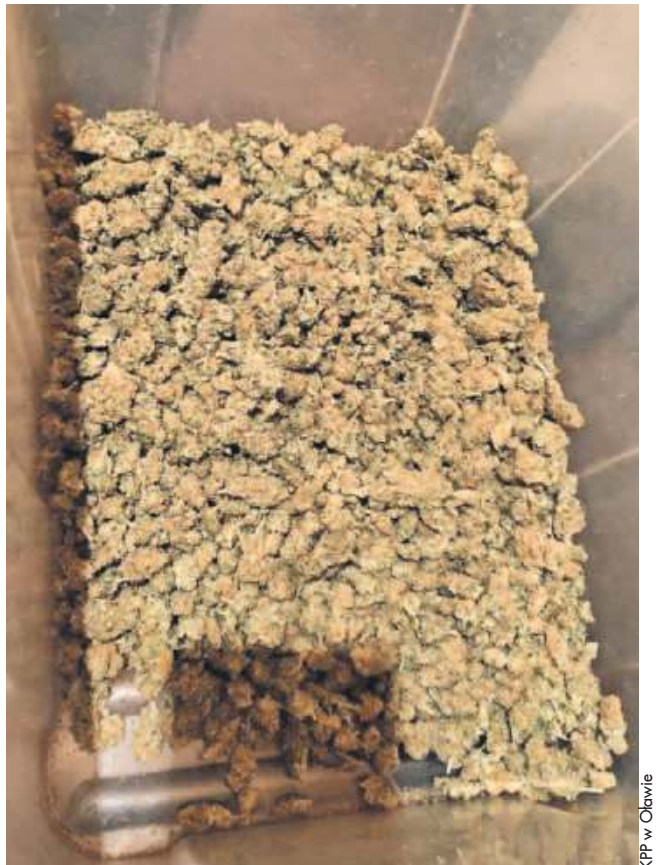
Funkcjonariusze pionu kryminalnego 19 marca zaskoczyli plantatora, weszli do domu i zrobili przeszukanie. Oprócz roślin znaleźli też sprzęt służący do pozyskiwania gotowego suszu. Właściciel plantacji został przewieziony do policyjnego aresztu. Przyznał się do zarzutu uprawy konopi pozwalającej wytworzyć znaczną ilość marihuany. - Stwierdził bez ogródek, że chciał ją sprzedać dla zysku, ponieważ boryka się z problemami finansowymi - dodaje Jędo.

43-latkowi grozi do 10 lat więzienia.

*

19 marca w ręce policji wpadł też inny „miłośnik” marihuany. W jego domu policja również zrobiła przeszukanie. 39-latek miał w spiżarni tylko dwa woreczki z suszem. W sumie 10 gramów. Przyznał, że kupił to na własny użytek. Został zatrzymany, grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

(AH)



Gotowy do sprzedaży susz - czyli marihuana

Miejsce „nie do końca” dla niepełnosprawnego...

OŁAWA

Bez mandatu

Mieszkaniec denerwuje się, że biały bus notorycznie parkuje na miejscu dla osób z niepełnosprawnościami, a straż miejska nie interweniuje. Dlaczego?

- Tak parkuje samochód firmy ochroniarskiej na ul. 1 Maja naprzeciwko poczty - pisze do redakcji. - Straż Miejska nie podejmuje interwencji, twierdząc, że znak pionowy nie obowiązuje i mogą tam parkować kierowcy bez orzeczenia o niepełnospraw-

ności. Zakaz parkowania obowiązuje jedynie wtedy, gdy jest oznakowane to znakiem poziomym. Masakra, z tego wynika, że w Oławie można parkować na miejscach oznaczonych znakiem D-18 lub D-18a wraz z tabliczką T-29. To jest karygodne!

Niestety, straż miejska rzeczywiście nie będzie podejmować interwencji w takich miejscach, ponieważ nie są one oznakowane zgodnie z obowiązującymi przepisami. Miejsca dla niepełnosprawnych powinny mieć niebieską nawierzchnię, a na niej namalowany znak P-24, czyli symbol osoby na wózku inwalidzkim i P-20 - „koperata” lub P-18 - „stanowisko postojowe”, czyli białe linie wyznaczające miejsce dla pojazdu. Sam znak pionowy

D-18a, a pod nim dodatkowo tabliczka T-29 - nie wystarczy... O podobnym problemie

szeroko piszemy na stronie 13.

(AH)



Kierowca bez orzeczenia o niepełnosprawności ma prawo tu parkować, bo miejsce nie jest oznakowane tak, jak wymagają tego najnowsze przepisy

Tirem w osobówkę

OŁAWA

Policja

Nie ustąpił pierwszeństwa. W aucie było troje dzieci

Na równorzędym skrzyżowaniu ulic Janowskiego i Młyńskiej jadący tirem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej seatem miesz-

kance powiatu oławskiego. Do zdarzenia doszło 17 marca ok. godz. 12.30. W osobówce było troje dzieci, którymi od razu zajęli się pracownicy wezwanego na miejsce pogotowia.

- Żadnemu z uczestników kolizji nic poważnego się nie stało - mówi asp. Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie. - Kierowca tira został ukarany mandatem wysokości 250 zł.

Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

(WK)



Kierujący tirem jechał ul. Janowskiego od strony starego cmentarza w kierunku ul. 3 Maja. Nie ustąpił pierwszeństwa na skrzyżowaniu równorzędym z ul. Młyńską

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

www.odszkodowaniaolawa.pl

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

In Vitro?

NIECH MIESZKAŃCY ZAGŁOSUJĄ

OŁAWA

Ankieta

Burmistrz chce, by mieszkańcy zabrali głos w sprawie finansowania z budżetu miasta programu leczenia niepłodności metodą in vitro. W podjęciu decyzji mają pomóc wyniki sondy ogłoszonej na stronie internetowej Urzędu Miasta

8 marca Stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy” złożyło w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Oławie petycję w sprawie „Przyjęcia programu dofinansowania do

leczenia bezpłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro dla mieszkańców Oławy w latach 2021-2023”. - Po zamknięciu Narodowego Programu Leczenia Niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro w czerwcu 2016 roku polskie pary są zmuszone do korzystania wyłącznie z leczenia komercyjnego, a przez to finansowo niedostępnego dla wielu par. Wdrożenie programu dofinansowania zwiększy dostępność do leczenia niepłodności dla Oławy w zakresie leczenia niepłodności zaawansowanej - napisali w uzasadnieniu do petycji, którą przedstawili opinii publicznej tego samego dnia podczas konferencji prasowej przed oławskim ratuszem.

Biorąc pod uwagę dane krajowe i obliczenia statystyczne

- z wyliczeń stowarzyszenia wynika, że w Oławie problem niepłodności może dotyczyć około 1100 par, a około 22 z nich kwalifikowałyby się do leczenia metodą in vitro. To oznacza, że w budżecie miasta trzeba byłoby zapewnić na ten cel od 176 do 260 tys. zł rocznie.

Zdaniem członków stowarzyszenia przygotowanie takiego programu trwa około pół roku. Jeżeli radni na kwietniowej sesji przyjąłby petycję stowarzyszenia i zdecydowali o uruchomieniu procedury programu, to byłaby duża szansa, by go uchwalić i wdrożyć jeszcze w tym roku, a od przyszłego współfinansować leczenie.

W nawiązaniu do petycji 22 marca na stronie Urzędu Miejskiego w Oławie pojawił

się post - „Sonda w sprawie programu zdrowotnego leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro”, w którym burmistrz Tomasz Frischmann zaprasza mieszkańców do zabrania głosu w sprawie in vitro. - Realizacja tego programu nie należy do zadań własnych miasta, jednak byłaby odpowiedzią na sygnalizowane potrzeby i oferowała wsparcie parom dotkniętym poważnym problemem zdrowotnym - pisze szef miasta. - Wyniki sondy pozwolą poznać opinie mieszkańców i podjąć właściwe działania. Proszę o liczny udział. Głos mieszkańców jest dla mnie bardzo ważny!

Sonda polega na wypełnieniu krótkiej, składającej się z trzech pytań ankiety. Pierwsze pytanie dotyczy tego,



Burmistrz Tomasz Frischmann zaprasza mieszkańców do głosowania w sprawie programu leczenia niepłodności metodą in vitro

czy w Oławie powinien funkcjonować program leczenia niepłodności metodą in vitro. Drugie, czy program, oprócz dofinansowania do zapłodnienia powinien oferować dodatkowe działania np. wsparcie psychologiczne. I trzecie - czy zostalbyś uczestnikiem programu, gdybyś był dotknięty takim problemem.

Głosy w sondzie można oddawać do 31 marca wchodząc w link:

www.um.olawa.pl/leczenie-niepłodności-metoda-zapłodnienia-pozauustrojowego-in-vitro

zamieszczony na stronie internetowej UM przy zaproszeniu do udziału w głosowaniu. Skąd pomysł na sondę i jaki wpływ na decyzję władzy będą miały jej wyniki?

- Głos mieszkańców jest dla mnie bardzo ważny, stąd pomysł do uruchomienia narzędzia, za pomocą którego mogą się wypowiedzieć na różne, istotne dla nich i miasta, tematy - mówi Tomasz Frischmann. - Po raz pierwszy zastosowano sondę, aby poznać opinie mieszkańców na temat programu leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro. Wyniki sondy, podobnie jak opinie, nie są wiążące, jednak określają preferencje mieszkańców oraz, oczywiście w przybliżeniu, skalę problemu i zainteresowanie wdrażaniem w programie. A to pozwoli podjąć właściwe działania, czyli takie, które są oczekiwane przez mieszkańców.

Burmistrz dodaje, że jest za realizacją programu mając świadomość, że nie jest to zadanie własne gminy i że będzie finansowane z naszego budżetu.

(WK)

OŁAWA

Nie poddają się

20 marca przed oławskim ratuszem po raz pierwszy stanęła „ławeczka konsultacji w sprawie budżetu obywatelskiego”. Tylko dwie osoby przyjęły zaproszenie, ale Komitet Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego nie rezygnuje i zapowiada kolejne spotkania

Przypomnijmy, że na lutowej sesji Rady Miejskiej w Oławie głosami radnych PiS i BBS odrzucono projekt budżetu obywatelskiego (BO) przygotowany przez mieszkańców - Komitet Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego w Oławie. Szef klubu radnych PiS Mariusz Łuczkiwicz zapewnił przy tym, że radni z jego klubu są przeciwni zaproponowanemu projektowi uchwały, ale nie samej idei BO i jeszcze w tym roku wspólnie z BBS wprowadzą opracowany przez nich projekt BO dostosowany do możliwości finansowych samorządu.

Mimo to Komitet nie zamierza rezygnować z podjętych działań, bo - jak mówi Krzysztof Betker - reprezentant Komitetu, nie chodzi o to, by



Jedną z osób, która przyjęła zaproszenie Krzysztofa Betkera (na fot. z lewej) do udziału w konsultacjach na temat BO był Sławomir Kraczek, lokalny działacz sportowy, członek BBS

budżet obywatelski powstawał z zaciśnięcia gabinetów, niejako obok mieszkańców. Ma on być dobrze funkcjonującym mechanizmem dającym sposobność na wyrażenie i realizację potrzeb społecznych oławian, a nie lokalnych polityków. Poza tym, jak sama nazwa mówi, to budżet obywatelski, czyli zaproponowany przez obywateli, mieszkańców miasta, a nie radnych czy lokalnych polityków. Tymczasem na lutowej sesji radni koalicji rządzącej odrzucając pomysł mieszkańców zapewniali, że

procedura intensywnie prac nad BO. Nikt jednak nie zaprosił żadnego z członków Komitetu lub innych organizacji. np. pozarządowych na konsultacje czy do współpracy. Nikt też - jak dodaje Betker - nie wspominał, że pokaże mieszkańcom to, nad czym ponoć pracują radni koalicji rządzącej. Gdzie tu więc budżet obywatelski?

Dlatego też przedstawiciele Komitetu ponownie wzięli sprawy w swoje ręce. Chcą jeszcze raz zaproponować swój projekt BO, tym razem

poparty konsultacjami społecznymi, na które zapraszają wszystkich zainteresowanych. W tym celu powstała „Ławeczka konsultacji w sprawie projektu BO”, która po raz pierwszy stanęła przed oławskim ratuszem 20 marca. Zaproszenie na konsultacje przedstawiciel Komitetu wystosował na portalach internetowych i na łamach naszej gazety w minionym tygodniu. Oprócz mieszkańców zaprosił szefów poszczególnych klubów radnych i partii politycznych oraz władze miasta. Do wielu z tych osób - jak twierdzi - także dzwonił i zapraszał osobiście.

Z zaproszenia skorzystały tylko dwie osoby - Joanna Kruk-Gręziak z SLD, bo według niej budżet obywatelski to bardzo fajna inicjatywa i forma aktywizacji mieszkańców, która pozwala im identyfikować się miastem, wspólnie podejmować decyzje, tworzyć lokalne wspólnoty i choćby tylko dlatego warto ją wspierać. W spotkaniu wzięł też udział Sławomir Kraczek, członek BBS, który również chwali inicjatywę utworzenia BO w Oławie, chociaż - jak dodaje - przykro mu, że to nie jego obóz polityczny wyszedł z tą inicjatywą.

Krzysztof Betker czekając na zaproszonych gości nie ukrywał, że czeka na władze miasta - burmistrza i radnych, zwłaszcza tych, którzy mieli zastrzeżenia do projektu uchwały, przedstawionej na lutowej sesji. Żadna z tych osób nie przyszła jednak podzielić się z nim swoimi uwagami i opiniami.

Dzień przed konsultacjami burmistrz Tomasz Frischmann w odpowiedzi na skierowane m.in. do niego na łamach portali internetowych zaproszenie wydał oświadczenie. - Dziękuję za zaproszenie do udziału w konsultacjach społecznych - napisał. - Sprawy ważne dla mieszkańców są ważne i dla mnie. Cieszę się, że nastąpiła zmiana sposobu działania w sprawie budżetu obywatelskiego, która może przynieść kompromis uwzględniający potrzeby mieszkańców, możliwości miasta i czynniki zewnętrzne. Proponuję jednak, jako pierwszy krok w stronę wypracowania kompromisu, zastosowanie ogólnie przyjętych norm, tzn. wcześniejsze uzgadnianie terminów spotkań, aby była szansa uczestniczenia w nich. Jest to bardzo istotne, ponieważ zapewni frekwencję osób zaproszonych, które z reguły, z kilkudniowym wy-

przedzieniem, mają wypełniony kalendarz. Wybór sposobu przekazania informacji, krótki termin, miejsce, to wszystko skutkuje moją nieobecnością. Zapraszam chętnych do uzgodnienia terminu i wyboru odpowiedniego miejsca, którym może być ratusz, gdzie udostępnię odpowiednią salę spełniającą wymogi sanitarne.

- Cieszymy się, że pan burmistrz jest zainteresowany konsultacjami - mówi Betker komentując oświadczenie burmistrza. - Warto jednak podkreślić, że nie nastąpiła żadna zmiana sposobu działania w sprawie budżetu obywatelskiego z naszej strony. Nasza postawa cały czas była i jest kompromisowa, w przeciwieństwie do postawy władz miasta oraz radnych BBS i PiS widocznej na sesji rady miejskiej. Podkreślałem to również w uzasadnieniu do projektu na sesji rady miejskiej 25 lutego.

Sobotnie konsultacje nie były jedyną okazją do zabrania głosu w sprawie BO. Krzysztof Betker zapowiada, że w każdym kolejnym miesiącu przedstawiciele Komitetu będą czekać na zainteresowanych tematem. Najbliższy termin to 17 kwietnia. - Jestem szarym mieszkańcem, który podobnie jak inni chce mieć swój głos, byśmy mogli zrobić coś wspólnie, coś zainicjować - mówi. - Robię więc pokłon w stronę każdego. Co miesiąc będę sobie stał przed ratuszem i czekał na uwagi, pomysły albo inny projekt budżetu, który będziemy mogli zobaczyć, porównać a być może w stu procentach zaakceptować. Dajmy tylko sobie na to szansę. Numer mojego telefonu jest w biurze Rady Miejskiej w deklaracji założenia Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego.

(WK)

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

▶ wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych

▶ bezpłatny transport (ławeta)
▶ wszystkie czynności załatwiamy na miejscu



P.P.H.U. „LECH-MET”
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

W zeznaniu podatkowym proszę podać:

- ▶ KRS: 0000394013
- ▶ wysokość zadeklarowanej wpłaty, czyli 1% podatku należnego
- ▶ cel szczegółowy 1%: Darowizna na leczenie i rehabilitację Andrzeja Gancarskiego

DLA ANDRZEJA
MOŻESZ POMÓC MI W REHABILITACJI PRZEKAZUJĄC 1% SWOJEGO PODATKU

Koronawirus w przedszkolu.

RODZICE CHCĄ WIEDZIEĆ WIĘCEJ

POWIAT

Boją się

Trzecia fala nabiera tempa. Zakażonych coraz więcej i zaniepokojonych też, szczególnie rodziców. Do redakcji zgłosił się mieszkaniec, którego dziecko uczęszcza do Przedszkola Publicznego w Bystrzycy, gdzie potwierdzono przypadek koronawirusa

- W zeszły piątek otrzymaliśmy lakoniczną wiadomość SMS o pojawieniu się przypadku Covidu w tejże placówce, ale z jakichś powodów nie jest wiadomo, czy to u dziecka, czy u którejś z Pań przedszkolank - pisze do redakcji. - Jestem zaniepokojony wraz z innymi rodzicami brakiem jakichkolwiek informacji i tym, że przedszkole raczej funkcjonuje

jak gdyby nic. Proszę o zainteresowanie się tym tematem i pomoc.

Zajęliśmy się sprawą i o wyjaśnienie poprosiliśmy dyrektora. Nie unikała tematu, szybko odpowiedziała na nasze pytania, udostępniła też SMS-a, którego wysłała wszystkim rodzicom, których maluchy chodzą do tej placówki. Oto treść: „Kochani Rodzice. Ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną, zwiększoną zachorowalność na Covid-19 i obecność wirusa na terenie naszego przedszkola, proszę o zachowanie maksymalnych środków ostrożności. Nie występuje konieczność przebywania dzieci na kwarantannie, ale proszę o baczne ich obserwowanie i szybką reakcję w przypadku nietypowych objawów chorobowych. Jednocześnie proszę nie przyprowadzać dzieci z jakimikolwiek objawami chorobowymi. Ze swojej strony gwarantuję, że wszelkie procedury i środki ostrożności zostały uruchomione. Jesteśmy w stałym kontakcie z Sanepidem w Oławie i wykonujemy ich zalecenia. Życzę Państwu

dużo zdrowia. Pozdrawiam, Krystyna Boruń”.

Dyrektorka wyjaśniła nam, że jej zdaniem wszelkie informacje dotyczące sytuacji epidemiologicznej w przedszkolu, organizacji pracy, wykonanych przez jednostkę czynności zostały zawarte w treści SMS-a. - Każde działanie oparte było o decyzje Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Oławie i wewnętrzne procedury - dodaje Krystyna Boruń. - Nie miałam obowiązku, a jednak w trosce o zdrowie całej społeczności przedszkolnej poinformowałam rodziców o zagrożeniu, poprosiłam o szczególną ostrożność w tych trudnych czasach. Rzeczywiście „przedszkole funkcjonuje jak gdyby nic”, bo niby jak mamy funkcjonować? Stosujemy reżim sanitarny zgodny z wytycznymi GIS, przestrzegamy procedur bezpieczeństwa, realizujemy podstawę programową, stosujemy rekomendacje MEN i w razie potrzeby natychmiast kontaktujemy się z odpowiednimi służbami.

Dyrektor podkreśla, że zgodnie z uprawnieniami to Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny przekazuje informacje o kwarantannie lub izolacji pracownika bądź całej grupy, dlatego też po szczegóły odesłała rodziców do sanepidu. - Nie było decyzji o objęciu kwarantanną grupy przedszkolnej i o tym powiadomiłam rodziców - mówi. - Rozumiem ich obawy, ale informacja o fakcie „kto jest chory” nie wpłynie na poziom bezpieczeństwa, a jedynie może być wykorzystana w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby, co może spowodować w tak małym środowisku ostracyzm, a także być jawnym łamaniem przeze mnie przepisów RODO.

To oczywiste, że nie wolno podawać danych, ale w imieniu rodziców zadaliśmy pytanie, czy chore jest dziecko, czy pracownik. Dyrektor również w tej kwestii szybko odpowiedziała - pracownik.

Pół roku temu, kiedy koronawirus mocno zaatakował, do redakcji też bardzo często

zgłaszali się rodzice, których pociechy uczą się w placówkach na terenie powiatu. Bali się, dopytywali o liczbę zakażonych w konkretnych szkołach, przedszkolach, żłobkach - chcieli wiedzieć, kto choruje. Były oskarżenia w stronę dyrektora, że zamyka sprawę pod dywan i ukrywa informacje o chorych. Z takimi zarzutami musiała w październiku, kiedy zachorowań było naprawdę dużo, mierzyć się między innymi dyrektorka Jadwiga Braniewska. Jedną z matek była oburzona tym, że w ZS nr 2 jest 12 zakażonych, a pani dyrektor to ukrywa. Okazało się to bzdurą i powielaną plotką, bo - jak ustaliliśmy - w tej placówce była wtedy tylko jedna zakażona uczennica, a jej koledzy i koleżanki trafili na kwarantannę. Nikt nie robił z tego tajemnicy. Dyrektorka na łamach gazety wyjaśniła, że dostosowała się do wytycznych sanepidu i przed nikim nie ukrywała prawdy, bo nie miałoby to najmniejszego sensu. Jak się okazało, plotkę o 12 zakażonych przekazała matka syna, a ta uznała, że zagrożenie jest ogromne i szkoła to ukry-



- Informacja o fakcie „kto jest chory” nie wpłynie na poziom bezpieczeństwa, a jedynie może być wykorzystana w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby, co może spowodować w tak małym środowisku ostracyzm, a także być jawnym łamaniem przeze mnie przepisów RODO - mówi Krystyna Boruń

wa, więc napisała do gazety. Podobne sytuacje zdarzały się też w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie. W tej szkole - na początku marca 2020 - był jeden z pierwszych przypadków podejrzenia koronawirusa. Mimo że dyrektorka na bieżąco wydawała komunikaty i za pośrednictwem gazety informowała o sytuacji, niektórzy rodzice i tak uważali, że to za mało.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Zintegrowanym będzie łatwiej w życiu

Jak założyć konto w banku? Jak bezpiecznie korzystać z internetu? Dlaczego hipoterapia daje tyle frajdy i działa jak lek? Na czym polega praca cukiernika i makijażystki? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań mogą uzyskać uczestnicy projektu unijnego Zintegrowani realizowanego na Dolnym Śląsku.

- Zajęcia, w których teraz uczestniczą młodzi ludzie, zapoczątkują w przyszłości - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - To trochę tak, że dajemy wędkę, żeby już wkrótce, w przyszłości, potrafili złowić rybę.

Uwierzyć w siebie

W projekcie Zintegrowani uczestniczy ponad tysiąc nastolatków - wychowanków i absolwentów specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych w naszym regionie. To dość specyficzna grupa ze względu na swoje cechy osobowościowe, różnego typu dysfunkcje czy niepełnosprawności, a także trudniejszą asymilację w społeczeństwie. Dopóki są w ośrodku mają możliwość nauki, nabycia umiejętności potrzebnych na rynku pracy i w codziennym życiu pod okiem wykwalifikowanej kadry. Potem bywa różnie. Dlatego najważniejsze jest pomóc młodym ludziom, by stali się zaradnymi życiowo, zawodowo i społecznie. Po wyjściu spod bezpiecznego parasola, jakim jest ośrodek, będą potrafili zadbać o siebie i swoje życie.

Wizyta w teatrze

Program zajęć jest bardzo bogaty, obejmuje kilkanaście działań o charakterze społecz-

nym, zawodowym, edukacyjnym i zdrowotnym. Wśród nich znalazły się: poradnictwo psychologiczne z zakresu zapobiegania uzależnieniom, trening zasad współżycia społecznego, m.in. z prowadzenia własnego gospodarstwa domowego i zarządzania własnym budżetem, jednodniowe wyjazdy plenerowe, wizyty w teatrze, kinie i muzeum, zajęcia wzmacniające postawy obywatelskie (uczestnicy odwiedzają sejmik i urzędy) oraz wizyty w dolnośląskich firmach.

Nie zapomniano również o sferze edukacyjnej i zdrowotnej. W tym ostatnim przypadku chodzi przede wszystkim o prowadzenie różnego typu terapii, np.: hipoterapii (metoda rehabilitacji ruchowej prowadzona przy udziale konia), arteterapii (terapia poprzez sztukę) czy floroterapii (leczenie poprzez kwiaty).

Kursy zawodowe

Jedną z ważniejszych kwestii jest to, aby podopieczni ośrodków w niedalekiej przyszłości znaleźli swoje miejsce na rynku pracy. Nie chodzi tu tylko o zarobek, ale także podniesienie samooceny i wzmocnienie poczucia wartości, które daje praca. To trudne zadanie.



Uczestnicy projektu Zintegrowani zdobywają umiejętności, które pomogą im w codziennym życiu

Z danych Systemu Informacji Oświatowej z czerwca 2017 r. wynika bowiem, że tylko co trzeci wychowanek kończy w ośrodku szkołę zawodową, a pozostali szkołę podstawową lub (istniejącą do niedawna) gimnazjum.

- Oczywiście pandemia pomieszała nam szyki, ale staramy się prowadzić zaplanowane działania - mówi Tomasz Szczytyński, dyrektor Dolnośląskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego i Językowego Kadr w Legnicy, jeden z koordynatorów projektu. - Wszyscy uczestnicy biorą udział w trzech etapach poradnictwa zawodowego. Najpierw specjalista wraz z zainteresowanym określa indywidualny plan działania dla niego, potem odbywają się grupowe zajęcia warsztatowe i wreszcie podczas ponownego spotkania z doradcą korygowany jest plan zawodowy. Młodzież w małych

grupach odwiedza różne firmy, aby poznać zasady ich funkcjonowania. Organizowane są też kursy zawodowe. Największym zainteresowaniem cieszą się kursy florystyczne, obsługi maszyn czyszczących, gastronomiczne czy robienia makijażu.

Projekt prowadzony jest w 12 ośrodkach: w Głogowie, Jaworze, Jeleniej Górze, Lwówku Śląskim, Oleśnicy, Środzie Śląskiej, Wąsosz, Ząbkowicach Śląskich, Wrocławiu oraz Legnicy.

Unia Europejska pomaga

Zajęcia dla uczestników projektu organizowane są od grudnia 2018 roku i potrwają jeszcze kilka miesięcy. Wartość projektu przekracza 13,6 mln zł, z czego sporą część, bo aż 11,6 mln zł dołożyła Unia Europejska.

Wstępniak, czyli...

...życie składa się z drobnych elementów

Od tego, jakie one będą, te drobne elementy, zależy nasz dobrobyt. Zależą nasze życiowe puzzle. Zaczę od naprawę drobiazgu, na dodatek niezręcznie mi pisać, bo ktoś na pewno chciał dobrze, a nawet bardzo dobrze, ale gdy przeczytałem, że w jakiejś licytacji na rzecz ratowania życia śmiertelnie chorego dziecka ktoś wystawił książkę „Refleksje z poczekalni do gazu”, zatkało mnie. Co najmniej głęboko niezręczne. Mam nadzieję, że beneficjent zbiórki jest tak mały, że nie przeczyta, a przynajmniej nie zrozumie.

Pod oławskim szpitalem jest parę miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami, co chyba normalne, bo zdrowi do szpitala raczej się nie garną. Teraz okazuje się, że te miejsca parkingowe, owszem, są, ale... nie można z nich skorzystać (czytaj na s.13). Albo inaczej - nie da się z nich skorzystać, bo zwykle są zajęte przez pełnosprawnych, a skarga do straży miejskiej przestała działać. Mamy bowiem nowe przepisy, dotyczące oznaczania takich miejsc, więc reakcja strażników byłaby prawnie nieskuteczna. Nic to, że tam jak byk narysowany jest wózek inwalidzki, więc nawet mocno chory na głowę powinien rozpoznać, dla kogo to miejsca. Co ciekawe, interwencja czytelnika, wożącego regularnie do szpitala obłożnie chorą mamę, nie zadziałała. Dopiero reakcja gazety wymusiła obietnicę, że nowe znaki będą ustawiane, tylko nie wiadomo kiedy. Jakby wcześniej nikt nie zauważał problemu,

jakby nie można było samemu zareagować i załatwić sprawy. Drobnej przecież.

Bardzo podobała mi się kiedyś taka akcja, że na miejscach parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami wieszano tabliczki z napisem „chcesz się zamienić?”. Może, skoro komuś brak wyobraźni, trzeba jak krowie na rowie, albo raczej jak zdrowej krowie w wypasionym aucie?

Przez Oławę przeleciała jak kolejna fala pandemii akcja roznoszenia przez pocztę listów z urzędu miejskiego z podatkiem od nieruchomości. Do tej pory roznosili takie pisma urzędnicy, dorabiając sobie do pensji. W tym roku jest inaczej, nieco drożej, ale - zapewne dla bezpieczeństwa - bo wiadomo, koronawirus. Więc teraz chodzą listonosze i roznoszą zamiast urzędników te urzędowe pisma, ale często zamiast nich dostarczają do skrzynek awizo. W efekcie ruch pod pocztą spory, ludzie stoją w długiej kolejce na dworze, w środku muszą uważać, bo - wiadomo - koronawirus. Jedni uniknęli skupiska, drudzy je dostali w pakiecie.

Zresztą awizo to ostatnio chyba najlepsza usługa pocztowa, zwłaszcza u nas, na wsi. Ponieważ dziecko uczy się zdalnie, my też pracujemy z domu, więc cały czas ktoś jest obecny. Tymczasem wciąż skrzynce pocztowej odnajdujemy awizo. W naszym przypadku oznacza to, że trzeba pojechać 10 km do Oławy, odstawić swoje, a potem 10 km z powrotem. A przecież listonosz z całą pewnością był przy skrzynce, czyli pod domem,

a my z całą pewnością byliśmy w nim. Na dodatek dzwonek działa. Niby drobiazg, ale wkurzający, bo wszyscy tracą w ten sposób swój czas. Jakby nam było obecnie mało kłopotów.

Czytelniczka na tuOlawa.pl poruszyła problem wielkich kolejek do wymazu na Covid przed oławskim szpitalem. I to akurat w bardzo mroźne dni. Sprawa się powtarza, bo takie kolejki były także podczas poprzedniej fali pandemii. Nic z tym nie zrobiono. - Szpital powiedział, że nie mogą postawić namiotu, bo... musieliby go często składać oraz brakuje im personelu do obsługi czy ochrony pacjentów - pisze czytelniczka i sugeruje, aby jedna osoba pobierała wymazy od tych w samochodach (w końcu to Drive Thru), czyli jak jest dotąd, a druga robiła te wymazy u pieszych, a wtedy kolejka na pewno szła by szybciej.

To prawda, brakuje ludzi do pracy w służbie zdrowia. Nie tylko zresztą w naszym szpitalu. Tylko co oprócz naszego zdrowia jest ważniejsze w czasie tej cholernej pandemii? Tymczasem system każe ludziom, czasem z gorączką, siedzieć przez wiele godzin w zimnym samochodzie i czekać na procedurę. A jak nie zdążą jednego dnia, bo wymazy do testów pobiera się tylko do godziny 13.00, muszą następnego dnia znów przyjechać. I czekać. Oby na negatywny wynik. A może przy okazji na zapalenie płuc.

JERZY KAMIŃSKI

OŁAWA

19 marca kościele pw. Miłosierdzia Bożego odprawiono mszę św. w intencji marszałka Józefa Piłsudskiego oraz kombatantów 1. Drezdeńskiego Korpusu Pancernego Wojska Polskiego

W intencji Marszałka

Po zakończeniu mszy złożono wiązanek kwiatów pod pamiątkową tablicą ku czci marszałka Piłsudskiego. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele lokalnych samorządów, m.in. miasta Oława, Jelcza-Laskowice i powiatu oławskiego, organizacji kombatanckich i służb mundurowych. Organizatorem uroczystości był prezes oławskiego oddziału Związku Kombatantów pułkownik Eugeniusz Praczuk (CK)



Pamiątkowe zdjęcie po uroczystościach



Poczet sztandarowy wprowadzić!

Krzysz jest mieszkańcem Jelcza-Laskowice. Urodził się w 2014 roku z wrodzoną głuchotą. Słysz dzięki wszczepionemu implantowi i intensywnej terapii. W 2019 roku zachorował na cukrzycę typu 1 – insulinozależną. By mógł prawidłowo rozwijać się wymaga dalszej terapii i leczenia.

PODARUJ MU 1%

na terapię słuchu i mowy
na leczenie cukrzycy typu 1

KRS: **0000037904**

cel: **34744 Cichoń Krzysztof**

Stawiamy (finansowo) przyczynę do osiągnięcia celu „Wzrostu życia”

FUNDACJA DZIECIOM "ZDAŹYĆ Z POMOCĄ"
01-685 Warszawa, ul. Łomżyńska 5

Alise Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4639 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof/darowizna na pomoc i leczenie dziecka

www.dzieciom.pl/podopieczni/34744

Żałosne czy radosne?



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Ponad milion osób już w Polsce zaszczepiono przeciw koronawirusowi, powodującemu śmiertelną chorobę COVID-19. Jednak niemal w każdym następnym tygodniu więcej zakażonych i zgonów. To się dzieje także w innych krajach na świecie, a coraz bliżej Święta Wielkanocy. Po podróży apostolskiej do Iraku papież Franciszek zalecił, jak przeżywać tegoroczny czas, związany z Wielkanocą. Zatem nie będzie święcenia palm w Niedzielę Palmową, ani wody i pokarmów w Wielką Sobotę. Także całowania

krzyża przy Bożym Grobie oraz procesji rezurekcyjnych i nabożeństw w kościołach, z masowym udziałem wiernych. Udzielił też dyspensy od obowiązku bezpośredniego uczestnictwa we mszy świętej. Jednak można uczestniczyć pośrednio, poprzez korzystanie z transmisji telewizyjnych, internetowych czy radiowych. Szczegóły mają określić metropolie w swoich diecezjach, szanując ograniczenia, nakazy i zakazy władz państwowych w związku z kolejnym szczytem fali pandemii koronawirusa. Podczas pobytu

w Iraku papież Franciszek dał dobry przykład prawidłowego noszenia maseczki i zachowywania dystansu.

Rok temu obowiązywały w Kościele katolickim podobne obostrzenia i dyspensy, określone przez papieża oraz diecezjalnych hierarchów, też z poszanowaniem decyzji władz świeckich.

Z tym poszanowaniem obostrzeń bywało u nas różnie, ale wtedy jeszcze nie było szczepionki. A teraz już milion zaszczepionych, jednak przerażająco rośnie kolejna fala zakażeń i zgonów.

Jeszcze nie ma pewności, jakie kolejne obostrzenia będą wprowadzone lub odwołane przez władze. To następuje niemal z dnia na dzień i można się pogubić - co, kiedy, jak i gdzie. Na pewno zabraknie na świątecznych stołach zbiorowo święconych pokarmów w kościołach, a szczególnie jajek, które są symbolem

życia. Dzielenie się nimi przy świątecznym stole wiąże się z życzeniami pomyślności, szczęścia i radości. Być może będą ostre ograniczenia i restrykcje, związane z odwiedzinami bliskich. Ile osób będzie mogło świętować wraz z domownikami, żeby się nie narazić na kary finansowe, a nawet wyroki sądowe?

To oczywiście, że chodzi o zapobieganie zakażeniom koronawirusem, a w konsekwencji o szanowanie życia mieszkańców oraz świątecznych gości. Dlatego najbezpieczniejsze będzie zdalne świętowanie, jak to się dzieje z nauczaniem w szkołach i na studiach wyższych oraz w wielu zakładach pracy. Przygotujmy się do takiej Wielkanocy, jakiej przy potężniejącym zagrożeniu życia koronawirusem nikt wcześniej nie świętował. Żeby to było radosne Wesołego Alleluja, a nie żałosne ostatnie pożegnanie.

POWIAT

Zdrowie

Powiat oławski był wśród najgorszych w kraju. Pod względem liczby zakażonych na 10 tys. mieszkańców (18 marca - 86 zakażonych, 22 marca - 69) goniliśmy powiat strzeliński, który jeszcze niedawno bił tu krajowe rekordy. 23 marca już było nieco lepiej, bo „tylko” 29 zakażonych

Statystyki dzienne to jedno, ale nie ma wątpliwości, że znów mamy więcej ognisk zakażeń w oławskich instytucjach publicznych (Urząd Pracy, Starostwo Powiatowe), a wolnych miejsc covidowych w szpitalu już dawno nie ma.

- Od kilku dni nie mamy ani jednego wolnego łóżka tzw. covidowego - przyznaje dyrektor oławskiego szpitala Andrzej Dronsejko. - Przed chwilą musiałem karetkę z pacjentem covidowym skierować do wojewskiego szpitala we Wrocławiu.

Nasz szpital powiatowy ma przygotowanych 15 łóżek dla pacjentów z COVID-19, w tym 2 na OIOM-ie (oddział intensywnej terapii). Tymczasem już teraz (stan na wtorek 23 marca) na OIOM-ie jest 3 pacjentów, a na oddziale, gdzie powinno być ich 13, leży już 16. Więcej nie da się wcisnąć.

- Od kilku dni tak mamy - mówi dyrektor szpitala. - Nie jesteśmy w stanie wszystkich leczyć w oławskim szpitalu.

*

Od początku tego tygodnia Starostwo Powiatowe w Oławie pozostaje zamknięte dla interesantów do odwołania. Wszystkie sprawy w urzędzie załatwiane będą wyłącznie drogą telefoniczną, elektroniczną lub za pośrednictwem portalu EPUAP. Pisma sporządzone w formie tradycyjnej można składać w pojemnikach umieszczonych przed głównym wejściem do budynku Starostwa Powiatowego w Oławie. Wizyta osobista w urzędzie dopuszczalna będzie wyłącznie na skutek zaistnienia okoliczności nadzwyczajnych, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

Tak będzie co najmniej do końca tego tygodnia, choć bardziej prawdopodobne jest, że do świąt. - Do zera ograniczyliśmy wizyty w urzędzie - mówi starosta Zdzisław Brezeń.

Można już mówić o ognisku koronawirusa w starostwie.

Będzie całkowity lockdown?



18 marca przed godziną 11.00 sytuacja wyglądała tak jak w październiku, kiedy otwarto oławski mobilny punkt - znów była duża kolejka osób, które czekały na pobranie wymazu na obecność wirusa SARS-CoV-2

Dane z wtorku mówiły kilku zakażonych i 10 osobach na kwarantannie, ale sytuacja cały czas jest dynamiczna, jak podkreśla starosta.

*

Inne urzędy jakoś sobie radzą, choć nie bez problemów. Z powodu chorób pracowni-

ków do odwołania nie działa kasa Urzędu Gminy Oława, praktycznie nie funkcjonuje straż gminna, która do tej pory jako pierwsza „przyjmowała” petentów, mierzyła temperaturę i kierowała dalej. Dziś tę funkcję przejęli inni pracownicy. - Urząd działa, można przyjść, ale



W szpitalu powiatowym od paru dni już nie ma wolnych miejsc covidowych

tylko na dół, gdzie schodzi odpowiedni pracownik i załatwia sprawę albo kieruje do odpowiedniej komórki - mówi sekretarz Maria Bożena Polakowska. - Staramy się zapewnić wszystkim kontakt z urzędem.

*

Od 17 marca do odwołania w Powiatowym Urzędzie Pracy w Oławie została wstrzymana bezpośrednia obsługa osób. Jedna osoba była zakażona, decyzją sanepidu pracownicy zostali objęci kwarantanną.

- W trosce o nasze wspólne bezpieczeństwo oraz w związku z dużą absencją pracowników urzędu od 17 marca 2021 aż do odwołania wstrzymana zostaje bezpośrednia obsługa osób bezrobotnych zgłaszających się na wyznaczony termin w dziale Pośrednictwa Pracy - informuje UP. - Prosimy o załatwianie spraw, które nie wymagają bezpośredniego kontaktu z pracownikiem poprzez portal praca.gov.pl, EPUAP, telefonicznie lub poprzez e-mail: sekretariat@pup-olawa.pl.

*

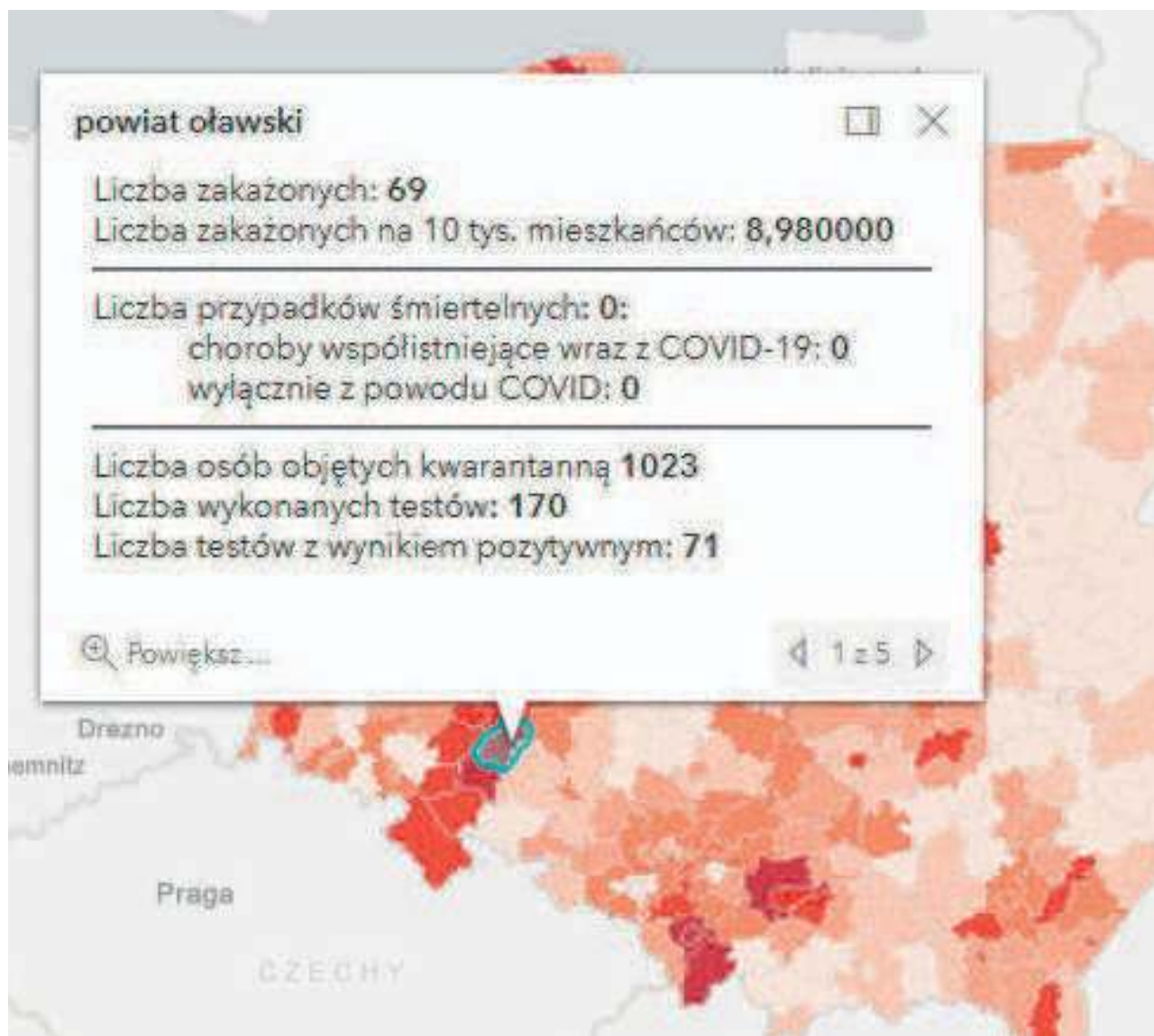
Główny doradca premiera ds. COVID-19 prof. Andrzej Horban powiedział w poniedziałek w Polsat News, że jeżeli w tym tygodniu przekroczymy 30 tys. nowych zakażeń koronawirusem w całej Polsce, to możliwe jest wprowadzenie całkowitego lockdownu. I to już od najbliższej niedzieli. Profesor przyznał, że rząd zaczyna coraz poważniej rozmawiać na temat pełnego zamknięcia kraju.

- Scenariusz taki jest zawsze, więc bardzo możliwe, że jeżeli już w czwartek będziemy zbliżali się do tej liczby wyraźnie przekraczającej 30 tys. zakażeń, to będzie już to nie tylko scenariusz potencjalny, ale scenariusz realny - mówił doradca premiera.

Przy wprowadzeniu takiego lockdownu, zdaniem profesora, w Wielkanoc kościoły powinny być zamknięte. Jego zdaniem dopiero pod koniec kwietnia lub na początku maja sytuacja w Polsce stanie się lepsza.

- Pod koniec maja będziemy kierować się w kierunku normalności - mówił. - Musimy więc przetrwać około dwóch miesięcy.

(CK)



Stan na 22 marca. Tego dnia powiat oławski znów był zaznaczony najciemniejszym kolorem, a to znaczy, że było potwierdzonych więcej niż 7,6 zakażonych na 10 tys. mieszkańców

źródło: gov.pl

Uzupełnienie

W artykule „Ludzie najbardziej obawiają się głodu. Ta inicjatywa ma im pomóc”, opublikowanym na łamach „GP-WO” przed tygodniem, wymieniałem instytucje współpracujące z radną Karoliną Kolado przy inicjatywie postawienia w Jelczu-Laskowicach społecznej lodówki, omyłkowo pominąłem Centrum Sportu i Rekreacji. Za nieścisłość przepraszam.

KAMIL TYSA

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora



575 511 211

Zwanowice 58A

49-318 Skarbimierz



slonecznajesienzycia@gmail.com



www.slonecznajesienzycia.com



Biblioteki zawieszają działalność

Zgodnie z opublikowanym 19 marca 2021 r. rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii - instytucje kultury, w tym biblioteki, zawieszają działalność. Także Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie pozostaje zamknięta dla czytelników - do odwołania. Wszystkie terminy zwrotów książek przypadające na okres zamknięcia zostaną automatycznie przedłużone.

(CK)



Przecież byłeś wśród nas chwilę temu...

Szanowny Kolego i Profesorze,

Drogi Andrzeju, Niełatwo wydobyć słowa ze ściśniętego gardła i serca dotkniętego głębokim smutkiem. Przecież byłeś wśród nas ledwie chwilę temu. Jednak ta „chwila”, gdy byłeś nam Kolegą, a uczniom nauczycielem przez wielkie „N”, trwała 30 lat.

Zapamiętamy Cię jako człowieka pogodnego, energicznego, o wielkiej, niemalże przedwojennej kulturze osobistej, obdarzonego wspaniałym głosem operowego śpiewaka. Jako osobę o przymiotach coraz dziś rzadszych: rzetelną, obowiązkową, pełną wewnętrznej równowagi, ale też posiadającą wielkie poczucie humoru.

Najważniejszą jednak rolę odegrałeś jako wieloletni nauczyciel przedmiotów zawodowych mechanicznych. Spod Twojej ręki wyszły rzesze młodych ludzi, wdrożonych do pracy i przygotowanych do zawodowych wyzwań. Dla uczniów technikum mechanicznego byłeś Szeryfem - wiedziałeś, że tak o Tobie mówili i nigdy się o to nie gniewałeś. To słowo, zaczerpnięte z mitów Dzikiego Zachodu, choć Twoje korzenie sięgały Kresów Wschodnich, stało się wyrazem najwyższego uznania. Stanowiłeś bowiem dla tych młodych ludzi wzór do naśladowania, byłeś dla nich naszym drugim ojcem. Twojej pedagogicznej mądrości wielu mogłoby Ci pozazdrościć - da-

wałeś młodzieży duży kredyt zaufania, a oni odwziewali się ogromnymi sympatią, szcunkiem i podziwem. Byłeś im autorytetem po prostu...

Żegnamy Cię dziś z wielkim żalem, ale i wdzięcznością za wspólne doświadczenia i przeżycia, wyrażając radość płynącą stąd, że z nami byłeś.

Przekazujemy wyrazy najgłębszego współczucia Twoim bliskim.

Andrzeju, cześć Twojej pamięci.

**CAŁA SPOŁECZNOŚĆ
CENTRUM KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
I USTAWICZNEGO W OŁAWIE**



Andrzej Bartkiewicz

"Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej"



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Andrzeja Bartkiewicza

męża naszej drogiej koleżanki **Jadwigi Bartkiewicz**

Pan Andrzej był związany z gminą Oława, m.in. w latach 2002-2006 pełnił funkcję radnego gminy.

W tych smutnych chwilach pragniemy złożyć żonie, córce i całej najbliższej rodzinie, serdeczne wyrazy współczucia. Łączymy się z Państwem w bólu i żałobie, jednocześnie życząc siły i wytrwałości.

p.o. wójta gminy Oława Henryk Kuriata
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy Oława.

ODESZLI

OŁAWA

† 15 III	- Andrzej Mrugalski	- ur. 1951
† 15 III	- Henryka Jeziorska	- ur. 1928
† 17 III	- Anastazja Pyra	- ur. 1942
† 17 III	- Kazimierz Wolański	- ur. 1955
† 17 III	- Stefan Dudek	- ur. 1954
† 18 III	- Włodzimierz Szpila	- ur. 1953
† 18 III	- Andrzej Bartkiewicz	- ur. 1956
† 21 III	- Zbigniew Trzebuniak	- ur. 1971
† 21 III	- Eugeniusz Mazur	- ur. 1946
† 22 III	- Paweł Popławski	- ur. 1975

JELCZ-LASKOWICE

† 18 III	- Grzegorz Gołębiowski	- ur. 1957
† 20 III	- Andrzej Józef Grabarz	- ur. 1952
† 22 III	- Jan Musztyfaga	- ur. 1933

Pani Jadwidze Bartkiewicz
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają soltysi Gminy Oława

„NIE UMIERA TEN, KTO W PAMIĘCI ŻYWYCH TRWA”

Pani Danucie Król
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Męża

składają soltysi Gminy Oława

Małgorzacie Jakubowicz
wyrazy najgłębszego współczucia i otuchy w trudnych
chwilach z powodu śmierci

Mamy

składają - łącząc się w smutku i żalu - prokuratorzy i pracownicy
Prokuratury Rejonowej w Oławie

**ŻYCIE PRZEMIJA,
LECZ PAMIĘĆ O KOCHANEJ OSOBIE
POZOSTAJE NA ZAWSZE W NASZYCH SERCACH.**

Naszej koleżance Beacie Dudek,
Rodzinie i bliskim wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy w trudnych chwilach żałoby
z powodu śmierci

TATY

składają
Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

REKLAMA

REKLAMA

POWIAT

Informacja publiczna

Domy, mieszkania, oszczędności i kredyty. Co wykazali lokalni władarze? Sprawdzamy ich oświadczenia majątkowe

Majątek władzy zastępcy

O burmistrzach, wójtach, staroście i ich zastępcach pisaliśmy przed tygodniem. Tym razem zagłębiliśmy do oświadczeń ich zastępców. Najnowsze dostępne publicznie dokumenty zawierają dane na koniec 2019 roku.

Oława

Małgorzata Pasierbowicz

Wiceburmistrz Oławy zgromadziła (w małżeńskiej wspólności majątkowej) 46 858,98 zł. Ma dom o powierzchni 106 mkw, warty 250 000 zł oraz działkę (na której stoi ten dom), o powierzchni 1303 mkw, wartą 80 000 zł.

Podczas pracy w Urzędzie Miejskim w 2019 roku zarobiła 146 649,53 zł. W oświadczeniu wykazała też 200 zł z tytułu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Jeśli chodzi o „składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 000 zł”, wiceburmistrz Małgorzata Pasierbowicz razem z małżonkiem posiadają citroena c4 picasso z 2012 roku. Nie spłacają żadnego kredytu ani pożyczki o wartości większej niż 10 000 zł.



Andrzej Mikoda

Wiceburmistrz Oławy zgromadził (w małżeńskiej wspólności majątkowej) 90 486,37 zł oraz 1 858 euro. Ponadto akcje notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych oraz fundusze inwestycyjne na kwotę 83 654,25 zł. Posiada grunty rolne (udział 1/2), o powierzchni 4,85 ha, warte 90 000 zł oraz działkę budowlaną o powierzchni 0,0812 mkw z rozpoczętą budową domu, wartą 420 000 zł. Także lokal użytkowy o powierzchni 276,2 mkw wraz gruntem, warty 300 000 zł oraz działkę zabudowaną garażem, o powierzchni 19 mkw, wartą 20 000 zł.

Podczas pracy w Urzędzie Miejskim w 2019 roku zarobił 114 295,24 zł. W oświadczeniu wykazał też 200 zł z tytułu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz 2 550 zł dochodu z tytułu gruntów rolnych. Ma peugeota 308cc z 2009 roku oraz nissana interstar z 2006 (współwłasność). Spłaca kredyt budowlano-hipoteczny zaciągnięty na kwotę 92 186,66 franków szwajcarskich. 31 grudnia 2019 roku saldo wynosiła 52 764,014 franków.



Jelcz-Laskowice

Romuald Piórko

Wiceburmistrz zgromadził (wspólnie z żoną) 32 921,02 zł oraz 54,59 euro. Ma dom o powierzchni 240 mkw, warty około 700 000 zł, oraz działkę o powierzchni 1062 mkw, na której usytuowany jest budynek mieszkalny (w oświadczeniu nie zawarł wyceny). Podczas pracy w Urzędzie Miasta i Gminy J-L w 2019 roku zarobił 145 327,71 zł. Posiada toyotę corollę z 2014 roku, wartą 46 900 zł (współwłasność z synem) oraz toyotę corollę z 2018 roku, wartą 70 000 zł. Na zakup samochodu wziął kredyt w wysokości 40 552,2 zł.



Marek Szponar

Wiceburmistrz zgromadził (w małżeńskiej wspólności majątkowej) 30 000 zł. Posiada dom o powierzchni 180,8 mkw, warty około 450 000 zł, działkę, na której dom stoi, o powierzchni 0,3950 mkw, wartą około 180 000 zł oraz mieszkanie o powierzchni 84 mkw, warte około 270 000 zł.

Podczas pracy w Urzędzie Miasta i Gminy J-L w 2019 roku zarobił 145 101,66. Ponadto zainkasował 12 900 zł z tytułu wynajmu mieszkania. Ma samochód kia sportage z 2018 roku oraz kolekcję monet. Spłaca kredyt (na zakup działki) o wartości 240 000 zł. 31 grudnia 2019 roku saldo wynosiło 115 243 zł.



Powiat oławski

Witold Niemirowski

Wicestarosta zgromadził 24 725 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Posiada mieszkanie o powierzchni 64 mkw, warte

Gmina Oława

Tomasz Oleksyn

Wicewójt zgromadził 30 000 zł (majątek odrębny). W oświadczeniu nie wykazał, że posiada dom, mieszkanie lub inną nieruchomości.

W 2019 roku zarobił 34 995,98 zł z tytułu pracy w spółce „Jelcz” oraz 16 672,15 zł w Urzędzie Gminy Oława.

Co istotne, wicewójtem został w listopadzie 2019 roku, dlatego jego zarobek z tego tytułu jest znacznie niższy niż u osób na podobnych stanowiskach w innych samorządach.

Ma peugeota 407 coupe z 2008 roku. Spłaca kredyt o wartości 60 000 zł. 31 grudnia 2019 saldo do spłaty wynosiło 55 000 zł.



Gmina Domaniów

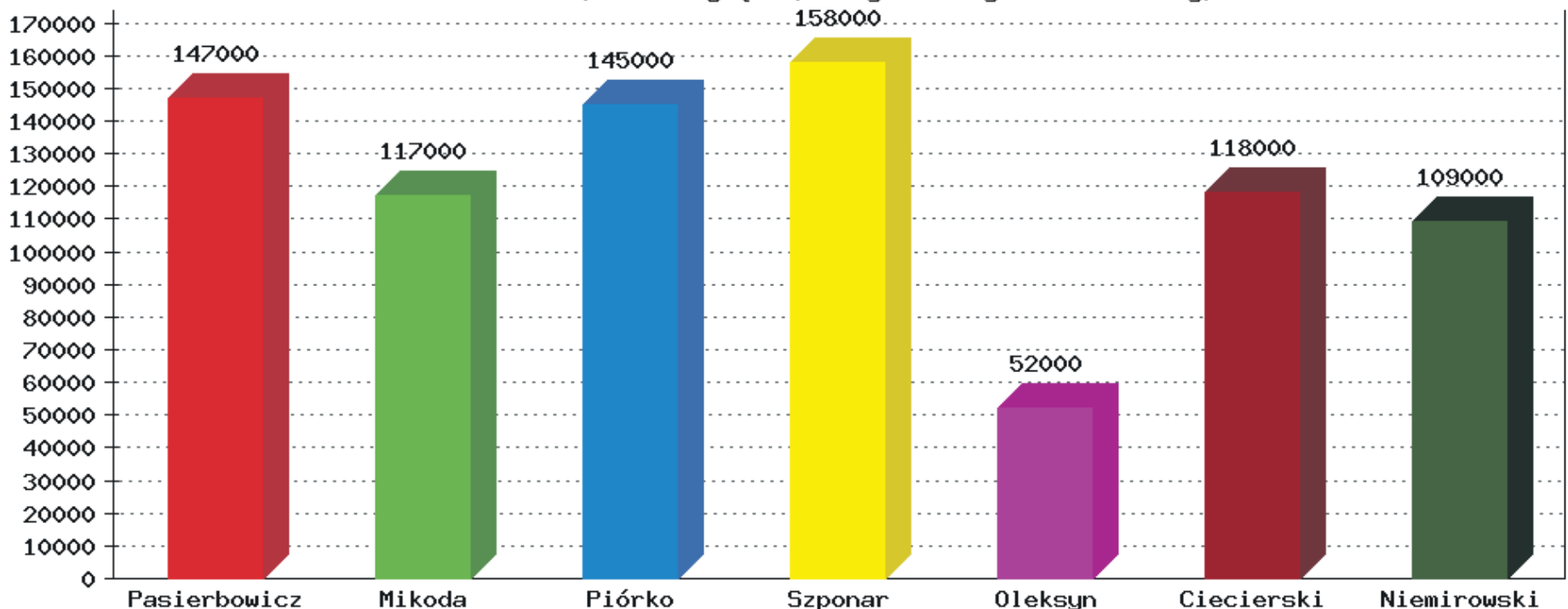
Tomasz Ciecierski

Wicewójt zgromadził 15 500 zł (w małżeńskiej wspólności majątkowej). Posiada dom o powierzchni 206 mkw, warty 600.000 zł, gospodarstwo rolne (produkcja roślinna) o powierzchni 2,57 ha, warte 110 000 zł. W Urzędzie Gminy zarobił 114.445,88 zł, dochód z tytułu umów cywilnoprawnych wyniósł 791,78 zł, a z tytułu gospodarstwa rolnego 3236,47 zł. Wicewójt jeździ alfą romeo 159 z 2008 roku, spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty wspólnie z żoną na budowę domu o wartości 64 704,50 franków szwajcarskich oraz kredyt gotówkowy, warty 23 055,36 zł.



OPRACOWAŁ KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl

Zrobki w 2019 (w zaokrągleniu, wszystkie wykazane dochody)





URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

W tym trudnym dla nas wszystkich okresie
życzymy Państwu zdrowych, spokojnych
Świąt Wielkanocnych, pełnych pogody ducha
oraz nadziei na lepsze jutro.

Składamy Państwu najlepsze życzenia,
by nadchodzący wyjątkowy czas nappełnił nasze serca
radością, a chwile spędzone w gronie najbliższych
dodały siły do przezwyciężania wszelkich trudności.
Niech tegoroczne Święta Wielkiejnocy staną się
dla nas wszystkich okazją do okazywania sobie
miłości, wzajemnej troski i szacunku.

Tomasz Frischmann
Burmistrz Oławy



* Zdjęcie poglądowe – nie stanowi odzwierciedlenia oławskiego skateparku

Będzie remont dworca

Oławski dworzec kolejowy został wpisany do Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023. Oznacza to, że zostanie przeprowadzony jego kapitalny remont. Program Inwestycji Dworcowych jest jednym z projektów przewidzianych do realizacji w ramach „Strategii na rzecz odpowiedzialnego Rozwoju”. Dzięki niemu zostanie przeprowadzonych 199 inwestycji dworcowych na łączną kwotę 1,6 mld zł.



19 marca w kościele pw. Miłosierdzia Bożego odprawiona została msza św. w intencji marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Kombatantów 1 Drezdeńskiego Korpusu Pancernego Wojska Polskiego

Po zakończeniu mszy złożono kwiaty pod pamiątkową tablicą ku czci Marszałka. Samorząd miejski reprezentowali burmistrz Tomasz Frischmann oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek.

Organizatorem uroczystości był prezes oławskiego oddziału Związku Kombatantów płk Eugeniusz Praczuk, któremu dziękujemy i życzymy dużo zdrowia.



OGŁOSZENIE O PRZETARGACH NA LOKALE

Burmistrz Miasta Oława ogłasza przetargi nieograniczone o klucze na najem niżej wymienionych lokali użytkowych i garaży:

1. lokal przy ul. Żołnierza Polskiego 12/1u o powierzchni 10,27 m² usytuowany na poziomie -1
2. lokal przy ul. K. Miarki 6/2u o powierzchni 13,27 m² usytuowany na parterze
3. lokal przy ul. K. Miarki 14/2u (wejście od ul. Brzeskiej/) o powierzchni 38,22 m² usytuowany na parterze. Składa się z: pomieszczenia głównego – 29,26 m², wiatrołapu – 2,28 m², pomieszczeń socjalno-komunikacyjnych (do użytku wspólnie z najemcą lokalu sąsiedniego) - 6,68 m² (½ pow.)
4. garaż przy ul. Żołnierza Polskiego 12/2g o powierzchni 15,50m² usytuowany na poziomie -1.

Lokale i garaż znajdują się w budynkach wspólnot mieszkaniowych z udziałem gminy.

MIEJSCE, TERMINY PRZETARGÓW

Przetargi odbędą się w dniu 16 kwietnia 2021 r w Urzędzie Miejskim w Oławie, pl. Zamkowy 15 - Sala Rycerska (II piętro), w następujących godzinach:

- godz. 9:30 – na lokal przy ul. Żołnierza Polskiego 12/1u
- godz.10:00 – na lokal przy ul. K. Miarki 6/2u
- godz.10:30 – na lokal przy ul. K. Miarki 14/2u
- godz.11:00 – na garaż przy ul. Żołnierza polskiego 12/2g

Przetargi będą polegały na wylicytowaniu najwyższej, bezzwrotnej wpłaty w zamian za prawo do najmu konkretnego lokalu/garażu.

WARUNKI, WPŁATY WADIUM I OGŁADANIE LOKALI/GARAŻU

Osoby lub podmioty przystępujące do przetargu zobowiązane są do zapoznania się z regulaminem przetargu oraz do wpłaty wadium na rachunek: 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030, najpóźniej do 14.04.2021 r. w następujących kwotach:

- 160,00 zł, przystępując do przetargu na najem lokalu przy ul. Żołnierza Polskiego 12/1u
- 800,00 zł, przystępując do przetargu na najem lokalu przy ul. K. Miarki 6/2u
- 1 300,00 zł, przystępując do przetargu na najem lokalu przy ul. K. Miarki 14/2u
- 400,00 zł, przystępując do przetargu na najem garażu przy ul. Żołnierza Polskiego 12/2g.

W sprawie ewentualnych wyjaśnień i dodatkowych informacji dotyczących regulaminów i sposobu przeprowadzenia przetargów należy kontaktować się z Referatem Gospodarki Lokalowej w Urzędzie Miejskim w Oławie, pl. Zamkowy 15, pokój 4 (parter), tel. 71 303 55 55. Natomiast w sprawie oglądania i informacji dotyczących stanu technicznego lokali i garażu, w pokoju 1a (parter), tel. 71 303 55 58 lub 59, w dniach od 29.03 do 12.04.2021, w godzinach od 8:00 do 15:00.

ZASADY NAJMU GMINNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH

Miesięczne stawki czynszu za najem 1 m² powierzchni gminnych lokali użytkowych i garaży ustala się w oparciu o zarządzenie nr 172/0050/0050/2017 Burmistrza Miasta z dnia 1.12.2017r. w sprawie ustalania miesięcznych stawek czynszu za korzystanie z lokali użytkowych, garaży, innych pomieszczeń niemieszkalnych oraz powierzchni pod reklamy należących do zasobu gminy miejskiej Oława. Warunkiem podpisania umowy najmu na lokal/garaż jest wpłata kaucji zabezpieczającej w wysokości 3 krotnego czynszu ustalonego dla danego lokalu/garażu.

INFORMACJE DODATKOWE

Zarządzenie Burmistrza w sprawie ogłoszenia przetargów, powołania komisji przetargowej, zatwierdzenia regulaminów przetargów, będzie umieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Oławie, pl. Zamkowy 15 i na stronie internetowej bip.um.olawa.pl w dniach od 25.03 do 16.04.2021r. Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargów bez podania przyczyny. Zapoznanie się z regulaminem wybranego przetargu jest niezbędne, ponieważ zawarte są w nim, między innymi, wykazy dokumentów, które uczestnik przetargu zobowiązany jest przedłożyć przed przystąpieniem do przetargu.

Tomasz Frischmann – Burmistrz Oławy

TWÓJ GŁOS JEST
DLA NAS WAŻNY!

OPINIA OBYWATELSKA



ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W SONDZIE
WWW.UM.OLAWA.PL

Przyroda się budzi



21 marca rozpoczęła się kalendarzowa wiosna. Choć pogoda na to nie wskazywała, bo w tym roku wiosna przywitała nas zimą i śniegiem, to na terenach zielonych naszego miasta można już zobaczyć oznaki tej pory roku, jakimi są licznie kwitnące krokusy.

To SA u nas te WILKI, czy ich nie ma?

POWIAT

Z lasu

Dwa tygodnie temu, korzystając z materiałów Nadleśnictwa Oława, opublikowaliśmy na portalu tuOława.pl piękne zdjęcie pary wilków, jakie Mateuszowi Jabłońskiemu udało się zrobić w oławskich lasach. I zaczął się szum. O co?

Najlepiej pokaże to fragment dyskusji na Facebooku:

- Radzę na spokojnie podchodzić do tego typu rewelacji.

- Oprócz tego, że w samej fotografii coś mi nie gra, to zwierzęta na niej według mnie są na 99,9% wilkami.

- Nie wiem, po co robić z tego szum. Wilki od kilku lat znajdują się w lasach na odcinku Kotowice-Siedlce. A w dodatku łosie sporych rozmiarów, które wychodzą na drogę. Jeszcze rok temu miały rykowisko w naszych lasach.

- Nadleśnictwo powinno informować o miejscu, gdzie były widziane wilki, a nie zatajać informacje, wszak wilki są pod ochroną, ale ludzie już nie.

- Jeden wilk krzywdy człowiekowi nie robi. Ale wataha już tak... Nawet potrafią jelenia zagryźć, więc...

- Z jednej strony niech nie podają, żeby ciekawscy ludzie nie zakłócali im życia. Z drugiej, człowiek będzie narażony, chodząc po tamtych lasach. Jeśli znajdzie się w okolicy ich legowiska, może to się źle skończy. Wilki wtedy są bardzo obronne i agresywne.

- Myślę że to kwestia czasu... Tak jak teoretycznie w naszych okolicach nie występują łosie, a jednak jakoś chyba dwa lata kolega sfilmował łosia, który biegł sobie po terenach niedaleko naszej obwodnicy. A że wilków coraz więcej, to możliwe że i do nas dotarli, co mnie cieszy, choć nie ukrywam, że obecnie mniej pewnie będę się czuła wędrując tam, gdzie zwykle przyrody.

- Zastanawiające, kiedy dokładnie zostało wykonane zdjęcie i z którego miejsca

Mateusz Jabłoński



- To zdjęcie dał mi kolega - mówi Sławomir Szczerba, leśniczy z Leśnictwa Janików, który umieścił zdjęcie na profilu FB Nadleśnictwa. Ale dopiero po roku. - Specjalnie nie dawałem tego zdjęcia wcześniej, aby nie wywoływać paniki, bo zaraz ktoś by powiedział, że na drugi dzień wilki zjadły mu psa



- Nie jest to gatunek, który zagraża bezpieczeństwu ludzi
- mówi nadleśniczy Grzegorz Pietruńko

pochodzi. Warto to jednak przekazać, a nie ukrywać tylko dla siebie.

- Kiedyś w Janikowie działałam na ulicy, jak sobie przechodziłam...

Coraz więcej

Najważniejsze dla czytelników są trzy sprawy. Czy na tym zdjęciu to naprawdę wilki, czy faktycznie są w oławskich lasach, i czy mamy się ich bać?

Pytamy fachowca, czyli nadleśniczego Grzegorza Pietruńko z Nadleśnictwa Oława. To są te wilki w oławskich lasach, czy ich nie ma?

- Wilki u nas są, podobnie jak w całej Polsce - mówi nadleśniczy. - Wilk jest chroniony, co dało taki efekt, że ten gatunek się bardzo mocno wzmocnił i rozprzestrzenił, a tym samym potrzebuje coraz więcej przestrzeni do życia. Obecnie jest praktycznie we wszystkich kompleksach leśnych w całym kraju. To wynika wprost z jego natury. Wilk jest zwierzęciem terytorialnym, czyli młode wilki, gdy dorosną, są wypychane z watahy, w której się wychowały, więc muszą zasiedlać nowe terytoria.

Jeszcze kilkanaście lat temu takich miejsc było sporo - zapraszały wielkie kompleksy leśne jak Bory Tucholskie, Bory Dolnośląskie, Puszcza Notecka, Bieszczady. Wilki miały sporo naturalnej przestrzeni, gdzie mogły spokojnie egzystować. Kiedy tych miejsc w wielkich kompleksach leśnych zaczęło brakować, młode wilki musiały zacząć szukać nowych terytoriów, co spowodowało, że obecnie zasiedlają lasy niemal w całym kraju. A że rzadko je widać?

- Bo to gatunek mało widoczny - tłumaczy nadleśniczy Grzegorz Pietruńko. - Przede wszystkim jest gatunkiem nocnym, bojaźliwym, jeżeli chodzi o kontakt z człowiekiem. Niestety, ostatnio mamy coraz więcej przykładów w kraju, że wilki wykazują coraz mniejszy strach przed człowiekiem. Moim zdaniem może to już być niepokojące zjawisko, ale wynika z tego, że wilki zaczynają zasiedlać tereny, gdzie jest więcej ludzi. To już nie są potężne poławie puszczy, tylko skrawki lasu niedaleko zabudowań.

Zwykle terytorium watahy wilków, liczącej 6-8 osobników, to 100-300 km². Ta wielkość zależy od rodzaju terytorium i od dostępności pokarmu. Nadleśniczy Pietruńko szacuje, że w oław-

skich lasach może być około 15 wilków, czyli teoretycznie dwie watahy plus ewentualnie jakieś samotne osobniki, przemieszczające się przez nasze tereny.

Na pewno wilki i na pewno u nas

Czy na prezentowanym zdjęciu na pewno są wilki? Nadleśniczy i jego podwładni z Nadleśnictwa Oława nie mają wątpliwości. Na pewno. A zdjęcie zrobiono w okolicach Kopaliny.

- Wilki bywają u nas obserwowane - potwierdza Pietruńko. - Widują je myśliwi czy leśnicy, są ich tropy. Pani z Wójcic mówiła nam, że w trakcie rodzinnego grilla zauważyła kiedyś, jak z lasu wypadły dwa małe wilczki i bawiły się na łące. Rok temu leśniczy Rudnicki nagrał film w trakcie polowania zbiorowego, kiedy nagonka przepędzała miot i pojedynczy basior został wypłoszony.

Tego drapieżnego ssaka leśniczy spotkał na polach między Kopalina a Minkowicami



Kadr z filmu Adama Rudnickiego sprzed roku, kiedy spotkał wilka między Kopalina a Minkowicami

wicami Oławskimi. Od razu wyciągnął telefon i zaczął filmować. Pisaliśmy wtedy o tym.

- Wilka nie ma się co bać - uspokajał w gazecie Adam Rudnicki, który jest także łowczym z koła łowieckiego „Bażant”. - On boi się człowieka i stara się nie wchodzić mu w drogę. Gdy tylko poczuje zapach człowieka, ucieka. Gdy ktoś twierdzi, że trzeba się bać, to nie ma racji. Jest mnóstwo wilków w Polsce i jakoś nie słyszymy o tym, by atakowały ludzi. Nawet niedaleko nas, w okolicach Brzegu czy Wołowa, są rejestrowane watahy. Tam też są grzybiarze, myśliwi i spacerowicze. Krzywdą im się nie dzieje.

- Nie ma powodów do strachu przed wilkiem, a na pewno w okolicach Oławy - potwierdza nadleśniczy Pietruńko. - Jego strach przed nami jest o wiele mocniejszy niż nasz, bo oprócz człowieka nikt w lesie nie jest dla niego zagrożeniem. Kiedy wilk nie jest niepokojony, unika człowieka, traktuje go jako zagrożenie. Jeśli nawet zobaczymy wilka, trzeba spokojnie wycofać się, odejść, nie prowokować, ale i nie płoszyć.

Historie o tym, aby podczas spotkania z wilkiem nie odwracać się, utrzymywać kontakt wzrokowy i wycofywać się, nadleśniczy komentuje krótko: - To mity. Wilk naprawdę nas się bardzo boi. Najczęściej o wiele szybciej ucieknie, niż my go w ogóle zobaczymy.

Czy nadleśnictwo ma obowiązek informować o tym, że na jego terenie pojawiły się wilki?

- Nie - tłumaczy nadleśniczy. - Byłoby to zbędne, bo nie jest to gatunek, który zagraża bezpieczeństwu ludzi. Z drobnymi wyjątkami... Ale każde zwierzę, które czuje się os-

zczone lub zmuszone do obrony swoich młodych, może być niebezpieczne. Gdyby takie zagrożenie było, to oczywiście byłaby odpowiednia informacja, ale to czysta teoria. Obecnie spotkanie z wilkiem u nas należy traktować jako niesamowite szczęście, jako okazję do świetnego kontaktu z bardzo ciekawym i chronionym gatunkiem.

Nieco gorzej jest w innych miejscach Polski, gdzie dużo wilków pojawia się w okolicach zamieszkałych przez ludzi, przyzwyczajają się do nich, a skoro mają łatwy dostęp do pokarmu, to zaczynają z tego korzystać. Wypracowują sobie nowe zwyczaje, że niekoniecznie trzeba się trudzić i gonić przez pół dnia całą watahą za jeleniem. Prościej jest podejść do gospodarstwa i „upolować” psa, owcę lub inne zwierzę domowe. Gdy to wchodzi w nawyk, wtedy zaczyna się problem.

- I wilk zaczyna być widoczny, bo często podchodzi pod ludzkie osady - mówi nadleśniczy Pietruńko. - U nas tego nie ma, ale w innych miejscach Polski bywa i media pokazują potem, że na przykład po Hajnówce spacerował wilk.

Namacalnym znakiem, że na jakimś terenie pojawia się więcej wilków, jest ginięcie bezpańskich psów, które przez te drapieżniki są traktowane jak naturalna konkurencja. Kiedy wilk spotka psa, stara się go zabić. To kwestia instynktu. Dlatego na wszelki wypadek warto zwrócić uwagę na nasze psy, czy zgodnie z przepisami zawsze chodzą w lesie na smyczy, czy nie pozwalamy im zbyt oddalać się. Na razie jednak na naszym terenie nie słychać, aby wilki atakowały psy, więc nie ma obaw.

- Proszę pamiętać, że wilk jest naturalnym reduktorem nadmiaru zwierzyny, zjada te, które są chore, słabe, czy jest ich po prostu za dużo w ekosystemie - mówi nadleśniczy. - Wilk spełnia bardzo pożyteczną rolę.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Samica wilka, czyli wadera, jest w stanie urodzić od 4 do 6 małych. Przy takiej ochronie, jaką wilki mają w Polsce teraz, za kilka lat tych drapieżników może być u nas dużo więcej. Zdaniem leśniczego Adama Rudnickiego to bardzo dobrze: - Mamy mnóstwo jeleni, dzików i saren. Popularność łowiectwa spada, ludzie niechętnie podchodzą do tematu polowania. Jeleń, sarna czy dzik się rozmnażają i powodują coraz większe straty. Wilk jest świetnym łowcą, dużo lepszym niż myśliwy. Obecność wilków na naszym terenie może być więc bardzo przydatna

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Wiosenny rajd ROWEROWY

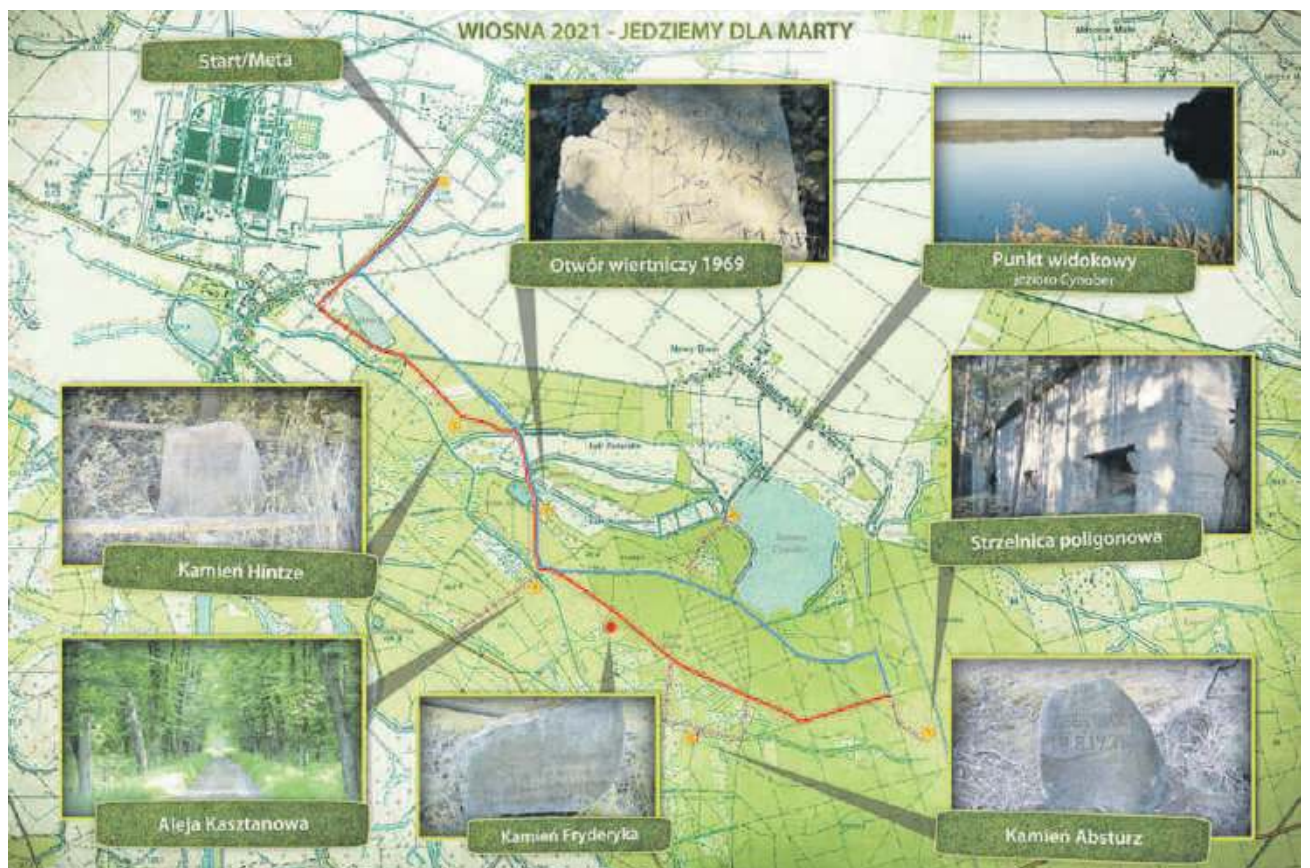
11 kwietnia odbędzie się rajd rowerowy
„Jedziemy dla Marty”

Trasa wiedzie przez lasy w okolicach Jelcza-Laskowic i prowadzi przez atrakcje w bezpośrednim otoczeniu naszego miasta: punkt widokowy przy jeziorze Cynober w Nowym Dworze, dawna strzelnica z poligonu Kruppa czy Lisia Góra z kamieniem upamiętniającym zastrzelenie przez księcia pruskiego w tym miejscu lisa.

Jacek Mikołajczyk z grupy „Rowerem przez Jelcz” zaprasza do liczego udziału: - *Wspólny wypoczynek na świeżym powietrzu to niezawodna recepta na optymizm i pogodę ducha. A jeśli do tego dochodzi możliwość zapoznania się wieloma ciekawostkami o ziemi jelczańskiej - to nie dziwi fakt, że nasze wycieczki rowerowe cieszą się takim zainteresowaniem.*

Wycieczka wyrusza o godz. 11.00 spod Centrum Sportu i Rekreacji. Będzie jednym z elementów pikniku rodzinnego MARTAexpress.

(CK)



Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Od 1 kwietnia spis się
przez internet na spis.gov.pl

Liczmy się
DLA POLSKI!

GUS | NSP 2021



PROGRAM WSPARCIA MIESZKAŃCÓW J-L

Jesteś osobą niepełnosprawną (posiadającą aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N lub odpowiednio I grupę z ww. schorzeniami) lub jesteś seniorem mającym obiektywne i niemożliwe do przewyższenia we własnym zakresie trudności w samodzielnym dotarciu z miejsca zamieszkania do punktu szczepień.

ZADZWOŃ 884 80 80 82

LOKALNE CENTRUM WSPARCIA MIESZKAŃCÓW J-L
CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZINACH 08.00-16.00

W akcji biorą udział:

-OSP Minkowice Oławskie
-OSP Wójcice
-OSP Biskupice Oławskie
-OSP Dębina

OŚWIADCZENIE

Organizatorzy pikniku rodzinnego „MARTAexpress”, zaplanowanego na 21 marca, informują, że w trosce o bezpieczeństwo osób zainteresowanych wzięciem udziału w wydarzeniu, a także na nowe obostrzenia w związku z pandemią koronawirusa, termin wydarzenia przełożono na 11 kwietnia br.

Burmistrz Jelcza-Laskowice
Zaprasza na

PIKNIK RODZINNY MARTAexpress

11 Kwietnia

Tereny zielone za CSiR J-L

11.00 GMINNY RAJD ROWEROWY

12.00 Nordic Walking
nauka prawidłowej techniki i spacer ze stowarzyszeniem NORDIKI

13.00 Spacer z pupilem

14.00 Znakowanie rowerów

15.00 Złot OFF-ROAD

15.30 Pokaz Strażacki

Strefa Motoryzacyjna (auta terenowe, quady, pokazy SuperMoto)

Strefa Pupila (porady behawiorysty, pierwsza pomoc dla czworonogów)

Strefa Gastronomiczna (ciasta, pierogi, burgery, grill, gulasz z dzika)

Strefa dla najmłodszych (dmuchańce, animacje, gry i zabawy)

Strefa Chill (leżaki, konkurs z nagrodami „Los Szczęścia”, koło fortuny)



Te dwa miejsca dla niepełnosprawnych na parkingu przy szpitalu od strony SOR są oznaczone niezgodnie z przepisami. W tej sytuacji, gdy ktoś pełnosprawny tu zaparkuje, straż miejska nie interweniuje



Tak powinno wyglądać miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych. Przy oławskim szpitalu jest takie tylko jedno. Znajduje się przy wejściu od strony przychodni

OŁAWA

Interwencja

Miejsca dla niepełnosprawnych przy oławskim szpitalu niby są, a jakby ich nie było, bo od ponad trzech lat obowiązują nowe przepisy. Sam znaczek wózka inwalidzkiego na parkingu nie upoważnia do wystawienia mandatu

- Od ponad roku walczę o miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych pacjentów na parkingu przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Oławie - mówi Jerzy Zetecki z Oławy. - Jeszcze jakiś czas temu straż miejska reagowała na moje interwencje, ale teraz ponoć już nie mogą, bo zmieniły się przepisy. Chciałem porozmawiać o problemie ze starostą oławskim, w końcu szpital to własność powiatu, ale tego dnia nie było go w urzędzie. Połączyli mnie z zarządem dróg powiatowych, gdzie usłyszałem, że to teren szpitala, więc oni nie mogą nic zrobić i zaproponowali, abym napisał jakiś wniosek. Jednym słowem mnie zbyli. Nie wiem, co jeszcze mogę zrobić? Jak w końcu rozwiązać raz na dobre ten problem? Może gazeta

Niby są, a jakby ich nie było

pomoże? Jak to możliwe, żeby przy szpitalu nie było miejsca parkingowego dla pacjentów z niepełnosprawnościami, i to w dzisiejszych czasach, kiedy tak dużo mówi się o potrzebach osób niepełnosprawnych i tak wielu z nich korzysta z usług szpitala?

Pan Jerzy nie jest osobą niepełnosprawną. Jest nią jego 85-letnia mama, która porusza się o dwóch kulach. Syn przywozi ją od czasu do czasu do szpitala i za każdym razem, jak twierdzi, spotyka się z tym samym problem - brak miejsca parkingowego dla osób z niepełnosprawnościami. Tak było też w minionym tygodniu. Staruszka o kulach musiała przejechać około 300 metrów, od parkingu przy pobliskiej szkole CKZiU, bo tylko tam udało się znaleźć wolne miejsce parkingowe.

Musi być odpowiednio oznaczone

Na parkingu przy szpitalu od strony SOR są dwa miejsca postojowe dla pojazdów osób niepełnosprawnych, ale - jak zauważa nasz czytelnik - tylko teoretycznie,

bo według niego zawsze są zajęte, najprawdopodobniej przez pracowników szpitala, ponieważ - jak zauważył - ciągle stoją na nich te same samochody. Po drugie - miejsce jest źle oznakowane, co powoduje, że niby są, a jakby ich nie było. Dlaczego? Zwykle, gdy wspomniane miejsca postojowe były zajęte, pan Jerzy dzwonił do Straży Miejskiej w Oławie i prosił o interwencję, a ta podejmowała czynności. Gdy w tej samej sprawie zadzwonił w minionym tygodniu, odmówili: - Powiedzieli, że zmieniły się przepisy i w świetle obowiązujących miejsc postojowych dla niepełnosprawnych na parkingu przy szpitalnym SOR są nieprawidłowo oznakowane, więc nie mogą nic zrobić - mówi oławianin.

Paweł Gardyjan ze Straży Miejskiej w Oławie wyjaśnia, że obecnie straż może podjąć interwencję tylko wtedy, gdy miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych jest oznaczone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Takie miejsca powinny mieć niebieską nawierzchnię. Na niej powinien być namalowany znak P-24, czyli symbol osoby na wózku inwalidzkim, i P-20 - „koperta”, lub P-18 - „stanowisko postojowe”, czyli białe linie wyznaczające

miejsce dla pojazdu. Ponadto przy tak oznaczonym miejscu powinien stać znak pionowy D-18a, czyli litera P z kopertą, a pod nim dodatkowo tabliczka T-29 informująca o miejscu przeznaczonym dla samochodu uprawnionej osoby.

Przepisy nakazujące nowe (?) oznaczenia ogłosiło Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju w lipcu 2015 roku. Zgodnie z rozporządzeniem obowiązującym od czerwca 2017. Upoważnionymi do parkowania samochodów w specjalnie oznakowanych miejscach są osoby z niepełnosprawnością lub przewożący taką osobę. Za zajęcie takiego miejsca przez osobę nieuprawnioną grozi mandat wysokości 500 zł i odholowanie samochodu na koszt właściciela.

- Nie wiem, czy pracownicy naszej straży wcześniej podejmowali interwencje w sprawie miejsc postojowych na parkingu przy szpitalu od strony SOR - mówi Gardyjan. - Na wspomnianym parkingu nie ma przepisowych miejsc postojowych dla osób niepełnosprawnych. Nie ma też przy nich znaków pionowych z informacją, że to miejsce przeznaczone dla pojazdów osób niepełnosprawnych, więc trudno nam w tej sytuacji podjąć uzasadnioną interwencję.

Obiecują poprawę

Dlaczego ponad trzy lata od zmiany przepisów na przyszpitalnym parkingu nie ma spełniających obowiązujące wymagania miejsc postojowych dla niepełnosprawnych?

Michał Kopystyński, kierownik działu technicznego Szpitala w Oławie, twierdzi, że miejsca parkingowe z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych na parkingu od strony SOR miały być malowane na niebiesko w minionym roku, ale sytuacja związana z pandemią pokrzyżowała plany. Prace są zaplanowane na ten rok i kierownik ma nadzieję, że tym razem dojdą do skutku. Przyznaje, że przy szpitalu powinny być miejsca wyraźnie wydzielone dla pojazdów pacjentów niepełnosprawnych. Zapewnia, że te dwa, które obecnie istnieją, chociaż jeszcze nie są pomalowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, były oznakowane znakami pionowymi. Nie umie jednak odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tych znaków już nie ma. Dodaje, że w najbliższym czasie to się zmieni. Szpital postara się też stworzyć więcej takich miejsc postojowych

przy wejściu do szpitala od strony SOR.

- Obecnie przywożący osoby niepełnosprawne do szpitala mają prawo zaparkować samochód w zatoczce przy wejściu do SOR-u, pamiętając by nie tarasować przejazdu karetce - tłumaczy. - Trzeba jednak pamiętać, że po odprowadzeniu chorego do szpitala należy przeparkować samochód.

Przy oławskim szpitalu jest jeszcze jeden parking, największy, od strony ul. Baczyńskiego. Terenem zarządza Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie. Na tym parkingu - jak zauważa nasz czytelnik - nie ma ani jednego miejsca postojowego dla niepełnosprawnych.

- Byłem pewien, że są - mówi kierownik ZDP Wojciech Drożdżał. - Jeżeli nie ma, to na pewno to zmienimy, jak tylko pogoda pozwoli na przeprowadzenie stosownych prac.

Podsumowując - przy oławskim szpitalu obecnie jest tylko jedno odpowiednio oznakowane i wydzielone miejsce parkingowe dla pojazdów osób niepełnosprawnych. Znajduje się przy wejściu do szpitala od strony przychodni. Na więcej trzeba poczekać.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY **PARAPETY * ROLETY**

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**

KONSTRUKCJE **605-059-235**
STALOWE **603-809-850**

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

- Wózek widłowy
- Komputerowy - nabór
- Prawo jazdy kat. B
- BHP i inne
- Pieczęć i palacz c.o.
- Pedagogiczny
- Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
- Przewóz materiałów niebezpiecznych **ADR**
- Udzielania pierwszej pomocy
- Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

POWIAT

Wielkie rzeczy

Dla Irka Markowskiego bodźcem do niesienia pomocy była śmierć ojca. Robił wszystko, aby go uratować, ale nie udało się. - Już na pogrzebie powiedziałem, że muszę coś natychmiast ze sobą zrobić, bo nie dam rady tego udźwignąć - mówi. - To mną tąpnęło totalnie. I w pierwszy dzień po powrocie z pogrzebu zadzwoniłem do Sadiego (przyjaciel z Afryki). Powiedziałem mu „przylatuj do ciebie”. Wiedziałem, że tu nie wytrzymam. Chciałem stąd uciec. Pojechałem do Sadiego na 10 dni i stwierdziłem, że chcę mu pomóc dobudować lepiankę, chcę się czymś zająć. Nie pomogłem ojcu, to pomogę jemu w życiu...

Tak zaczęła się niezwykła inicjatywa Irka, która w ciągu dwóch lat nabrała ogromnego tempa, a jego działania spowodowały, że życie wielu mieszkańców Afryki zmieniło się o 180 stopni. Irek nie tylko pomaga, on ich ratuje przed chorobami i śmiercią. Teraz dołączają do niego inni ludzie

Połączyła ich śmierć, teraz **RATUJĄ** życie

wielkiego serca, ale o tym za chwilę.

Historię tego dobrego człowieka opisaliśmy szeroko na łamach „Powiatowej” w lutym 2020 roku. Wtedy Irek dopiero zaczynał swoją wielką przygodę i wszystko finansował z własnych środków. Opowiadał nam o budowie sierocinca i pierwszej studni, którą na cześć ojca nazwał imieniem „Ryszard”.

- Po tym, jak pomogłem powiększyć lepiankę Sadiego, pojechaliśmy do jego mamy do buszu i powiedziała mi, że idzie do szpitala, bo nogi jej zupełnie wysiadły - mówił nam wtedy Irek. - Okazało się, że ta starsza, schorowana kobieta codziennie idzie 7 lub 10 kilometrów po wodę! Ci wszyscy ludzie, żyjący z dala od głównych dróg, codziennie idą wiele kilometrów, aby zdobyć wodę i albo trafiają do zanieczyszczonego bajora, a potem chorują na dur brzuszny, albo płacą za wodę. Za dolara mają 10 litrów. Czasami są ludzie, którzy pomagają, są też studnie ręczne, ale duża ich część jest nieczynna. Sadi mówi, że dużo jest sytuacji, w których ludzie mają pojedyncze strzały, czyli

Większość mieszkańców Afryki nie ma dostępu do wody pitnej. Aż 80% chorób tam panujących ma związek z zanieczyszczeniami wody. Susza w Afryce Wschodniej jest najgorszą klęską humanitarną na świecie. Ludzie pokonują codziennie wiele kilometrów po wodę, która jest fatalnej jakości. W całej Kenii około 40% ludności żyje poniżej granicy totalnego ubóstwa, 50% ludności nie ma dostępu do bezpiecznej wody pitnej. Śmiertelność niemowląt wynosi około 70 na 1000 urodzeń. Pomóż w budowie studni, która uratuje wiele żyć. Dołącz do ekipy Irka Markowskiego i wejdź na www.kapnijdlaafryki.pl

raz coś robią, pomogą, ale już nigdy nie wracają. A przecież te studnie trzeba serwisować, bo się psują. Miejscowi nie mają na to pieniędzy, a tym bardziej sprzętu. Jak usłysza-



arch. Irka Markowskiego

Do akcji Irka Markowskiego dołączają uczestnicy oławskiego Rajdu Koguta. Wspólnie wybudują studnie w Afryce i ratują wiele żyć



W ciągu dwóch lat Irek wybudował 12 studni i jeden sierociniec. Większość z własnych pieniędzy, ale jego działania dostrzega coraz więcej dobrych ludzi i wspierają go finansowo

łem historię mamy Sadię, powiedziałem jej „ja do ciebie przyjeżdżam za trzy tygodnie i buduję ci studnię!”. Wróciłem do Polski, ogarnąłem swoje sprawy i za trzy tygodnie byłem już w Kenii, zacząłem budować pierwszą studnię.

Irek wspomina, że to ogromnie zmotywowało go do działania. Wiedział, że jak da tym ludziom wodę, to oprócz tego, że będą niesamowicie wdzięczni, po prostu przeżyją kolejny dzień. - Chciałem, aby nie było takich sytuacji, jak miał Sadi, kiedy jego synek napił się wody z kałuży i ledwo go uratowali - mówi. - Wysłałem wtedy pieniądze, żeby go przetransportowali do Mombasy i tam trafił do pół prywatnej placówki, tydzień leżał pod kroplówką, był bardzo chory. Gdyby nie mieli tych pieniędzy na leczenie, to ten trzyletni chłopiec nie przeżyłby. Dlatego teraz się tak cholernie się cieszę i zupełnie inaczej patrzę na wodę, piję ją z szacunkiem.

Irek na każdym kroku podkreśla, że inicjatywa ze studnią to nie jest jego dzieło, bo wszystko zaczęło się po śmierci ojca. Stąd był „Ryszard 1”. - Od tej pory każdy projekt tak nazywam, dodaję tylko kolejne numery - mówi.

Mieszkaniec Marcinkowic mówi, że zanim zmarł ojciec, jego życiowe priorytety wyglądały zupełnie inaczej. Lubił imprezować, nie ukrywa, że w młodości prowadził hulaszczczy tryb życia, wydawał pieniądze na wszelką rozrywkę. Co roku kupował nowe auto. Nie myślał o tym, żeby robić coś charytatywnie. Zależało mu na dobrej zabawie i przyjemnościach. Gdy zmarł ojciec, coś w nim pękło. Stał się zupełnie innym człowiekiem, nie chce nic dla siebie, a dobra materialne sprzedaje, aby ratować innych. Od 2019 roku

Irek wybudował sierociniec i 12 studni! Nie zatrzymuje się w niesieniu dobra, a swoim działaniem zaraża innych.

Dołączył do niego Tomasz Jurczak z Weny, pomysłodawca Złotu Pojazdów Zabytkowych i Rajdu Koguta. Mówi, że przyjaciel spod Oławy był dla niego inspiracją. Włączył się w jego akcję ze studniami. Połączyła ich też strata bliskich.

- Irek i ja straciliśmy ukochanych ojców, których nie mogliśmy uratować - mówi Tomasz Jurczak i dodaje, że cel ma taki sam jak Irek - ratowanie życia. Ale trzeba pamiętać, że te akcje nie miałyby sensu, gdyby nie uwierzyli w nie inni. Bez pieniędzy od zwykłych ludzi, którzy załapali bakcylię, te akcje nie przyniosłyby tyle dobra. Ta śnieżna kula pomocy jest coraz większa. Do inicjatywy Irka dołączyła armia tych, którzy wiele razy udowodnili, że potrafią zdziałać cuda.

- Uczestnicy Rajdu Koguta i mieszkańcy Oławy wybudują studnie wody pitnej w Afryce! - informuje Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie, organizator wydarzenia. - Prace przygotowawcze już ruszyły, mamy miejsce, a odwierty rozpoczniemy już w kwietniu. Jak dobrze pójdzie, to otwarcie odbędzie się na koniec maja 2021. Każdy projekt Irka wspieraliśmy od początku, ale teraz postanowiliśmy wspólnie sfinansować budowę.

Studnia powstanie w Mijomboni Village, 120 km na północ od Mombasy. Okoliczne wioski mają około tysiąc mieszkańców. Woda najbliższa jest w odległości 4 kilometrów i... jest płatna. Bezpłatną mają, ale aż 9 kilometrów dalej, albo w porze deszczowej - z rzeki, która znajduje się kilka kilometrów dalej, za drutami pod napięciem - to park, w którym żyją słonie. - Nasza studnia

to odwiert na 160 metrów - mówią organizatorzy akcji. - Zamontowana będzie pompa elektryczna z solarem i zbiornikiem na 5000 litrów.

Jurczak przypomina, że idea Rajdu Koguta jest zbiórka pieniędzy na chore dzieci. W tym roku planują uzyskać więcej pieniędzy i mają nadzieję, że będzie to minimum 200 000 złotych.

- Na dwa miesiące przed startem rajdu mamy już 80 000 zł na koncie - informują organizatorzy. - Zgłosiło się już 50 dzieci i 7 fundacji. Każde otrzyma więcej pieniędzy niż we wcześniejszych edycjach. Na budowę studni przeznaczymy 7% zebranych środków, co da nam planowaną kwotę między 10 a 20 tys. złotych. Koszt budowy jednej studni to około 40 000 zł, więc resztę sfinansujemy z prywatnych środków.

Jurczak dodaje, że wszyscy uczestnicy rajdu oraz wspierający mieszkańcy Oławy będą mieli wielką satysfakcję z takiej pomocy. Każdy, kto dołączy, będzie przecież współtwórcą studni, która ratuje wiele żyć. Każdy otrzyma na starcie certyfikat współtwórcy studni. - Jestem mega podkręcony i cieszę się że mam takiego dobrego przyjaciela, jakim jest Irek - mówi Tomasz.

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej kapnijdlaafryki.pl, na której opisane są wszystkie działania fundacji założonej przez Irka. Wiele zdjęć i relacje video z budowy kolejnych studni są też zamieszczane na facebookowym profilu @kapnij dla Afryki.

Jeżeli nie jedziesz na rajd, a też chcesz dorzucić cegiełkę do budowy studni, możesz to zrobić przez stronę fundacji Irka lub organizatora rajdu - www.zabytkowe.com.pl.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

OŁAWA

Będzie lepiej?

Na tę informację wielu czekało od dawna. Dobrą wiadomość przekazał poseł Paweł Hreniak, który jest również przewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Infrastruktury Transportowej na Dolnym Śląsku

Poseł na sejm RP o planowanej modernizacji pochwalił się na swoim oficjalnym profilu na Facebooku. - Udało się wpisać dworce w Oławie i Oleśnicy do Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023.

Dziękował za wsparcie Ministerstwu Infrastruktury i PKP i wyjaśnił, że Program Inwestycji Dworcowych jest jednym z projektów przewidzianych do realizacji w ramach „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Dzięki temu ma być przeprowadzonych 199 inwestycji dworcowych na łączną kwotę

Obiecuja modernizację dworca. MA BYĆ WYSOKA JAKOŚĆ

1,6 mld zł. Poseł obiecuje, że na dworcach poprawi się poziom obsługi pasażerów oraz nastąpi integracja kolei z innymi gałęziami transportu. - Efektem końcowym realizacji tego programu będą wystandaryzowane, charakteryzujące się wysoką jakością dworce kolejowe, dostosowane do potrzeb pasażerów oraz systemu transportowego, a jednocześnie odpowiadające uwarunkowaniom lokalnym - informuje Hreniak. - Dworce kolejowe będą odpowiadać realnym potrzebom lokalnych społeczności, zapewniając funkcje związane ze zmianą środków transportu, tak by skłonić podróżnych do korzystania z kolei.

Mamy nadzieję, że na oławskim dworcu wreszcie zostaną uwzględnione również potrzeby niepełnosprawnych, którzy od lat piszą do redakcji skargi na temat niedopracowanych ułatwień, które tak naprawdę

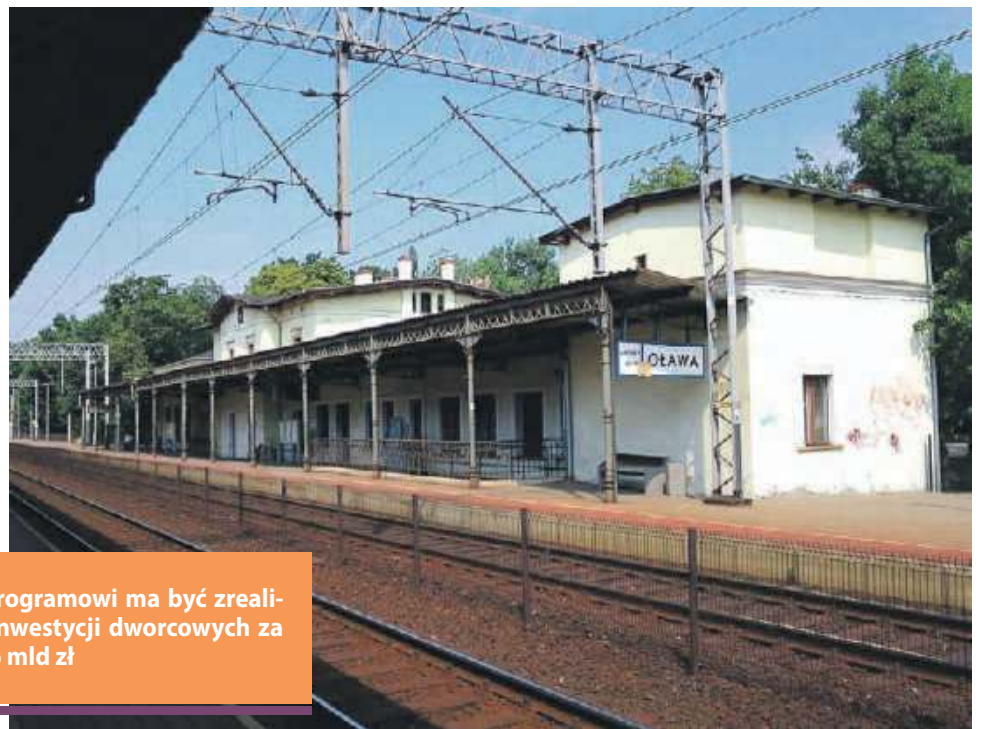
są... utrudnieniami. Do grona narzekających dołączają matki, którym ciężko poruszać się tam z wózkiem i pasażerowie, którzy w zimie muszą stać na mrozie, bo poczekalnia nad ranem jest zamknięta.

W ramach realizacji zapowiadanej inwestycji przewidziano wdrożenie rozwiązań energooszczędnych, obniżających koszty utrzymania dworców. Hreniak dodaje, że jednolity standard budynków pozwoli na wypracowanie spójnej polityki zarządzania nieruchomościami dworcowymi.

(AH)



Dzięki temu programowi ma być zrealizowanych 199 inwestycji dworcowych za łączną kwotę 1,6 mld zł



To miejsce ma się zmienić na lepsze

DOMANIÓW

Ważne

Dobre wiadomości dla mieszkańców gminy Domaniów

19 marca wójt gminy Domaniów podpisał z wykonawcą umowę na wykonanie systemu kanalizacji zbiorczej dla miejscowości oraz budowę sieci wodociągowej w celu połączenia istniejących odcinków wodociągowych.

Jak informuje Urząd Gminy Domaniów, zadanie obejmuje budowę układu przesyłowego sieci kanalizacji sanitarnej z Polwicy do Domaniowa o długości 3428,6 m, budowę układu grawitacyjno-tłocznego pierwszej strefy sieci kanalizacji Domaniowa (północno-wschodnia część, o długości 2721,7 m), a także budowę sieci wodociągowej o długości 258,7 m.

Wojciech Głogulski: - To historyczna i jedna z największych inwestycji

- To historyczna inwestycja, gdyż obejmuje pierwszy odcinek kanalizacji sanitarnej na terenie gminy zlokalizowany poza Wierzbem i, co warto podkreślić, realizowana jest z całkowitym użyciem środków zewnętrznych, pochodzących zarówno z budżetu UE, jak i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - mówi wójt Głogulski. - Stanowi zarazem kontynuację gigantycznego projektu kanalizacyjnego, którego realizację rozpocząłem jeszcze w poprzedniej kadencji.

Wtedy wójt przygotował niezbędną dokumentację. Póź-

niej było składanie wniosków o dofinansowanie.

W rezultacie koszty całkowite zadania, wynoszące 3 358 545,75 zł, zostaną pokryte w kwocie 1 737 433,00 zł z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz w kwocie 1 621 112,75 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

(AH)

3,36 mln zł

- tyle będzie kosztowała ta inwestycja



Wojciech Głogulski podpisuje niezwykle ważną umowę dla mieszkańców gminy Domaniów

SPECJALISTYCZNA PORADNIA RODZINNA

przy parafii NMP Matki Pocieszenia w Oławie
służy pomocą małżonkom, rodzinom i dzieciom

tel. 71 740 00 49

PRAWNIK Prawo rodzinne i cywilne - poniedziałek 16.00-20.00 PSYCHOLOG-PSYCHOTERAPEUTA I i III czwartek miesiąca 10.00-18.00 Objawy nerwicy i depresji, doświadczenie kryzysu, trudności w relacjach interpersonalnych, silny stres, wypalenie zawodowe, żałoba po stracie	PEDAGOG III i IV czwartek miesiąca 19.00-21.00 DIETETYK Poradnictwo żywieniowe w różnych jednostkach chorobowych II środa miesiąca 10.00-16.00 DORADCA ŻYCIA RODZINNEGO II czwartek miesiąca 16.00-18.00 - Ekologiczne metody planowania rodziny DUSZPASTERZ IV środa miesiąca 16.00-17.00
---	--

PORADNIA JEST CZYNNA OD 1 MARCA 2021 R.
PORADY UDZIELANE SĄ STACJONARNIE I LUB TELEFONICZNIE / ONLINE
W ZALEŻNOŚCI OD AKTUALNEJ SYTUACJI PANDEMICZNEJ
PORADY UDZIELANE SĄ BEZPŁATNIE!

WYKŁADY PEDAGOGICZNE ON-LINE w 2021 r. - „ECHA PANDEMII”
III i IV czwartek miesiąca 19.00
- marzec - Izolacja - dobro czy zło konieczne? - kwiecień - Grzeje czy mrozi - wahania domowej atmosfery...
- maj - Trudne do wytrzymania! Stres, lęk, choroba, śmierć - czerwiec - Czy to nasze dzieci? Kłopoty wychowawcze...
Prowadząca - mgr ANNA BANASZAK
ZAPISY NA WYKŁADY: tel. 71 740 00 49

Możliwość rozmów indywidualnych na tematy związane z pandemią w ramach dyżuru Pedagogów III i IV czwartek miesiąca 19.00-20.00.

PORADNIA JEST WSPÓŁFINANSOWANA PRZEZ STAROSTWÓ POWIATOWE W Oławie

OŁAWA

W życiu ważny jest cel

Jedna jest trenerką tańca, druga dyrektorem banku, trzecia prezesem własnej spółki, czwarta pracuje w spółce miejskiej, a piąta zdaje maturę. Tworzą prawdziwą mieszankę wybuchową i chcą, aby ludzie zrozumieli, że warto złamać stereotyp - że w kółko tylko praca, dom, dzieci - a wreszcie zrobić coś dla siebie! Gdyby pozytywną energią można było się zarazić jak koronawirusem, to dzięki tym kobietom mielibyśmy w Oławie kolejną epidemię! One pokazują, że jeden mały krok - w ich przypadku taneczny - potrafi zmienić życie o 180 stopni!

Marta Sygiet, Edyta Wach, Agnieszka Łagocka, Katarzyna Brakoner, Zuza Kordus - pięć żywiołów, mocnych charakterów, kopalnia szalonych pomysłów. Ich motorem napędowym jest taniec, ale... wcale nie chcą nikogo na siłę przekonywać, aby nagle zaczął pisać. Tu chodzi o coś innego.

- Byłoby super, jakby ludzie dawali sobie przyzwolenie, aby zrobić coś miłego, fajnego, coś tylko dla siebie - mówi Marta. - Żeby wciąż nie mówili, że nie mają czasu. Żeby nie zajmowali się tylko pracą i domem. Bo później przyjdzie taki moment, że staną nad grobem i powiedzą - a mogłem tyle w życiu zrobić, tyle jeszcze osiągnąć.

Według nich każdy moment jest dobry, aby z takiej monoton-

Edyta Wach, 40 lat, dyrektor banku: „Chcę, żeby było tak, żeby każda kobieta znalazła czas dla siebie, pasję niezależnie od wieku. Nie odkładajcie niczego na później!”

BEZ ograniczeń!

nej drogi codzienności zawrócić. Oczywiście im szybciej, tym lepiej, bo chodzi o to, aby z tego życia wyrwać jak najwięcej.

One spotkały się, kiedy każda przechodziła inny etap i nagle stały się jedną idealnie działającą machiną, w której każdy z pięciu trybików jest niezwykle ważny. - Jesteśmy połączone nie tylko tańcem, mimo że mamy duży dysonans wiekowy, bo Zuza jest nastolatką, a ja mam 44 lata, ale pomimo tych różnic coś nas łączyło - mówi Agnieszka.

- Oooo nie, powiedziałaś to głośno! - przerywa jej Katarzyna. - Wszystko zepsułaś, a ja miałam powiedzieć, że jestem twoją młodszą siostrą - śmieje się.

Sprawę wieku obracają w żart, a różnice w tej kwestii nie mają dla nich znaczenia. Grupa taneczna „Lejdis Latino” powstała w 2015 roku, ale wtedy jej skład był inny. Od początku była w niej Agnieszka, przeszła wszystkie ewolucje grupy i - jak mówi - do tej pory nie było aż takiej grupowej wewnętrznej chemii między uczestniczkami treningów. Po prostu tańczyły i działały. - Teraz nastawiłyśmy się na coś innego, na coś więcej - dodaje Katarzyna. - A tym bardziej w czasie tej całej pandemii, kiedy z każdej strony są ograniczenia, wszystko pozamykane. Chciałyśmy stworzyć coś wyjątkowego.

Jak to się stało, że szkoły tańca nie musiały się zamykać, a siłownie i kluby fitness tak?

- Jesteśmy klubem sportowym, nie jesteśmy szkołą rekreacyjną, a patrząc na rozporządzenie to klubów działających w ramach sportu nie dotyczyło - wyjaśniają. - Mogliśmy też funkcjonować w ramach działalności artystycznej, bo przy-



Po treningu należy się jeszcze trochę przyjemności. Urodziny też świętują na sali

gotujemy wszystkie grupy do pokazów, zawodów, turniejów.

Tancerki zaznaczają, że na początku pandemii był moment, kiedy przez półtora miesiąca wszystko odbywało się on-line i nie spotykały się w szkole tańca.

- To w przypadku tańca jest kompletną masakrą, bo nie ma prawdziwego kontaktu z drugą osobą - wyjaśnia Marta.

- Tak samo jest z nauką zdalną, dzieciom się po prostu nie chce, bo dookoła jest z każdej strony coś innego, co rozprasza

i nie ma tej motywacji - wtrąca Zuza, która w tym roku zdaje maturę.

- Trzeba wyjść z domu, ruszyć się, razem coś tworzyć, a nie tylko ten tablet - mówi Katarzyna. - Generalnie my cały czas uciekałyśmy wcześniej od tego internetu. Po to wyszłyśmy z domu, żeby coś robić, a tu nagle jest przykaz, że siedzisz w domu od rana do wieczora. To nie do zniesienia. Ja mam dwóch synów i oni mają zdalne lekcje, i tak siedzą cały czas, a później już jest tylko krok od tego, żeby po zajęciach dalej siedzieć w tym internecie i szukać.

Lejdis nie zamierzały się odciąć od świata, a już na pewno nie od siebie. Miały tysiące pomysłów. Plan ułożony na cały rok, a oprócz tego różne spontaniczne pomysły. - Pilnowałyśmy, żeby się spotykać - mówią. - Nagrywałyśmy filmiki, robiłyśmy sesje zdjęciowe, klipy, miałyśmy przygodę z profesjonalnym kamerzystą. Za dnia pracowałyśmy, a w nocy zdarzało się, że kręciłyśmy klip.

Tak było przed świętami Bożego Narodzenia. Środek nocy, a one tańczą na środku Rynku. - Ludzie nas obserwowali z okien, mieli radochę, sporo czasu spędziłyśmy na mrozie, ale się udało - cieszą się.

Rezultat można oglądać na ich profilu na FB, gdzie regularnie zamieszczają też sesje zdjęciowe, nagrania z treningów, taneczne interpretacje różnych przebojów. Niektórzy mówią o nich „to te, co tak lubią się promować”. I mają rację, bo one wcale nie ukrywają, że chcą, aby jak najwięcej osób dowiedziało się o ich pasji. Lu-

Katarzyna Brakoner, 41 lat, dział obsługi klienta w oławskiej spółce: „Musimy przekraczać swoje bariery, otworzyć się na ludzi”

bią niekonwencjonalne miejsca i wyzwania. Chcą motywować ludzi do działania, spełniać się. Mówią, że jest w nich dziwna energia, która nie może się zmarnować. Cieszą się, że



One zatańczy nawet z... samochodem



Czerwień obowiązkowo, żeby podkreślić ich temperament. Od lewej Zuza Kordus, Edyta Wach, Agnieszka Łagocka, Katarzyna Brakoner i Marta Sygiet, trenerka



Burleska w wykonaniu dziewczyn stała się hitem. To od niej swoją przygodę z tańcem zaczęła Edyta Wach (blondynka na pierwszym planie)

mogą się tym dzielić w mediach społecznościowych i czytać, że ludziom się podoba. Dzięki tej facebookowej promocji zauważyła je między innymi dyrektorka MGCK w Jelczu-Laskowicach i zaprosiła do występu podczas WOSP, który był transmitowany na żywo. - Ja się śmieję, że moja babcia, która mieszka 80 kilometrów dalej, to nawet to ogląda i dzięki temu w jej miejscowości już większość ludzi wie, kim jesteśmy - mówi Zuza.

- W tej grupie oprócz tańca mamy wspólny cel, ciśniemy, działamy, chcemy się gdzieś pokazać, chcemy, żeby ludzie nas zauważyli, żeby oglądali to, co robimy - dodaje Katarzyna.

- Taniec jest dla nas drogą do celu, bo gdyby nie ten taniec, to przecież nie stworzyłybyśmy tych wszystkich projektów - wtóruje jej Marta. - Wszystkie nasze działania oscylują wokół tańca, wszystkie klipy są taneczne. Nie stoimy tylko i się ładnie nie uśmiechamy, chociaż to też, ale główną rolę gra tu taniec, muzyka, choreografia, ubiór. Nawet jak robiłyśmy sesję, to wiele póź, w jakich się ustawiamy, to są pozy taneczne. Dziewczyny dzielnie trenują, a wiadomo - to pozwala na zrobienie jakichś dziwnych wygięć. Taniec po prostu jest środkiem do celu.

Lejdis o swojej trenerce mówi „Mała Mi”. Ma mocny temperament, potrafi się wkurzyć, a jak dziewczyny mają gorszy dzień i trening nie idzie, to Marta nie daje żadnej taryfy ulgowej.

- Motywuje, dopinguje, stawia wysoko poprzeczkę, wyciska z nas ostatnie krople potu, pokrzepia i chwali, ale gdy z jej

ust wydobywa się przeraźliwe „Niiiiieeeee, żllllleeeee... to jest wasze 100%?! Serio?!!!” - wtedy wiadomo, że żarty się skończyły - śmieją się dziewczyny.

Niektóre otwarcie przyznają, że zanim odkryły pasję, ich życie wyglądało tak, że po pracy były tylko telewizja, internet i leżenie na kanapie. - Ja to po 21.00 już się szykowałam powoli do spania - mówi Edyta. - A teraz czasem po 22.00 jestem jeszcze na treningu!

Edzia, bo tak nazywają ją koleżanki, jest idealnym przykładem, jak wiele można zmienić dzięki jednej prostej decyzji. Przełom nastąpił u niej tuż przed czterdziestką. Obiecała, że na swoje okrągłe urodziny chce spełnić marzenie i... zatańczyć burleskę. To była tajemnica. Nikomu nie mówiła o swoich planach. Poszła do Marty i poprosiła, aby ta przygotowała ją do występu przed gośćmi. Najpierw to były indywidualne spotkania, ale „Mała Mi” szybko odpowiedziała, że ma grupę dziewczyn, które sprawią, że urodzinowy występ Edzi będzie jeszcze ciekawszy. - Po prostu miałam swoją wizję i wiedziałam, że to się sprawdzi - mówi Marta. - Wiadomo, Edzia miała być perełką tego występu, a dziewczyny bardziej tym. Od razu się zgodziła, one też i... tak się poznały.

Od razu zaiskrzyło. A urodzinowy występ wyszedł tak, że gościom szczęki opadły. W pierwszej chwili nie zorientowali się, że w gorsecie i kabaletkach jest spokojna Edytka. Dopiero jak zrzuciła kapelusz, było „wow” i pytanie „Edzia, to naprawdę ty?!” - To, co pokazała na urodzinach, było prze-

Marta Sygiet, 30 lat, trenerka, zawodowo zajmuje się tańcem: „Super byłoby, jakby każdy znalazł coś swojego, ale też żeby miał wokół przyzwolenie, żeby mógł wyjść z domu zrobić coś dla siebie. Jak czasami słucham ludzi, którzy mają 60 lat i mówią, że przyszli na zajęcia, bo całe życie marzyli, żeby nauczyć się tańczyć, ale nigdy nie było sposobności, to z jednej strony jest piękne, że wreszcie się udało, ale z drugiej jest też przykre, że dopiero teraz. Często dzieje się tak, bo pozwoliliśmy się komuś ograniczyć - rodzinie, swojej drugiej połowie, czy nawet swojej głowie. Byłoby super, jakby ludzie dawali sobie przyzwolenie, aby zrobić coś dla siebie”



Te stroje to pomysł Marty. Dziewczyny lubią wyglądać tajemniczo i sexy!

łomowe, bo wcześniej była taka trochę wycofana, a tam się tak otworzyła! - mówią koleżanki. - Pokazała całą swoją kobiecość i od tamtej pory nie ma dla niej taryfy ulgowej na treningach, bo wiemy, że potrafi naprawdę wiele. Występ wyszedł świetnie, zresztą bisowałyśmy.

Koleżanki z grupy mówią teraz o Edytce „nasza rćć, nasza Marilyn Monroe”. Ona sama była szokowana tym, jak taniec ją odmienił i wyzwolił: - Przyszłam na pierwsze zajęcia i wstydziłam się swojego ciała, nie pozwoliłam, żeby w ogóle ktoś na mnie patrzył, ja nawet przy nich się przebrać nie chciałam. A teraz... jestem zupełnie inna, przecież ciało jest narzędziem do pracy, to nie jest nic wstydliwego. 40. urodziny i ta burleska były przełomowe, zawsze chciałam tańczyć, ale nigdy nie umiałam i może

dalej nie umiem, bo jestem tu niespełna rok, ale od początku, gdy dołączyłam do „Lejdis”, bardzo się starałam, ćwiczyłam w domu, oglądałam filmiki, bo tak chciałam być w tej grupie.

Edyta pracuje w banku. Mówi, że ma niełatwe zadanie, ale jak przychodzi na trening to o wszystkim zapomina. To świetna recepta na walkę z problemami, które potrafią jeszcze bardziej zdłowiąć, kiedy się siedzi w domu z własnymi myślami. - Jak tutaj przychodzę, to o wszystkim zapominam, jest mi łatwiej - mówi Edyta. - Weselej się przechodzi przez życie, zresztą u mnie w pracy też zauważyli pozytywną zmianę we mnie, a to bardzo cieszy.

Katarzyna też uciekała od szarej codzienności, chociaż ta ucieczka była po trochu wyboistej drodze. - Dwa razy wchodziłam do tej grupy - wspomina. - Wychowuję samotnie dwóch synów (teraz mają 14 i 16 lat) i najpierw pomyślałam, że dam radę, będę z nimi tańczyć, ale nie poradziłam sobie. Nie mogłam się skupić na sobie, na treningach, cały czas były telefony, jakieś sprawy, non stop myślałam, że coś się wydarzy. To nie był ten moment, dlatego wtedy odpuszcłam. Ale później wróciłam i jestem tak cholernie z siebie dumna. Udowodniłam, że można, a nawet trzeba. Moje dzieci teraz też trenują i mają swoje pasje, potrafią mnie zrozumieć, nawet przypominają, mamo, ty masz dzisiaj trening. Już nikt do mnie nie dzwoni, oni wiedzą, że na treningu nie odbiorę. To jest niezwykle ważne, że każdy w naszej rodzinie ma coś swojego i to pielęgnuje. To straszne, co robią niektóre kobiety. Tylko praca, dom, dzieci i nic dla siebie! A życie leci i zaraz będzie koniec.

Co dziewczynom daje taniec? Chórem odpowiadają „wszystko”, a później sypią jak z rękawa, że zmienia spojrzenie na świat, że otwiera na ludzi, pozwala pokonać wstyd i strach przed nowym.

Siostry Katarzyna i Agnieszka nie ukrywają, że mają poważny problem z tremą podczas występ-

pów, muszą się wzajemnie uspokajać, w żartach mówią nawet, że jak jedna zaczyna panikować, to druga się uspokaja, żeby ratować pierwszą. Na szczęście tutaj wkracza do akcji Zuza, najmłodsza Lejdis, która zawsze mówi „bądźcie spokojni, bez paniki”.

Dziewczyna ma 19 lat, przed nią matura, nie wie jeszcze, jaki kierunek studiów wybierze, ale jest pewna, że nie zrezygnuje z tańca, bo to sens jej życia. Jest świadoma drogi, którą pokonuje tanecznym krokiem. - Wiem, że byłabym totalnie inną osobą, gdybym przez te 9 lat nie tańczyła - mówi. - Taniec dał mi rozwój, doświadczenie. To jest fajne, że dzięki Marcie i tym jej zajęciom przekraczamy swoje bariery. To nie jest tylko nauka kroków, po każdym treningu można wynieść coś więcej. Gdybyśmy nie robili tych sesji i filmików, to poza tańczeniem niewiele więcej byśmy z tego miały, ale wychodzimy poza tę salę taneczną i staramy się robić coś w innych miejscach, dla ludzi, dajemy sobie wyzwania.

Tym motorem i zapalnikiem jest właśnie Marta. Ona zazwyczaj wychodzi z inicjatywą, wymyśla stroje, bywają kontrowersyjne, mocne, szalone. - Czasem przynosi nam jakieś ubrania, a my na nią patrzymy i mówimy „Yyyy, serio mamy to założyć?!” - śmieją się. - Ale wystarczy, że je ubierzemy i od razu widać, że miała rację. Marta po prostu ma ten dar, ma wizję, które są trafione.

To ona wymyśliła, żeby do sesji zdjęciowej założyć czarne stroje i maski, które widać na pierwszej stronie „Powiatowej”. - Jak zbliża się tylko jakaś okazja, cel, wydarzenie, żeby wystąpić, to widać jak u Marty się aż styki palą - oceniają dziewczyny. - Ona działa na maksa, już widzi kreacje, widzi choreografię, szaleje, nie można jej opanować, ma burzę myśli.

Zuza Kordus, 19 lat, maturzystka: „Jak ktoś ma pasję, to po prostu niech dąży do tego, niech nigdy jej nie zostawia, niech nie da sobie podciąć skrzydeł”

- A te czarne stroje to wam ktoś robił na zamówienie, dopasowywał? - pytam.

- Tak. Internet. Po prostu zamówiłam na Aliexpress - śmieje się Marta. - Paso-

wały perfekt.

Lajedis mówią, że nie chodzi im o to, aby jakoś specjalnie promować taniec tym artykułem. Wiedzą doskonale, że jeśli ktoś złapie bakcyła, to i tak będzie tańczył. Zależy im na czymś innym. - Owszem, nasza pasja jest warta pokazania, ale wiemy, że w Oławie jest wielu fajnych ludzi, a ja mam wrażenie, że pozamykali się w domach i od wszystkiego się odcinają - mówi Katarzyna. - Chcemy po prostu ich zmotywować, żeby zaczęli się spełniać!

- Ile to ja już razy słyszałam „Jeju, kiedy ty masz na to czas?”, gdy powiedziałam komuś, że tańczę - mówi Agnieszka. - Zawsze pierwszy tekst od takich ludzi to jest „ja nie mam czasu”. Nikt go nie ma! A mieć czas to znaczy po prostu chcieć coś zrobić.

- Jak ludzie kładą się na wer-salce po pracy zmęczeni, to my właśnie wtedy bierzemy torbę, pakujemy baletki, buty na obcasach, przychodzimy na trening i ciśniemy do 22.00! - mówi Lejdis. - To miasto wygląda trochę na martwe, bo dużo ludzi ma negatywne podejście. Oława ma trzydzieści parę tysięcy mieszkańców, a kiedy szukaliśmy ekipy do tańca, to zawsze było jakieś ale... Ale jak to trzeba będzie występować? Ale jak ja się pokażę? Ale jak ja tak wysoko podniosę nogę? Ale będzie mi coś więcej widać... Ale... Ludzie jeszcze nie spróbowali, a od razu stwarzają problemy, nie dają sobie żadnej szansy. Warto ją sobie dać, bo to może być najpiękniejszy prezent w życiu!

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Agnieszka Łagocka, 44 lata, prezes własnej spółki, działającej od lat na rynku lokalnym i niemieckim: „Jeśli my sami nie będziemy siebie ograniczać, to nic nas nie ograniczy”

LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA

RODZINNE

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (poradnictwo psychologiczne), ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława, tel. 71 303 29 71. Czynne: poniedziałek 7.30 - 15.30, wtorek 7.30 - 15.30, środa 8.00 -16.00, czwartek od 7.30 - 15.30, piątek 7.30 -15.30, www.pcpr-olawa.pl/, email: sekretariat@pcpr-olawa.pl. Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Specjalistyczna Poradnia Rodzinna (porady prawne, psychologiczne, psychoterapeutyczne), Pl. Św. M.M Kolbe 4, 55-200 Oława, tel. 71 740 00 49. Duszpasterz IV poniedziałek m-ca 15.00-16.00, Prawnik poniedziałek 16.00-20.00, Doradca życia rodzinnego I, III wtorek m-ca 16.30-17.30, Psycholog IV środa m-ca 10.00-18.00, Psycholog: czwartek 10.00-18.00



PSYCHOLOGICZNE

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (opieka rehabilitantów, pedagogów, psychologów, logopedów), pl. Zamkowy 18, 55-200 Oława, tel. 71 313 22 39. Czynne: poniedz. - czwartek 7.15 – 15.15, piątek 7.00 - 15.00, www.poradnia.olawa.pl. Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (konsultacje psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne) Al. Młodych 1, 55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 318 13 97. Czynne: poniedz.-czwartek: 8.00 - 16.00, piątek: 8.00 - 15.00. www.pppjelczlaskowice.pl, email: ppp.jelczlaskowice@neostrada.pl. Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Centrum wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego (zlecenie NFZ) (kryzysy psychiczne, stany depresyjne, myśli samobójcze) Fundacja ITAKA skr. pocztowa 127, 00-958 Warszawa, tel. **800 70 2222** bezpłatna infolinia. Czynne: 24 godz. przez 7 dni w tygodniu; www.liniawsparcia.pl, porady@liniawsparcia.pl. Kryteria dostępu: dla osób będących w kryzysie psychicznym

PEDAGOGICZNE

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (opieka pedagogów, psychologów, logopedów), **55-200 Oława, pl. Zamkowy 18, , tel. 71 313 22 39**. Czynne: poniedziałek - czwartek 7.15 – 15.15; www.poradnia.olawa.pl. Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (konsultacje pedagogiczne i logopedyczne, konsultacje dotyczące decyzji o rozpoczęciu edukacji szkolnej dzieci, diagnoza poziomu dojrzałości szkolnej i informacje o metodach wspierania i rozwijania potencjału) **55-220 Jelcz-Laskowice, Al. Młodych 1, tel. 71 318 13 97**. Czynne: poniedziałek- czwartek 8.00 – 16.00, piątek: 8.00 – 15.00; <http://pppjelczlaskowice.pl/wordpress/>, ppp.jelczlaskowice@neostrada.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



POMOC SPOŁECZNA

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (poradnictwo psychologiczne), ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława tel. 71 303 29 71. Czynne: poniedziałek 7.30 - 15.30, wtorek: 7.30 - 15.30, środa: 8.00 -16.00, czwartek: 7.30 - 15.30, piątek: 7.30 - 15.30; www.pcpr-olawa.pl/, sekretariat@pcpr-olawa.pl. Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Dom Pomocy Społecznej (zapewnienie całodobowej opieki, zaspakajanie potrzeb bytowych, edukacyjnych, społecznych i religijnych na poziomie obowiązujących standardów, organizowanie terapii zajęciowej w pracowni terapii), ul. Lwowska 6, 55-200 Oława tel. 71 313 01 10; www.dps.olawa.pl/, email: sekretariat@dps.olawa.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH I INNYCH UZALEŻNIEŃ

Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Oława (konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), ul. Św. Rocha 3, 55-200 Oława, tel. 71 301 10 23. Czynne: wtorek, czwartek: 12.00 - 16.00; www.bip.gminaolawa.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Miejskiej Oława (konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), ul. Młyńska 12 a, 55-200 Oława, tel. 71 313 25 17. Czynne: piątek 15.30 - 17.00; www.um.olawa.pl, e-mail: profilaktyka@um.olawa.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Jelcz-Laskowice (Konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), ul. Wincentego Witosa 24,55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 381 71 00, www.jelcz-laskowice.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Domaniów (konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), Domaniów 56, 55-216 Domaniów, tel. 71 382 81 24; www.domaniow.naszops.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu



PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY DOMOWEJ

Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Miejskiej Oława (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), ul. 3 Maja 18g/u, 55-200 Oława, tel. 71 726 36 46. Czynne: poniedziałek 15.00 - 18.00, czwartek 16.00 - 19.00; www.mopsolawa.pl; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej



Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Jelcz-Laskowice (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), ul. Witosa 41, 55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 318 15 12. Czynne: Każda czwarta środa miesiąca w godzinach od 12.00 do 14.00; www.jelcz-laskowice.mgops.info.pl; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej



Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Domaniów (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), Domaniów 56, 55-216 Domaniów, tel. 71 382 81 33; www.domaniow.naszops.pl; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej



Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Oława (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), św. Rocha 3, 55-200 Oława,, tel. 71 381 22 58; www.gops.olawa.pl; e-mail: gopsolawa@poczta.onet.pl; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska linia” (wsparcie, pomoc psychologiczna, informacja o najbliższym miejscu pomocy w problemach przemocy domowej), Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Al. Jerozolimskie 155, 02-326 Warszawa, tel. **800 120 002** bezpłatna infolinia. Czynne: pn. – sob. godz. 08.00–22.00, ndz. i święta godz. 08.00–16.00, www.niebieskalinia.info, biuro@niebieskalinia.info; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej

DLA OSÓB BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy w Oławie, 3 Maja 1, 55-200 Oława, tel. 71 313 96 52. Godziny pracy Urzędu: Poniedziałek - Piątek 7:00 – 15:00, Godziny przyjmowania interesantów: Poniedziałek - Piątek 8:00 –10:45; 11:00 -14:00; www.olawa.praca.gov.pl; sekretariat@pup-olawa.pl. Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy



Powiatowy Urząd Pracy filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Bożka 11, 55-220 Jelcz Laskowice, tel. 71 726 22 16. Godziny pracy Urzędu: Poniedziałek - Piątek 7:00 – 15:00. Godziny przyjmowania interesantów: Poniedziałek - Piątek 8:00 –10:45; 11:00 -14:00. Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy



Wojewódzki Urząd Pracy, al. Armii Krajowej 54, 50-541 Wrocław, tel. 71 39 74 200. Czynne: poniedziałek-piątek 7.30- 15.30; www.bip.dwup.pl. Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy



Infolinia Urzędów Pracy - Zielona Infolinia (pod tym numerem udzielane są informacje o usługach urzędów pracy), ul. Ciepła 20, 15-472 Białystok, tel. **19 524** (z Polski), **+48 22 19524** (z zagranicy). Czynne: pn.- pt. 08.00-18.00; www.zielonalinia.gov.pl; biuro@zielonalinia.gov.pl. Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy

LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA	
INTERWENCJA KRYZYSOWA	
Centralne Zarządzenie Kryzysowe (monitorowanie bezpieczeństwa), Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, Rakowiecka 2A, 00-993 Warszawa, tel. 22 361 69 00, 22 785 700 177. Czynne: 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu; www.rcb.gov.pl/zarzadzanie-kryzysowe/ ; poczta@rcb.gov.pl ; dyzurny@rcb.gov.pl . Kryteria dostępu: świadek zagrożenia kryzysowego, osoba poszukująca informacji na temat zarządzania kryzysowego	
DLA OSÓB POKRZYWDZONYCH PRZESTĘPSTWEM	
Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przepępstwem (wsparcie informacyjne, psychologiczne, prawne, finansowe). Czynne: poniedziałek - piątek od 8.15 do 16.15; www.pokrzywdzeni.gov.pl ; funduszsprawliwosci@ms.gov.pl . Kryteria dostępu: osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich osoby bliskie	
PRAWO KONSUMENCKIE	
Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów w Oławie (ochrona praw konsumenckich), ul. 3 Maja 1, pok. 8A, 55-200 Oława, tel. 71 301 15 08. Czynne: Poniedziałek, wtorek, czwartek 8.00 - 15.00. Środa 9.30 - 16.30. Piątek 9.00 - 13.00; www.starostwo.olawa.pl , barbara.wojtasik@starostwo.olawa.pl . Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu	
Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (ochrona praw konsumenckich), UOKiK Pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa, Infolinia konsumencka (prowadzona przez Federację Konsumentów) 801 440 220, 22 290 89 16 (koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora). czynna: pn.- pt. godz. 08.00-18.00; www.uokik.gov.pl ; porady@dlakonsumentow.pl	
PRAWA PACJENTA	
Narodowy Fundusz Zdrowia Oddział we Wrocławiu , ul. Joannitów 6, 50-525 Wrocław, tel. 800 190 590; www.nfz-wroclaw.pl . Kryteria dostępu: Każda osoba objęta ubezpieczeniem lub zainteresowana ubezpieczeniem zdrowotnym	
Rzecznik Praw Pacjenta (ochrona praw pacjenta), Biuro RPP, ul. Młynarska 46, 01-171 Warszawa, tel. 800 190 590 , bezpłatna infolinia. Zapisy na poradę osobistą: rezerwacja@rpp.gov.pl lub (22) 532 82 43. Czynne: pn. - pt. 08.00-20.00; www.bpp.gov.pl ; kancelaria@rpp.gov.pl Kryteria dostępu: każdy kto ma poczucie łamania praw pacjenta.	
Pełnomocnik do Spraw Pacjenta (ochrona praw pacjenta), ul. 3 Maja 1, pok. 8A, 55-200 Oława, tel. 71 301 15 08. Czynne: Poniedziałek, wtorek, czwartek 8.00 - 15.00. Środa 9.30 - 16.30. Piątek 9.00 - 13.00; www.starostwo.olawa.pl ; barbara.wojtasik@starostwo.olawa.pl . Kryteria dostępu: każdy kto ma poczucie łamania praw pacjenta.	
Narodowy Fundusz Zdrowia Centrala (uprawnienia ubezpieczenia zdrowotnego: prawa pacjenta, leczenie w kraju i poza granicami, kolejki do świadczeń), ul. Grójecka 186, 02-390 Warszawa. Infolinia Centralna 800 392 976 (połączenia bezpłatne) 22 572 60 42 (koszt zgodnie z taryfą operatora). Także każdy oddział NFZ posiada własną infolinię. Czynne: pn.- pt. 08.00-16.00; www.nfz.gov.pl infolinia@nfz.gov.pl . Kryteria dostępu: każda osoba objęta ubezpieczeniem lub zainteresowana ubezpieczeniem zdrowotnym	
Rzecznik Praw Osób Niepełnosprawnych (ochrona praw osób niepełnosprawnych), ul. Żurawia 4 A, 00- 503 Warszawa, KORESPONDENCJA: Nowogrodzka 1/3/5, 00-513 Warszawa, tel. 801801015 (koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora). Czynne: pn.-pt. 8.00-17.00; www.niepelnosprawni.gov.pl , sekretariat.bon@mrpips.gov.pl . Kryteria dostępu: osoby niepełnosprawne, ich rodziny.	
Rzecznik Praw Dziecka, dziecięcy telefon zaufania (ochrona praw dziecka). Biuro RPD, ul. Przemysłowa 30/32, 00-450 Warszawa, tel. (22) 583 66 00 fax.: (22) 583 66 96 pn.-pt. godz. 08.15-16.15. Bezpłatna infolinia 800 121 212 . Czynne: pn.- pt. godz. 08.15-20.00.(dzwoniąc po godzinach i w dni wolne można opisać problem i zostawić kontakt do siebie, a doradcy oddzwonią); https://brpd.gov.pl , brpd@brpd.gov.pl . Kryteria dostępu: sprawy przemocy, relacji rówieśniczych, szkolnych i rodzinnych.Może dzwonić każdy, kto doświadcza problemu lub jest świadkiem.	
PRAWO UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH	
Punkt Informacyjny Zakładu Ubezpieczeń w Oławie (pomoc techniczna, składki, renty, emerytury), ul. Kasprowicz 34, 55-200 Oława, tel. 22 560 16 00. Czynne: Poniedziałek 8.00-18.00, Wtorek-piątek 8.00-15.00; www.zus.info.pl/zus-olawa/ . Kryteria dostępu: ubezpieczeni, płatnicy, lekarze	
Centrum Obsługi Telefonicznej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (pomoc techniczna, składki, renty, emerytury), tel. (22) 560 16 00 , czynne: poniedziałek - piątek od 7.00 do 18.00, www.zus.pl/ozus/kontakt/centrum-obslugi-telefonicznej-cot-;cot@zus.pl . Kryteria dostępu: ubezpieczeni, płatnicy, lekarze	
PRAWO PRACY	
Okręgowa Inspekcja Pracy we Wrocławiu , ul. Zielonego Dębu 22, 51-621 Wrocław, tel. 459 599 000, 801 002 006; www.wroclaw.pip.gov.pl ; kancelaria@wroclaw.pip.gov.pl Kryteria dostępu: pracownik,	
Centrum Poradnictwa Państwowej Inspekcji Pracy (porady z zakresu prawa pracy). Główny Inspektorat Pracy, ul. Barska 28/30, 02-315 Warszawa, tel. 22 391 82 15, fax. 22 391 82 14. Tel. 801 002 006 (dla tel. stacj.), 459 599 000 (dla tel. kom.), 22 391 83 60 (dla obywateli Ukrainy zatrudnionych na terenie RP). Koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora. Uwaga!!! naliczane są koszty za czas oczekiwania na połączenie; www.bip.pip.gov.pl , kancelaria@gip.pip.gov.pl . Kryteria dostępu: pracownik, pracodawca	
PRAWO PODATKOWE	
Urząd Skarbowy w Oławie (informacje podatkowe dot. PIT, CIT, VAT, podatki lokalne, akcyza etc.), ul. Lwowska 1,55-200 Oława, tel. 71 303 94 39. Czynne: Poniedziałek 7.30-18.00, Wtorek-piątek 7.30-15.30; www.dolnoslaskie.kas.gov.pl/urząd-skarbowy-w-olawie . Kryteria dostępu: każdy podatnik	
Krajowa Informacja Skarbowa (informacje podatkowe dot. PIT, CIT, VAT, podatki lokalne, akcyza etc.), ul. Teodora Sixta 17, 43-300 Bielsko-Biała, tel. 801 055 055 (z tel. stacjonarnych). (22) 330 03 30 (z tel. komórkowych). + 48 (22)33 00 330 (z tel. zagranicznych). Koszt zgodnie z taryfą operatora. Czynne: pn.- pt. 07.00-18.00; www.kis.gov.pl , https://poradnikprzedsiebiorcy.pl/-kip-czyli-krajowa-informacja-podatkowa Kryteria dostępu: każdy podatnik	
DLA OSÓB BĘDĄCYCH W SPORZE Z PODMIOTAMI RYNKU FINANSOWEGO	
Rzecznik Finansowy. (Ubezpieczonych) . Prawa ubezpieczonych, Biuro Rzecznika Finansowego, Al. Jerozolimskie 87, 02-001 Warszawa. Tel: Ubezpieczenia gospodarcze (22) 333 73 28 , pn.-pt. 8.00-18.00; Ubezpieczenia Społeczne, OFE ZUS (22) 333 73 26 lub (22) 333 73 27 , pn.-pt. 8.00-16.00, Ubezpieczenia bankowe i rynku kapitałowego (22) 333 73 25 , pn.-pt. 12.00-16.00. porady@rf.gov.pl ; https://rf.gov.pl/kontakt ; biuro@rf.gov.pl . Kryteria dostępu: osoby ubezpieczone i w sporze dotyczącym ubezpieczeń	
INNE	
WWW. OBYWATEL.GOV.PL	Informacje i usługi przyjazne obywatelom - portal Ministerstwa Cyfryzacji
Rzecznik Praw Obywatelskich (ochrona praw obywatelskich), Biuro RPO Al. Solidarności 77, 00-090 Warszawa, tel. 800 676 676 (połączenia bezpłatne z tel. stacjonarnych i komórkowych). Czynne: poniedziałek 10.00-18.00, wt.- pt. 08.00-16.00; www.rpo.gov.pl ; biurorzecznika@brpo.gov.pl . Kryteria dostępu: każdy kto uważa, że jego prawa są naruszone	

Nie obniżyli **PENSJI** Szczęśniakowi

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radni jednogłośnie odrzucili petycję stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy”, które wnioskowało o obniżenie pensji burmistrza z powodu kryzysu wywołanego pandemią

- W imieniu Stowarzyszenia Wszystko dla Oławy, a w związku z wystąpieniem w Polsce niespotykanego wcześniej kryzysu wywołanego epidemią koronawirusa (COVID-19), zwracamy się z petycją w sprawie obniżenia o 10 % wynagrodzeń starosty i wicestarosty powiatu oławskiego, burmistrzów Oławy i Jelcza-Laskowic oraz ich zastępców, wójtów gmin Oława i Domaniów oraz ich zastępców, a także prezesów zarządu spółek komunalnych w okresie 1.01.2021- 31.12.2021 - czytaliśmy w liście stowarzyszenia. - Zgodnie z art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o petycjach, petycja może być złożona w interesie publicznym, a jej przedmiotem może być żądanie zmiany



Kamil Tyśa

W 2019 roku burmistrz Bogdan Szczęśniak zarobił prawie 136 tysięcy zł brutto

przepisów prawa, podjęcia rozstrzygnięcia lub innego działania w sprawie dotyczącej życia zbiorowego lub wartości wymagających szczególnej ochrony.

Dalej autorzy opisywali zarobki osób, którym miałyby zostać obniżone wynagrodzenia. Podkreślali, że dziesięciopro-

centowa obniżka pozwoliłaby na oszczędność rzędu 247 tysięcy złotych i zakup dodatkowego ambulansu pogotowia ratunkowego w powiecie: - Wszyscy widzimy, z jakimi problemami z dostępem do karetek pogotowia borykamy się w ostatnim czasie. W wielu przypadkach ratuje nas Lot-

nicze Pogotowie Ratunkowe. Zakup i dostępność dodatkowej karetki w powiecie wpłynęłaby w sposób znaczący na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców naszego powiatu. Za obniżeniem wynagrodzeń przemawiają ponadto względy ekonomiczne oraz zasady współżycia społecznego. Sytuacja społeczno-ekonomiczna mieszkańców naszego powiatu uległa wyraźnemu pogorszeniu. Ponadto w sposób drastyczny spadły przychody jednostek samorządu terytorialnego.

Dotychczas inne samorządy powiatu oławskiego odrzucały tę petycję. Podobnie stało się w Jelczu-Laskowicach, gdzie radni jednogłośnie poparli uchwałę o tym, aby nie uwzględniać wniosku. Dlaczego? Czytamy w uzasadnieniu: - Pierwotną treścią żądania jest obniżenie wynagrodzenia, które samo w sobie nie jest nośnikiem wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji rad gminy. Okoliczność, że wnoszący pismo zatytułowane „Petycja” wskazał, na jaki cel mają być przeznaczone środki wygenerowane w wyniku obniżenia wynagrodzeń, ma charakter wtórny wobec pierwotnego

żądania. Jeżeli pismo nie jest petycją, to organ, do którego zostało wniesione, we własnym zakresie dokonuje jego kwalifikacji, niezależnie od tego, jak zostało nazwane przez wnoszącego. Petycja zwykle związana jest z ochroną ważnych dla zbiorowości wartości, istotnych z punktu widzenia interesu publicznego. Obniżenie wynagrodzenia nie jest samo w sobie związane z ochroną tych wartości. Z tego względu przedmiotowe pismo należało zakwalifikować jako wniosek.

Tak też zrobiono i skierowano go do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, której przewodniczącym jest radny Michał Pakosz. Tam ustalono, że Rada Miejska nie jest właściwym organem do rozpatrzenia próby stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy”. Zwłaszcza jeśli chodzi o wynagrodzenia zastępców oraz członków zarządu spółek, których jedynym udziałowcem jest gmina. W uzasadnieniu uchwały przypomniano również, że na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 2018 roku obniżono wynagrodzenie burmistrza o około 20%. Policzone, że proponowane 10% obniżki w skali roku dałoby kwotę

13 500 zł, która w stosunku do całości budżetu nie stanowi wymiernych oszczędności.

- Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie sądów administracyjnych i powszechnych poglądach, motywem obniżenia wynagrodzenia burmistrza nie mogą mieć w żadnym przypadku charakteru politycznego i wynikać z oderwanej od rzeczywistości oceny jego rzeczywistej pracy - czytamy w dokumencie sygnowanym przez przewodniczącą Rady Miejskiej Beatę Bejdę. - Konieczne jest przy tym podanie wyczerpujących motywów podjęcia uchwały w przedmiocie obniżenia wynagrodzenia, gdyż tego typu rozstrzygnięcie wywiera daleko idące skutki prawne w sferze stosunku pracy, który dodatkowo w tym zakresie jest kształtowany jednostronnie. Posłużenie się jedynie ogólnymi stwierdzeniami na poparcie podjętej uchwały, lub - co gorsze - populistycznymi hasłami, naraża samorządowy organ uchwałodawczy na zarzut arbitralności. Reasumując, obniżenie wynagrodzenia musi mieć rzetelne podstawy, oparte na zarzutach braku starannego działania lub gospodarności.

KAMIL TYŚA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Antyszczepionkowa **PETYCJA** do radnych

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Wysłał do Rady Miejskiej petycję, bo chciał gwarancji ze strony producentów szczepionek. Radni jednogłośnie ją odrzucili

Pan Piotr prosił o pilne przyjęcie uchwały. Jej treść miałaby brzmieć tak: - Zgodnie z artykułem 32 Konstytucji RP wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. W związku z powyższym za niedopuszczalne uważamy jakiegokolwiek działania władz międzynarodowych, krajowych czy lokalnych, wykluczające społecznie mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice z powodów rasowych, religijnych, medycznych czy sanitarnych. Przez działania rozumiemy regulacje prawne, a także wywieranie medialnej czy społecznej presji na urzędników, funkcjonariuszy, przedsiębiorców, lokalne społeczności czy wspólnoty wyznaniowe, zachęające do jakiegokolwiek formy segregacji mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Jednocześnie przed rozpoczęciem zapowia-



Agnieszka Herba

Pierwszym zaszczepionym pacjentem w naszym powiecie był dyrektor oławskiego szpitala Andrzej Dronsejko. Obecnie trwają zapisy na szczepienia osób w wieku 60-69 lat

danych przez rząd RP masowych szczepień na chorobę COVID-19, wywołowaną przez wirusa SARS-CoV-2, planowanych od 2021 roku (dokument został sporządzony w grudniu, ale dopiero niedawno trafił pod obrady sesji RM), których eksperymantalnymi biorcami mają być także mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice, uznajemy za zasadne i nie-

odzowne, by rząd RP uzyskał pisemne gwarancje ze strony producentów szczepionek, że w przypadku jakiegokolwiek powikłań są oni gotowi przyjąć i ponieść wszelkie koszty prawne i finansowe wystąpienia niepożądanych odczynów poszczepiennych. Stanowisko to uzasadniamy artykułem 39 Konstytucji RP, zabraniającej poddawania obywateli eksperymentom naukowym, w tym

medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.

Trudno powiedzieć, dlaczego autor petycji, wyraźnie wskazując rząd RP jako ten, który ma poczynić wspomniane kroki, złożył ją akurat do radnych miejskich (nie tylko w Jelczu-Laskowicach, w wielu innych miejscach też). Tak czy inaczej radni zostali zobligowani do zajęcia w stanowiska w tej sprawie, choć

już samo nazywanie szczepień eksperymentem naukowym dowodzi absurdalności tej próby. W wielu miejscach i korzystając z licznych źródeł obalano już bowiem spiskowe teorie na temat tego, że szczepionki powstały zbyt szybko i nie zostały odpowiednio przebadane. Wręcz przeciwnie, patrząc na miejsc, w których szczepienia idą zdecydowanie sprawniej

niż w Polsce - jak chociażby w Wielkiej Brytanii - widzimy, że antydodem jest skuteczne i ekstremalnie zmniejsza liczbę dziennych zakażeń.

Sprawą zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej. Zarekomendowała uznanie petycji za bezzasadną, zwracając uwagę m.in. na to, że: - Szczepionki, tak jak pozostałe produkty lecznicze, przed wprowadzeniem na rynek wymagają uzyskania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu. Wymagania dotyczące ich rejestracji są bardzo rygorystyczne, ponieważ należą one do najbardziej złożonej grupy produktów (biologicznych) i ich stosowanie wiąże się z pewnym ryzykiem. W Polsce dopuszczaniem szczepionek do obrotu zajmuje się prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, który podejmuje decyzje na podstawie wniosków podmiotów odpowiedzialnych i załączonej do nich dokumentacji, bądź przez Radę Unii Europejskiej lub Komisję Europejską po przeprowadzeniu przez Europejską Agencję Leków procedury Scentralizowanej.

Zgodnie z rekomendacją komisji Rada Miejska przyjęła uchwałę uznającą, że petycja nie zasługuje na uwzględnienie. Nie było głosów sprzeciwu.

KAMIL TYŚA
ktysa@gazeta.olawa.pl

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na najnowszą odsłonę sztuki pokazującej szaleństwo kawalerskiego wieczoru

Podążając za zmieniającymi się trendami i upływającym czasem, twórcy przygotowali spektakl, który ani na chwilę nie zwalnia tempa i zaprasza widzów na dwa akty doskonałej zabawy. Co może się wydarzyć podczas takiego wieczoru? Otóż wydarzyć może się wszystko! Każdy wieczór kawalerski to niezapomniana impreza! A ta jest wyjątkowa, pełna humoru, przewrotna i nieprzewidywalna. Nasi bohaterowie mają za sobą zaskakujące życiowe doświadczenia z kobietami i wyciągają z nich odmienne wnioski na temat relacji damsko-męskich. Co wyniknie ze skonfrontowania tak różnych punktów widzenia w przeddzień ślubu jednego z nich? Odpowiedź już 8 maja!

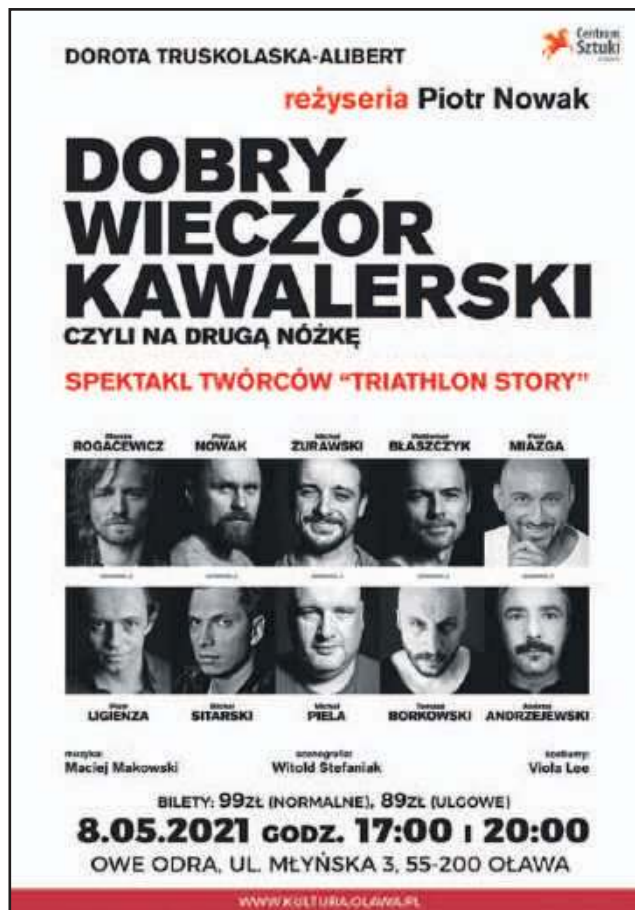
„Dobry Wieczór Kawalerski czyli na drugą nóżkę” bawi słowem, sytuacją i szczerością. Nie brakuje w nim paru chwil na refleksję i krótką zadumę nad tym nad czym zadumać się czasem trzeba. A wszystko to wybornie podane na scenie w formie błyskotliwych dialogów i dynamicznie wyreżyserowanych scen. Spektakl zaskakuje,

Takiego kawalerskiego się nie zapomina!

relaksuje i co najważniejsze: skutecznie poprawia humor.

CS zaprasza 8 maja 2021 roku o godz. 17:00 i 20:00 do OWE Odra przy ul. Młyńskiej 3 (filia nr 1 Centrum Sztuki

w Oławie). Ważne: liczba miejsc ograniczona. Bilety normalne w cenie 99 zł i ulgowe w cenie 89 zł dostępne online na kultura.olawa.pl. (KT)

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na wyjątkowy spektakl. Wystąpią Kabaret Hrabi i Czesław Jakubiec

Badania dowodzą, że statystyczny Polak do opery idzie raz na 150 lat. Udając się na spektakl „Ariaci”, będzie można... mieć to z głowy. Hrabi i Jakubiec udowadniają, że opera może być dla człowieka zrozumiała, pouczająca, wzruszająca, a nawet zabawna.

Występ Kabaretu Hrabi i Czesława Jakubca „Ariaci” odbędzie się 27 kwietnia o godz. 17:00 i 20:00 w OWE Odra (filia nr 1 CS). Ważne: liczba miejsc ograniczona. Bilety w cenie 85 zł dostępne online na kultura.olawa.pl.

Kabaret Hrabi to esencja purnonsensowego dowcipu, a zarazem jedyny bodaj kabaret, na którego spektaklach zdarzają się przypadki zaślabnięcia ze śmiechu. Niezmiennie bawią odkrywczym spojrzeniem na relacje damsko-męskie, niekonwencjonalnym podejściem do wyzwań codzienności i prezentowaniem sposobów na radzenia sobie z przeciwnościami losu. W czasie ich wizyty możemy spodziewać się kabaretowego występu na najwyższym poziomie - kobieca energia Joanny Kołaczekowskiej świetnie rezonuje z męskim podejściem reszty zespołu czyniąc spotkanie niezwykle przyjemnym, po którym dobry humor pozostaje z nami na długo.

ARIACI, czyli Kabaret Hrabi i Czesław Jakubiec

Czesław Jakubiec to z kolei śpiewak, meloman i komik. Jako śpiewak operowy, obdarzony poczuciem humoru, od lat z powodzeniem łączy dwa światy - muzyczny i komediowy.

Zapraszamy na widowisko na pograniczu koncertu i kabaretu, gdzie wymienita muzyka komponuje się z błyskotliwym żartem, a całość, obok solidnej porcji oczyszczającego śmiechu - dostarcza kilku łez wzruszenia. (KT)

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na dwa wykłady dedykowane seniorom

Co ważne, będą one NIE TYLKO dla słuchaczy Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Oba wykłady

Dwa wykłady online

odbędą się w formule online na kanale YouTube Centrum Sztuki w Oławie. Pierwsze spotkanie poświęcone problemom żywieniowym seniorów poprowadzi dietetyczka Magdalena Szyszka-Barycka - 24 marca o godz. 13:30. Wykład będzie dostępny na kanale YouTube do poniedziałku 29 marca.

Z kolei w czwartek 25 marca o godz. 12:00 odbędzie się kolejne warsztaty komputerowe dla Seniorów, które poprowadzi Dawid Stanasiuk.

- Zachęcamy do bycia z nami online! - mówią pracownicy Centrum Sztuki.

(KT)



ZAJĘCIA ONLINE DLA SENIORÓW

OŁAWSKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU



25 marca, godz. 12:00



Jelczańskie Historie



Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice

Tekst jest częścią projektu „Jelczańskie HIStorie”, zrealizowanego przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury

Gdy dwunastolatek chce zaśpiewać piosenkę Niemena na szkolnej akademii, można uznać, że przesadza. Chyba, że to Bartek Deryło

Bartek Deryło: - Moje emocje mieszkają w muzyce

Muzyką żyje od zawsze, a ona żyje w nim. Słyszy ją i nią oddycha. Wszystko, co wydarzy się później, jest tego konsekwencją.

Praca nad debiutanckim albumem Bartka Deryło była na tyle zaawansowana, że stwierdził, iż występ w programie „The Voice of Poland” jest naturalną drogą, aby pokazać publiczności kawałek swojego świata i swojej muzyki. Bo tak już jest, że ludzie chcą się dzielić z innymi tym, co tworzą.

» Co dźwięki robią w mojej głowie...

Gdy Bartek miał dwa lata, jeszcze dobrze nie mówił, ale śpiewał. Na poważnie zajął się muzyką w óławskiej szkole muzycznej i tu widzi początki swojej dalszej drogi. Muzykę chłoniął i rozumiał intuicyjnie. To jego sposób wyrażania emocji, ale także ich wyzwalacz. Żaden bodziec nie działa na niego tak mocno. Ukończył klasę skrzypiec i nadal gra. Uważa, że skrzypce są analogiczne do śpiewu, bo gra się jedną linią melodyczną. To wzmocniło go jako wokalistę - w wymyślaniu melodii, w improwizacji na bazie akordów. Ceni improwizację, naturalność i emocje, które nie są wykreowane. Raczej wypuszczone niż wymyślone.

- Mam nadzieję, że ta iskra związana ze spontanicznością nie zgaśnie u mnie - mówi dziś 22-letni Bartek, student Uniwersytetu Zielonogórskiego na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w klasie wokalne. - To jest bardzo mocno związane z tym, że to kocham i jest nie do opisanego, co wytwarza w mojej głowie muzyka. To jest poza jakąkolwiek skalą. Będę bardzo pielęgnował tę spontaniczność, która jest we mnie.

Z utworów Bartka przebija szczerość i autentyczność. Teksty do swoich utworów, żeby wymienić te najbardziej znane „Lód” czy „Deszcz”, pisze sam. To nie jest bez znaczenia, a nawet ma znaczenie ogromne.

» Coś, w czym można się zatopić

Debiutancka płyta Bartka ukaze się w marcu 2021 roku. Prace nad nią trwały od czasu przekroczenia przez niego progu pełnoletności. Wtedy podjął decyzję, że sam będzie pisał teksty, które śpiewa. Nie umiał poczuć tych, które ktoś mu napisał. Stąd to ogromne znaczenie samodzielnego tworzenia. Teraz tak czuje, w tym momencie, i taką wybiera drogę, wiedząc że z jego tekstów płynie moc szczerości.

Uważa, że nie muszą być doskonałe w warstwie lirycznej, poetyckiej i nie ma aspiracji przegonięcia mistrzów.

- W piosence ma być przekazana historia - mówi Bartek. - Uczę się tego i wychodzi mi to nieźle. Gdy śpiewam swoje teksty, przekazuję więcej emocji. Nawet na koncertach wychodzi coś takiego, że gdy śpiewam cover, nie potrafię zanurzyć się w tej twórczości, chociaż niektóre utwory są znakomite. Wykonywanie swojej muzyki i swoich tekstów wnosi do muzyki jeszcze coś innego, w czym można się wręcz zatopić.

Można powiedzieć, że to osiągnięcie jakiegoś metapozio mu. Emocje są połączone z treścią i warstwą muzyczną. Co powstaje najpierw - tekst czy muzyka? Bartek wychodzi zawsze od muzyki, ponieważ to ona jest pierwotną iskłą tego, dlaczego tworzy. Musi najpierw poczuć emocje związane z samą muzyką, podstawia sobie sylaby zgodne z linią melodyczną, a potem dopisuje do tego tekst. To bardzo muzyczne podejście do piosenki, ale jak mogłoby być inaczej, skoro Bartek najpierw słyszy dźwięki. Później przychodzi czas na warstwę tekstową. Na początku jest zawsze linia melodyczna.

» Dobra muzyka zawsze się obroni

Wracając do „The Voice of Poland”, którego został półfinalistą, była to przygoda, podczas której zebrał mnóstwo doświadczeń. Rok po programie może śmiało powiedzieć, że to etap, na którym wokół niego zbudowało się zainteresowanie i dobrze jest je wykorzystywać. Każdy ma inny sposób. Jedni stawiają na stronę wizualną, budowanie marki, inni zajmują się muzyką. Bartek od samego początku wiedział, że muzyka jest i będzie priorytetem. Program i występy były dla niego waż-

ne, ale - podobnie jak wyniki - nie były najistotniejsze. Liczyła się muzyka. W półfinale zaśpiewał przepiękny numer „Another Day” Buckshot LeFonque.

- Pierwsza myśl po otrzymaniu propozycji tego utworu była taka, że to nie jest do końca programowa piosenka - opowiada Bartek. - Że to nie jest utwór w nurcie popowym, czteroakordowy, robiony do radia, dla masowego odbiorcy. Pomyślałem sobie, że produkcja wybrała dla mnie świetnie, zapewne kierując się obserwacjami uczestników i intuicją. Byłem zachwycony, że przy-

tak dużej oglądalności daje się ludziom do posłuchania tak znakomity numer, znakomitą muzykę. Jestem zaszczyczony, że mogłem zaśpiewać tę ambitną piosenkę. Okazało się, że da się szerzyć dobrą muzykę w polskiej telewizji, w mediach masowych. Dla mnie to nadzieja, że taka muzyka się obroni nawet w sytuacjach telewizyjno-masowych.

» Emocje - naturalny narkotyk

O pierwszych przesłuchaniach do programu mówi, że towarzyszyła im ekscytacja

że jego muzyka coś dla nich znaczy.

- Przy tym jest taki wybuch endorfin, hormonów, które nie towarzyszą nam codziennie, więc przełamanie strachu jest czymś, co zawsze działa pozytywnie - mówi Bartek.

Jeden z trenerów powiedział do niego „Bartek, jesteś asem!”. Podejście trenerów do uczestników programu było dla Bartka zaskakujące, bo spodziewał się „masówki”. Tymczasem nawiązywali oni dobre, a nawet serdeczne relacje z uczestnikami. On miał najlepsze kontakty z Kamilem Bednarkiem i Margaret. Utrzymuje je nadal. Z Bednarkiem nagrał nawet piosenkę. Wiele zależy od ekipy produkcyjnej i uczestników. Okazało się, że nawet wielka produkcja telewizyjna ma ludzką stronę.

» Wzruszenie, przeżywanie chwili

Był taki rok w życiu Bartka, że chciał poznać jak najwięcej muzyki, utworów jazzowych, słuchać tyle, ile się da, poczuć jak najwięcej, wziąć dużo doświadczenia od innych twórców. Po tym okresie bardzo intensywnego słuchania coś mu się jednak przedstawiło i stwierdził, że potrzebuje analizowania utworów. W kółko słuchał jednej piosenki przez dwie, trzy godziny, wyciskał z niej wiele emocji dla siebie, nowych przeżyć, wzruszeń. Wtedy uznał, że w takim podejściu do muzyki jest największa siła. Przeżycie i poczucie emocji. Jeśli ktoś mówi mu, że dzięki jego piosence coś poczuł, to niczego więcej mu nie potrzeba. Wie, że każdy słuchacz odbiera muzykę inaczej i nawet ten sam utwór może wywołać u różnych osób różne emocje, bo każdy ma inne doświadczenia, co innego dzieje się w jego życiu. To przyciąga ludzi do muzyki, która bardzo mocno działa na emocje. Bartek zastanawiał się, dlaczego tak jest i doszedł do wniosku, że muzyka najbardziej działa na wyobraźnię, bo pobudza wszystkie bodźce. Widać to szczególnie na koncertach.

Bartek chce się muzycznie rozwijać. Lubi czuć, jak jego emocje wibrują, zmieniają się, wzrasta ich intensywność. Lubi patrzeć, jak to dzieje się u tych, którzy go słuchają. Wie, że dzięki muzyce ludzie czują wzruszenie, radość, nostalgię. I to jest w tym wszystkim najpiękniejsze.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA



Bartek Deryło

Marcin Walemborski

BARAN

(21.03-20.04)



Udane będą zwłaszcza poniedziałek i wtorek. Pozostałe dni upłyną szybko, bo obowiązków nie zabraknie. Rodzina i przyjaciele uaktywnią się w weekend. Skorzystaj z ich propozycji. W miłości - radosne oczekiwanie na coś nowego. Osoby w stałych związkach poczną ochotę na przygodę, ale lepiej zachować ostrożność, w ostateczności konsekwencje mogą być zbyt poważne.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Gwiazdy będą sprzyjać zakochanym, teraz poczną, że ich miłość jest w pełni odwzajemniona. Będziesz cieszyć się każdą chwilą. Masz szansę na ekscytujące doznania. Po intensywnych przeżyciach w tygodniu, w niedzielę dopadnie cię melancholia. Gorszy nastrój minie po spotkaniu z życzliwą osobą.

LEW

(23.07-22.08)



Radość w miłości i przyjaźni oraz niepowodzenia w interesach i finansach. Tydzień upłynie na sprzecznych uczuciach - od euforii do przygnębienia. Powody do radości nie zdołają przyćmić kłopotów z gotówką. Poprawa nastąpi, jednak niebystro szybko. Zdrowie będzie dopisywać.

WAGA

(23.09-23.10)



Ważna praca, zwłaszcza w piątek i poniedziałek. Zaplanuj dobrze czas, bo możesz mieć kłopoty. Strata lub gorsza wiadomość - we wtorek. Uważaj na drodze, pilnuj portfela. Koniec tygodnia przyniesie miłe odwiedzin lub napływ gotówki. Stosunki z najbliższymi po niedawnych spięciach znowu będą serdeczne i szczerze.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Masz szansę na awans, pochwałę lub poprawę finansów, ale wszystko zależy wyłącznie od ciebie. Przyłóż się do swoich obowiązków a nagroda na pewno cię nie ominie. Dobry czas na podjęcie ważnych decyzji. W miłości odrobnie zamieszania, będzie to spowodowane twoją niepewnością co do uczuć partnera.

WODNIK

(21.01-20.02)



Zmiany w życiu zawodowym spowodują dużo zamieszania w twoim życiu. Ze wszystkim sobie poradzisz, nowo poznani ludzie będą służyć pomocą. W weekend uda ci się zakończyć dawno rozpoczęte przedsięwzięcie. Potem odpoczniesz, wyciszysz się i uspokoisz. Gwiazdy sprzyjają w grach losowych. Spróbuj szczęścia. Zapomnij o dawnych urazach.



Śmieci w lasach nie brakuje

POWIAT**Brawo!**

Z okazji Dnia Lasu mały prezent dla terenów leśnych przy drodze 455 (Oława - Jelcz-Laskowice) przygotowali wolontariusze i sympatycy Stowarzyszenia Polska 2050 z powiatu oławskiego

NIESTETY, było co sprzątać

26 worków śmieci, 12 opon, łóżko, telewizor, zderzaki, kołpaki i wiele innych - to wszystko udało się zebrać, mimo że pogoda nieco utrudniała akcję. Śnieg skutecznie przykrył to, co bezmyślny człowiek tam po sobie zostawił.

- Dlatego tym bardziej ilość zebranych śmieci uważamy za sukces Ekospaceru! - mówi Joanna Rataj-Pyzio ze Stowarzyszenia Polska 2050. - Śmieci zgromadzone w zatozce zobowiązał się odebrać Zakład Gospodarki Komunalnej w Jelczu-Laskowicach za

zgoda gminy J-L. Serdecznie dziękujemy za wsparcie inicjatywy wolontariuszy. Skala zanieczyszczenia naszych lasów i obszarów przydrożnych jest porażająca. Wolontariusze już planują kolejny Ekospacer w kwietniu!

(KT)

Trwają prace nad pojazdem PRZYSZŁOŚCI

MARCINKOWICE**Szkoła**

Uczniowie koła naukowego „Edukacja kosmiczna” kończą pracę nad makietą pojazdu przyszłości. Trudno jednak projektować przyszłość nie znając przeszłości, dlatego zaczęli od historii

31 marca kończy się trzeci etap ogólnopolskiego programu „Być jak Ignacy - Nauka to przyszłość”, w którym po raz kolejny biorą udział uczniowie koła naukowego „Edukacja

Kosmiczna” ze Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach. Przypominamy, że w minionym roku za udział w tym konkursie i skonstruowanie łazika szkoła, dzięki małym naukowcom, zdobyła tytuł Naukowej Szkoły Ignacego.

Tym razem uczestnicy projektu - uczniowie klasy 2a - pracują nad makietą pojazdu przyszłości, która ma przedstawić ekologiczny sposób napędzania samochodów. Będzie to praca konkursowa podsumowująca ten cykl spotkań. By dobrze przygotować się do zadania o zrealizować projekt, najpierw uczniowie poznawali historię transportu. W ramach tych zajęć mieli okazję obejrzeć wyjątkowe marki oraz modele

samochodów ze 118-letnią historią z kolekcji oławianina Jacka Jurczaka. Dobrze jednak wiedzą, że od tego czasu dużo się zmieniło, a jak się dowiedzieli w ramach zajęć - coraz częściej już mówi się o pojazdach autonomicznych, transporcie elektromagnetycznym i teleportacji. Jesteśmy coraz bliżej czasów, kiedy po naszych smart-miastach poruszać się będą lewitujące i latające pojazdy. Dowiedzieli się też, że w Japonii w 2020 roku odbyły się już pierwsze testowe loty takich pojazdów. Innym ciekawym środkiem transportu mają być pociągi, które miałyby się poruszać w tunelach próżniowych. - Uczniowie poznali także rozwiązania Smart City

- mówi Małgorzata Sojka-Choptiany, nauczycielka i opiekunka koła naukowego. - Wiedzą, że to miasta zawierające wiele ekologicznych rozwiązań. Przykładem jest Kopenhaga. Każdy mieszkaniec stolicy Danii codziennie, bez względu na pogodę, pokonuje średnio 3 kilometry na rowerze! Młodych naukowców zaintrygowała też postać Ernesta Malinowskiego, inżyniera Polaka, który w XIX wieku zaprojektował Centralną Kolej Transandyjską i zrewolucjonizował system transportu w Peru.

Co zrobą z wiedzą zdobytą podczas zajęć, jak ją wykorzystają? Przekonamy się już niebawem.

(WK)



Uczniowie z koła naukowego „Edukacja kosmiczna” ze SP w Marcinkowicach obejrzyli wyjątkowe modele samochodów z ponad 100-letnią historią, by stworzyć pojazd przyszłości

BYK

(21.04-21.05)



Tydzień dobry na poszukiwania nowych szans. Wykorzystaj je z podniesioną głową i pełen entuzjazmu. Nie bój się teraz odważnych kroków w życiu zawodowym, wszystko będzie sprzyjać twoim działaniom. Bliscy i przyjaciele także dostarczą propozycji do przemyślenia. Poprawi się sytuacja finansowa oraz zdrowie.

RAK

(22.06-22.07)



Początek tygodnia raczej spokojny, bez niespodzianek. Obowiązki zawodowe i domowe nie sprawią większych trudności. Nareszcie odnajdziesz równowagę między pracą zawodową, a życiem osobistym, przekonasz się, że dobra organizacja działa cuda. Możesz pozwolić sobie na małe szaleństwa finansowe, ale w granicach normy.

PANNA

(23.08-22.09)



Kolejne kroki ku poprawie sytuacji finansowej przyniosą raczej niewielkie efekty. Nie przejmuj się, lepiej powiedz się w uczuciach. Ktoś okaże wiele miłości i przywiązania. Doceń to, nie bądź obojętny. Przeszłość zamknie się na nowe znajomości, poznani teraz ludzie okażą się wyjątkowi. Wiadomość z daleka - w weekend.

SKORPION

(24.10-22.11)



Tydzień upłynie spokojnie pod znakiem odpoczynku i niewielkich prac domowych. Sprawy rodzinne zaprzątną twoją uwagę aż do niedzieli. Przy odrobienie dobrej woli uda ci się załagodzić zadawnione spory. W sobotę - odwiedzin. Nowe wieści ci poprawią humor i pozwolą zapomnieć o kłopotach.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Uporasz się z kłopotami finansowymi. Rozpocznij porządkowanie dokumentów i spraw urzędowych. Pomogą w tym bliscy, zwłaszcza członkowie rodziny. Nie podchodź zbyt impulsywnie do wszystkich potknięć partnera, każdy ma prawo do błędów. Mimo to warto porozmawiać o bardziej sprawiedliwym podziale obowiązków, to wyeliminuje wiele powodów do kłótni.

RYBY

(21.02-20.03)



Będziesz rozwiązywać różne problemy, nie tylko swoje. Uda ci się pomóc pewnym osobom, wszyscy będą zadowoleni. W życiu uczuciowym - sukces, radość i wiele przyjemnych chwil. Przekonasz się, że jesteś najważniejszy dla swojej ukochanej osoby i nic nie jest w stanie tego zmienić. Masz szansę na przeżycie przygody.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnego brukarza i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Zatrudnię samodzielnego, solidnego pracownika do prac remontowo-budowlanych. Bardzo dobre zarobki Tel. 696 390 032

ZATRUDNIĘ
DO PRACY NA DACHACH.
PRACA JELCZ-LASKOWICE
I OKOLICE
TEL. 508 744 506

**FIRMA TRANSPORTOWA
POSZUKUJE OSOBY DO PRACY
BIUROWEJ.
WYMAGANE POSŁUGIWANIE SIĘ
JĘZYKIEM NIEMIECKIM
W STOPNIU
KOMUNIKATYWNYM
W MOWIE I PIŚMIE.
DOŚWIADCZENIE W BRANŻY
NIE JEST WYMAGANE. DANE
KONTAKTOWE: 605105748
EMAIL: waldemargluszko@wp.pl**

POSZUKUJEMY KANDYDATÓW
NA STANOWISKO
ŚLUSARZ/POMOCNIK ŚLUSARZA.
PRACA JEDNOZMIANOWA 7-15.
MOŻLIWOŚĆ DOUCZENIA DO
ZAWODU.
TEL. 664 701 775

► Firma Kroma-bis zatrudni kierowcę z uprawnieniami C+E transport międzynarodowy. Tel. 600 050 600

STOLAR SP. Z O.O.
ZATRUDNI: OPERATORA
OKLEINIARKI PŁYT MEBLOWYCH
ORAZ OPERATORA PIŁY
PANELOWEJ, MOŻLIWOŚĆ
PRZYUCZENIA DO STANOWISKA.
MIEJSCE PRACY OWCZARY.
PRACA 1-ZMIANOWA,
UMOWA O PRACĘ.
TEL. 501 799 090

► Poszukujemy pracownika do hurtowni materiałów budowlanych w Marcinkowicach na cały lub pół etatu, Tel. 696 071 658

FIRMA TECH-KAN GAĆ K/ OŁAWY
ZATRUDNI:
PRACOWNIKA D/S
BEZWYKOPOWYCH NAPRAW
KANALIZACJI.
WYMAGANIA:
OBYWATELSTWO POLSKIE,
WIEK DO 55 LAT,
PRAWO JAZDY KAT B,
ODPOWIEDZIALNOŚĆ,
TERMINOWOŚĆ
I SKRUPULATNOŚĆ.
W WYKONYWANIU OBOWIĄZKÓW.
OFERUJEMY:
PRACĘ W STABILNYM ZESPOLE NA
PODSTAWIE UMOWY O PRACĘ,
MOŻLIWOŚĆ ZDOBYCIA WIEDZY
I DOŚWIADCZENIA W ZAKRESIE
OBSŁUGI KAMER, FREZÓW,
ORAZ INNYCH
SPECJALISTYCZNYCH URZĄDZEŃ,
PRACĘ W DELEGACJI NA TERENIE
CAŁEGO KRAJU,
WYNAGRODZENIE
OD 3.500,00 - 4.500,00 ZŁ.
NETTO + PREMIĘ UZNANIOWĄ.
WARUNKI PRACY I PŁACY DO
OMÓWIENIA.
KONTAKT TELEFONICZNY POD
NR TEL. 71 301 44 29,
602 489 219
LUB E-MAIL biuro@techkan.pl

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedaż ziemniaków, jadalne i sadzeniaki (vineta i denar) Tel. 518 828 322

KURKI NIOSKI
OD 8 TYG. OD 13 ZŁ SZCZEPIONE,
RÓŻNE KOLORY
STANOWICE 89D;
SMARCHOWICE ŚLĄSKIE
TEL. 603 058 754
TEL. 53 453 59 54

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedam owies żółty, słoma kostka mała 504-923-819

► Pilnie sprzedam rower rehabilitacyjny w bardzo dobrym stanie, praktycznie nie używany, atrakcyjna cena Tel. 665 102 092

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG;
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROŚB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Gabinet psychoterapii mgr Agnieszka Dembny: - psychoterapia indywidualna, - psychoterapia par i rodziny, - konsultacje rodzicielskie Tel. 888 713 109, dembny-terapia.com

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GI-GOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI - NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY
I KUPNIE MIESZKAŃ, DOMÓW,
DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie beczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO,
I PIĘTRO, 270 TYS
TEL. 668-018-487,
795-436-696

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, umeblowane, balkon, po remoncie, 2-pok, 47m2- cena 265tys. BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl 506540120

► Jelcz-Laskowice, dom do remontu, działka 3800 m2 - 355 tys www.prosperhome.pl, 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstepne TBS - 60 tys. BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirsfelda - 200tys. BN 506540120

► Sprzedam działkę ogrodową na ul. Polnej w Oławie z altanką wyposażoną Tel. 665 116 571

► Mieszkanie M-3 z trójkątem, Hirsfelda Jelcz-Laskowice, atrakcyjna cena Tel. 73 003 43 53

► Sprzedam działkę rolną 1,17 ha, Bystrzyca, cena 7 zł/m kw., do negocjacji Tel. 694 446 921

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzynku Tel. 502 627 675

► Kupię garaż. Tel. 694 415 235

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE,
DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691,
71/303 40 11



**SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI**

WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta www.waszekspert.pl

Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 733 827 410 **KREDYT**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) **informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie został wywieszony na okres od 25.03.2021 r. do 15.04.2021 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.**

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► **Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, 350 msc Tel. 601 788 813**

► **Kawalerka Jelcz-Laskowice, 400 msc Tel. 601 788 813**

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych - 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl 506540120

► Mieszkanie, 20 m kw. oraz hala 50 m kw. Tel. 603 319 242

► Do wynajęcia pokój, mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Tel. 601 057 243

► Mieszkanie dwupiętrowe dla pracowników firm lub osób prywatnych 605 33 55 11

ZAKŁAD HUTA OŁAWA
WYDZIERŻAWI NIERUCHOMOŚCI
ROLNE W ŚCINAWIE POLSKIEJ
I GODZIKOWICACH K/OŁAWY
- ŁĄCZNIE 8,04 HA,
Z PRZEZNACZENIEM NA
PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI
ROLNICZEJ.
TERMIN ZBIERANIA OFERT
DO DN. 31.03.2021R.
INFORMACJE POD NR TEL.
669500927
OFERTY NA ADRES:
sekretariatolawa@silesiasa.pl

► Wynajmę mieszkanie dwupokojowe przy ul. Magazynowej w Oławie, tel. po godz. 15.00 Tel. 663 734 460

► Pokoje w domu, magazyn z biurem Tel. 662 401 564

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► **Wycena nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy. Lesław Pelc 504-227-303**

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223**

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► **Klimatyzacja 604-613-483**

► Podnośnik koszarowy 20M. Tel. 57 307 30 74

► **Pity 604-441-548**

STUDNIE WIERCONE,
BADANIA GEOLOGICZNE
TEL. 604 665 879

► Usługi elektryczne Tel. 696 422 682

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewiczza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI
Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478
71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► **Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan
Tel. 503 609 482

► Pogotowie hydrauliczne. Junker-
sy, naprawa, wymiana, montaż, ser-
wis, instalatorstwo gazowe i hydrau-
liczne. Tel. 790 421 226

► SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH
506575943

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925,
71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele,
regipsy, papa termozgrzewalna. Tel.
698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, prze-
róbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698
623 537

► Malowanie natryskowe agrega-
tem, malowanie tradycyjne wałkami,
gładzie, panele, regipsy, 500-254-830
Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i reno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel.
724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki struk-
turalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokry-
cia dachowe, wylewki, tarasy, schody
betonowe, odwierty studni, Tel. 697
106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie,
Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143
324

► Cyklinowanie bezpyłowe, ukła-
danie parkietów i paneli, renowacja
schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty, budowa domów, tynki,
elewacje, roboty dekarские, dachy,
kierownik budowy. Telefon do kon-
taktu; Tel. 602 699 857

USŁUGI REMONTOWO-
BUDOWLANE.
ŁAZIENKI, KUCHNIE
- KOMPLEKSOWO.
SCHODY KAMIENNE, PODŁOGI,
ELEWACJE.
REFERENCJE,
TEL. 666 975 843

► Brukarstwo i usługi koparko-łado-
warką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, re-
gipsy, kafle, gładzie, panele, tapeto-
wanie, malowanie: wnętrz, elewacji,
dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Dar-Bud usługi brukarskie, usługi
koparko-ładowarką Tel. 665 289 776

► Remonty, wykończenia mieszkań
od A do Z, instalatorstwo Tel. 790 421
226

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne.
Usługi Elektryczne. Jakub 690459346
Piotr 722337378

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel.
601 425 978

► Usługi ogólnobudowlane pod
klucz Tel. 884 050 471 607-165-625

► MarBog - kompleksowe remonty,
łazienki, kafle, malowanie, regipsy,
gładzie, tapetowanie Tel. 607 693 874

► Glazurnik. Tel. 669 043 888

► Zgrzewanie papy, naprawy de-
karskie, kominy, mycie i malowanie
dachów, wycinka drzew. Tel. 882 087
150

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - ponad
18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckie-
go JAKUB MOZEJKO, briefy, doku-
menty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przy-
sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe - wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWW
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiążę każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

► Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► Kredyty konsolidacyjne gotówko-
we pożyczki pozabankowe biuro Oła-
wa.pl. Gimnazjalny 5 B plasty miodu
obok punktu z dorabianiem kluczy i
sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501
169 184

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018,
71-734-57-33

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coty-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalania,
pakowania. Odbiór własnym środ-
kiem transportu. Informacja pod
numerami telefonów: 660 618 206,
535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

► Autolaweta usługi Tel. 501 955
042

► KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE
CENY W REGIONIE Tel. 781-306-420



Podziękowania

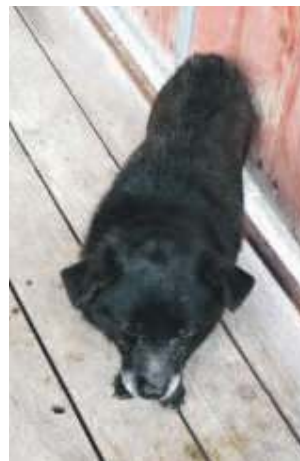
Serdecznie dziękuję Jerzemu Worwie
prezesowi SL-W w Jelczu-Laskowicach,
Marcinowi Bortkiewicz Prezesowi ZGM
w Jelczu-Laskowicach oraz pracownikom
tych firm za pomoc w dostarczeniu do
mieszkańców ulotek o szczepieniu przeciw
COVID -19.

WIESŁAW KAWAŁKO

Pies czeka na właściciela

Znaleziony w Minkowicach
Oławskich czeka na właścici-
ciela, tel. 71 318 80 17, 606
249 437.

(CK)



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14



OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Edward Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szmarński - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



powiatowa

Nie wychodź z domu! Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



Rozwińcie skrzydła! on-line

działalność młodzieżowa seniorzy

zajęcia on-line

▶ PLASTYKA	▶ MAKRAMA	▶ UKULELE
▶ PASTELÓWE WTORKI	▶ BALET	▶ WOKAL
▶ MUZYKOTERAPIA	▶ GIMNASTYKA	▶ GITARA
▶ TEATR MUZYCZNY	▶ CERAMIKA	▶ PIANINO
▶ CHÓR „VIVA LA MUSICA”		▶ SKRZYPCE

Miejsko-Gminne Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

www.mgck-jl.pl / fb: mgck jl

Na plus

Brawa dla małych mieszkańców Grędziny i ich mamy

Posprzątali po tych, którym brakuje kultury i nie potrafią szanować środowiska. Po-bocze na odcinku Grędzina-Sątok wygląda teraz o niebo lepiej.

Takich akcji ostatnio jest coraz więcej. Mieszkańcy biorą sprawy w swoje ręce i sprzątają tereny, które zaśmieciili inni. - Ostatnio często pojawiają się artykuły dotyczące sprzątania lasów, odcinków dróg - pisze do redakcji Alicja Sidor.

- Moje dzieci, 4 i 6 latek (Kuba i Olek), tydzień temu zebrały 6 worków śmieci i pół worka puszek, w celu sprzedaży na

Kuba i Olek są **SUPER!**



Bracia w akcji! Zrobili bardzo dobry uczynek

złomie. Nie była to akcja na szerszą skalę, ale zakończona sukcesem. Na pewno jest dużo

czyszczej i myślę, że każdy jeżdżący tą trasą to zobaczy. Sami przewieźliśmy śmieci

do domu w Grędzinie, skąd zabrało je ZGK.

(AH)

SZACHY

Drużyna MGLKS z Parnas Oława w świetnym stylu rozpoczęła zmagania w IV lidze

Co warto podkreślić, reprezentują ją głównie szachiści w wieku juniorskim. - Pokonaliśmy w pierwszych dwóch meczach ekipy MKSu Rokity Brzeg Dolny oraz Wieży Pęgów III - czytamy w mediach społecznościowych. - Znakomity debiut w ligowych rozgrywkach zaliczył Konrad Krygiel, który wygrał obie partie! Po 1,5 punktu zdobyli Tomasz Wilgosz, Szczepan

Dobry **DEBIUT** szachistów

Wilgosz oraz Grześ Marek. Bardzo dzielnie walczyła również Weronika Piejko. Serdecznie gratulujemy, dziękujemy i... teraz trzeba „pójść za ciosem”!

(KT)

Wyniki

MKS ROKITA BRZEG DOLNY - MGLKS PARNAS OŁAWA 2:3

MGLKS PARNAS II OŁAWA - WIEŻA III PĘGÓW 3,5:1,5



Jak walczyć z nałogiem palenia? Kolejni naukowcy wskazują skuteczne metody

Kilka dni temu kolejny naukowiec określił e-papierosy jako skuteczne narzędzie do wychodzenia z nałogu palenia. Profesor Frank Baeyens z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia) poinformował, że prowadzone na jego macierzystym uniwersytecie badania dowodzą, iż 40 proc. Belgów, którzy podjęli zakończoną sukcesem próbę rzucenia palenia, używało podczas tego procesu e-papierosów. Ponadto, określił je jako znacznie mniej szkodliwe od zwykłych papierosów.

Opinię belgijskiego naukowca cytują miejscowe media: - W naszym kraju vaping jest jednym z najbardziej popularnych narzędzi pomagających ludziom rzucić palenie. Dlatego Fundacja Przeciw Rakowi (Stichting tegen Kanker, belgijska fundacja działająca na szczeblu federalnym - przyp. red.) i większość ekspertów w dziedzinie tytoniu nie sprzeciwia się wapowaniu, jeśli jest ono stosowane w celu pomocy w rzuceniu palenia. Prof. Baeyens powołuje się także na bogate doświadczenia brytyjskie w tym zakresie.

Do podobnych wniosków doszli bowiem autorzy najnowszego, siódmego już raportu Public Health England (PHE), brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego na temat korzystania z e-papierosów w Wielkiej Brytanii. W raporcie jest mowa o tym, że e-papierosy są nawet bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza, czyli np. gumy do żucia czy plastry antynikotynowe. Naukowcy z King's College London szacują, że w 2020 roku e-papierosy były wśród Brytyjczyków najpopularniejszym narzędziem prowadzącym do osiągnięcia tego celu, a w 2017 r. ponad 50 tys. palaczy w Wielkiej Brytanii rzuciło nałóg przechodząc na wapowanie. Poddani badaniu deklarowali, że kontynuowałiby palenie tradycyjnych papierosów, gdyby nie pojawiła się ta alternatywa.

SKALA OBNIŻANIA RYZYKA

Wspomniany prof. Baeyens w opinii opublikowanej niedawno na łamach jednego z belgijskich portali mówi wprost:

- Waping jest i pozostanie ważną bronią w walce z paleniem i szkodami zdrowotnymi, jakie ono powoduje (rak płuc, choroby serca, choroby płuc). Za tą teorią wydaje się także przemawiać prosta proporcja podawana przez wspomnianą wcześniej brytyjską instytucję (PHE), która podaje, że papierosy elektroniczne są o 95 proc. mniej szkodliwe od tych tradycyjnych, w których następuje proces spalania tytoniu uwalniający najbardziej niebezpieczne dla zdrowia substancje smoliste.

E-papieros z kolei to elektroniczne urządzenie, które poprzez podgrzanie płynu tworzy parę - na polskim rynku można spotkać różne urządzenia tej kategorii, np. Vuse ePen działający w zamkniętym systemie z fabrycznie napełnionymi wkładami. Takie rozwiązanie gwarantuje, że użytkownik sięga po gotowy, gruntownie przebadany produkt. I nie chodzi tu wyłącznie o wygodę i estetykę użycia, ale właśnie o jakość gwarantowaną złożonym systemem testów i certyfikacji.

NAJWAŻNIEJSZE TO ZERWAĆ Z NAŁOGIEM

Rynek wyrobów, które są zamiennikami dla klasycznych papierosów będzie się z pewnością dynamicznie zmieniał. Umożliwia to rozwój technologii, a także wciąż trwające prace badawcze. Wśród potencjalnie mniej szkodliwych dla



zdrowia palaczy alternatyw można wskazać również coraz bardziej popularne podgrzewacze tytoniu.

Co ciekawe, naukowcy opracowali nawet pojęcie tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum), która przedstawia poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny. Wśród mniej szkodliwych alternatyw wobec tradycyjnych papierosów znalazły się także wspomniane podgrzewacze. I tutaj również można wybierać spośród różnych dostępnych opcji, a do najnowszych, dostępnych od kilku tygodni na polskim rynku należy choćby glo Hyper.

Naukowcy podkreślają, że warto komunikować dowody naukowe i efekty prowadzonych w tym obszarze badań, tak, by dorośli palacze mogli wybrać najlepszą, a co ważne - skuteczną opcję zerwania z nałogiem.

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Utrzymanie po walkowerze

s.28

Wiem, że nic nie wiem...

s.30

CIEŻARY

Sukcesy

W Wierzbnie zorganizowano mistrzostwa Dolnego Śląska do lat 17, 20 i OPEN

Zgodnie z obostrzeniami pandemicznymi zawody odbyły się bez udziału publiczności. Można było jednak oglądać transmisję internetową prowadzoną przez Leszka Kołeckiego.

Fantastycznie spisali się zawodnicy i zawodniczki klubu LKS Polwica Wierzbno, wygrywając w kategorii do lat 17. Dziewczyny zdecydowanie nie były gościnnie, ponieważ zajęły wszystkie miejsca na podium. Wygrała Amelia Łodzińska (193 pkt), przed Gabrysią Szymańską (178 pkt) i Wiktoria Kasielską (173 pkt). Tuż za podium po bardzo dobrym starcie okraszonym rekordami życiowymi uplasowała się Dagmara Krzemińska i Natalia Winiarska.

Wśród chłopców w tej kategorii wiekowej bezkonkurencyjny był mistrz Polski Szymon Góralski (263 pkt). Drugie miejsce zajął Tomasz Żełm z Górnika Polkowice (250 pkt), a podium uzupeł-

Dominatorzy z Polwicy



Szymon Góralski

nił Florian Dąbek z Polwicy Wierzbno (233 pkt). Kilka solidnych występów zaliczyli również inni sztangiści LZS-u: Krzysztof Szumski (szósty), Tymoteusz Białdalski (dziewiąty), Cezary Protokowicz (jedenasty), Błażej Zychowicz (dwunasty).

W rywalizacji do lat 20 nie mogła uczestniczyć przebywająca na kwarantannie Julia Pikulska. Zwyciężyła Martyna Mojsa z górnika Polkowice (165 pkt), przed Stelą Lubasińską z Talentu Wrocław (160 pkt) oraz Weroniką Olejnik z Polwicy Wierzbno (159 pkt). Za to czwarte miejsce zajęła Zuzanna Protokowicz, a szóst-

ste Weronika Grzegorzewska.

Kategorię OPEN wygrała Patrycja Andrejczuk z Talentu Wrocław (217 pkt). Tuż za nią uplasowała się Natalia Pawlik z Polwicy Wierzbno (210 pkt). Na najniższym stopniu podium stanęła trzynastoletnia Amelia Łodzińska z Polwicy Wierzbno (193 pkt). Co ciekawe, w zawodach zadebiutowała mama Amelii - Kamila Łodzińska. Zajęła siedemnaste miejsce wśród dwudziestu ośmiu kobiet.

Po udanych startach w lidze i na mistrzostwach okręgu do reprezentacji kraju zostały powołane Amelia Łodzińska, Gabrysia Szymańska i Wik-

toria Kasielska. Będą szkoliły się do sierpniowych mistrzostw Europy do lat 15.

W składzie reprezentacji jest też Szymon Góralski (U-15) i Natalia Pawlik (U-23).

(KT)



Amelia Łodzińska

arch. klubu

Natalia mistrzynią!

BOKS

Sukcesy

W Wałbrzychu odbyły się 75 mistrzostwa Dolnego Śląska



MGULKS Boks Team Oława zakończył mistrzostwa ze świetnymi wynikami

arch. klubu

Wystąpili w nich zawodnicy MGULKS Boks Team Oława pod opieką trenera Ołeksandra Stakhniv. W kategorii kadetów w wadze do 75 kg Artur Andrushenko zdobył brązowy medal, w wadze do 54 kg Hanna Rożniatowska srebrny medal, w kategorii młodzieżowców w wadze do 48kg Natalia Żygadło - złoty medal. Tym samym Natalia została młodzieżową mistrzynią Dolnego Śląska 2021!

(KT)

STRZELECTWO

To się podoba

Oławski klub od wielu lat prowadzi stałe zajęcia strzeleckie dla członków LOK, zapraszając kolejne chętne osoby do członkostwa w tej organizacji. 18 marca podczas treningu zrobili sobie małe zawody

Eugeniusz Engel, instruktor prowadzący zajęcia grupy „Czwartek” informuje, że udanie rozpoczęły się treningi strzeleckie z elementem indywidualnej rywalizacji w trzech kategoriach strzelań do tarcz: karabinek pneumatyczny, pistolet pneumatyczny i tak zwane strzelanie do zapadek. Grupa liczy 10 strzelców w tym troje młodzików, dwóch juniorów i pięciu seniorów. - Przygotowany regu-

Udana rywalizacja na treningach LOK

lamin rywalizacji nie różniła grup wiekowych ani podziału na dziewczęta i chłopców czy kobiety i mężczyzn. - mówi Eugeniusz Engel. - To sprawdziło się znakomicie.

18 marca w kategorii „karabinek pneumatyczny” po 46 punktów uzyskali: Bartłomiej Marcinów i Mikołaj Dzieciółowski. 45 punktów uzyskały Małgosia Kowalska i Natalia Żmijowska a 43 punkty Magda Matusiak, Ania Kowalska oraz Żenia Paraszczuk. Rywalizowało 8 osób.

W kategorii „pistolet pneumatyczny” wynikiem 69 punktów zwyciężył Bartłomiej Marcinów przed Żenią Paraszczuk 68 punktów oraz Natalią Żmijowską i Mikołajem Dzieciółowskim po 61 punktów. Rywalizowało 6 osób.

W strzelaniu do zapadek - konkurencji podobnej jak w zimowym dwuboju narciarskim rywalizowało 5 osób. Po 5 trafień uzyskali Natalia i Mikołaj, a po 4 zapadki stracili Magda Matusiak oraz Bartłomiej i Adam Marcinów. Łączną rywalizację wygrał Mikołaj Dzieciółowski 157 punktów przed Natalią Żmijowską 156 punktów i Bartłomiejem Marcinowem.

- Wszyscy uczestnicy czwartkowego treningu z zadowoleniem potwierdzili że wprowadzenie elementu rywalizacji strzeleckiej bardzo korzystnie wpłynęło na strzelanie oraz dalszą integrację grupy zajęciowej - dodaje instruktor.

(AH)

„Victoria” lepsza u siebie



Na dalszym planie para deblowa - Krzysztof Kotyl i Rafał Kownacki

TENIS STOŁOWY

II liga

20 marca Victoria Jelcz-Laskowice podejmowała w hali przy pl. Partyzantów drużynę Klubu Tenisa Stołowego Jelenia Góra. Gospodarze od początku przejęli kontrolę nad meczem i odnieśli przekonujące zwycięstwo 8:2

Pierwsza seria gier pojedynczych padła łupem jalczan. Swoje pojedynki zwyciężyli Rafał Kownacki (3:2), Robert Girulski (3:0) oraz Oleksandr Hryshchenko (3:1).

Goście z Jeleniej Góry mogli odrobić straty w grach podwójnych, jednak tenisiści „Victorii” wygrali obie gry deblowe, powiększając przewagę do czterech „oczek”. W drugiej odsłonie pojedynków singlowych gospodarze triumfowali trzykrotnie, dzięki skutecznej grze Rafała Kownackiego, Oleksandra

Hryshchenki i Krzysztofa Kotyla. Ostatecznie jalczanie zwyciężyli jeleniogórczan 8:2, zdobywając 2 punkty do tabeli.

W meczu z KTS Jelenia Góra punkty dla Victorii zdobyli: Oleksandr Hryshchenko - 2,5; Rafał Kownacki - 2,5; Robert Girulski - 1,5; Krzysztof Kotyl - 1,5. Victoria Jelcz-Laskowice ma na koncie 11 punktów i zajmuje siódme miejsce w dwunastozespołowej tabeli II ligi.

(KT)

Covidowy walkower i utrzymanie „Volleya”

SIATKÓWKA

Koniec sezonu

Nie odbył się sobotni mecz fazy play-out, w którym zmierzyć mieli się IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice i MKS Olavia Oława. Oławianie nie mogli uczestniczyć w spotkaniu, ponieważ kilku zawodników zakaziło się koronawirusem. Proponowali przełożenie rywalizacji, ale jelczanie odmówili m.in. ze względu na kończące się kontrakty zawodników. Zgodnie z przepisami, został im przyznany walkower 3:0. Tym samym to „Volley” utrzymał się w II lidze

Obie ekipy grały już ze sobą w fazie play-out. Dwukrotnie siatkarze z Jelcza-Laskowice zwyciężyli na wyjeździe 3:1. To nie gwarantowało im jeszcze utrzymania, ponieważ przepisy stanowią, że w lidze zostaje ta drużyna, która wygra trzykrotnie. Kolejny mecz miał się odbyć w Centrum Sportu i Rekreacji 20 marca. Gdyby tam wygrała „Olavia”, dzień później odbyłoby się jeszcze jedno starcie w CSiR. Gdyby i wtedy górą byli goście, piąte, decydujące spotkanie rozegrano by 24 marca w Oławskim Centrum Kultury Fizycznej. W środę 17 marca okazało się jednak, że zawodnik z Oławy jest zakażony koronawirusem. Później dołączyli kolejni i jasnym stało się, że gra w weekend nie będzie możliwa.

Jeszcze zanim sanepid skierował siatkarzy na kwarantannę, zarząd klubu zaproponował przeciwnikom z J-L przełożenie spotkania na inny termin. Ci jednak nie wyrazili na to zgody, bo w takiej sytuacji byłiby zmuszeni do przedłużenia kontraktów zawodników i trenera, które obowiązują do końca marca (planowano je w oparciu o terminarz). „Volley” zasygnalizował gotowość do gry w sobotę, a przepisy w takiej sytuacji były po ich stronie. Polski Związek Piłki Siatkowej jeszcze w listopadzie 2020 uznał bowiem, że mecze w fazie play-out nie będą przekładane na inne terminy.

Dwa oświadczenia

19 marca wieczorem na facebookowym profilu „Olavii” pojawił się wpis o następującej treści: - W związku ze złą



Stanisław Pławski przyznaje, że nie rozumie decyzji PZPS-u w sprawie walkowera

sytuacją epidemiologiczną w drugoligowej drużynie MKS Olavia Oława zarząd klubu informuje, że seniorzy nie mogą wziąć udziału w meczach barażowych 20 i 21 marca 2021 z IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. Aktualnie pozytywny wynik na COVID-19 zdiagnozowano u czterech zawodników, a decyzją sanepidu następnych dziesięciu jest objętych kwarantanną. Zarząd klubu MKS Olavia Oława wyszedł z propozycją do zarządu IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice o przesunięcie meczów na inny termin, niestety nie wyrazili na to zgody. Naszym zawodnikom życzymy zdrowia.

W odpowiedzi pojawiło się znacznie bardziej obszerne oświadczenie „Volleya”. Zacytujemy je we fragmentach: - Decyzja została oparta na przepisach i regulaminie rozgrywek PZPS. Nie wyrażając zgody na przełożenie meczu za porozumieniem stron, klub TS „Volley” powołał się na fragment „Procedury dotyczącej składania wniosku do Wydziału Rozgrywek PZPS o przełożenie meczu z urzędu w rozgrywkach PZPS, w przypadku kwarantanny lub izolacji z powodu zakażenia COVID-19 w klubie” z 23 listopada 2020 roku, mówiący o tym, że „turnieje półfinałowe i finałowe o wejście do I ligi kobiet, do I ligi mężczyzn, do II ligi kobiet i II ligi mężczyzn oraz mecze play off/play out w I lidze kobiet i II lidze mężczyzn nie będą przekładane. W przypadku nierozegrania, mecze zostaną zweryfikowane jako walkower”. Na podjęcie tej decyzji wpływ miało kilka przesłanek. Kontrakty wiążące zawodników z klubem zostały podpisane do 31 marca 2021, ustalając jako datę ich zakończenia ewentualny termin piątego meczu fazy play-out - zgodnie z oficjalnym terminarzem. Przełożenie meczu na późniejszy termin spowodowałoby przedłużenie sezonu o minimum 2-3 tygodnie (wliczając czas trwania kwarantanny oraz czas konieczny na powrót zawodników do treningu określony przepisami). Na wydłużenie tego terminu wpływ miałyby także przypadające na początek kwietnia Święta Wielkanocne. Przedłużenie

trwania sezonu spowodowałoby konflikt z osobistymi i zawodowymi planami zawodników TS „Volley”. Trzeba zaznaczyć, że część graczy mieszkała wcześniej w innych miejscach naszego kraju, co powoduje konieczność wynajmu lokali mieszkaniowych. Część zawodników na kwiecień zaplanowała także rozpoczęcie przygotowań do sezonu plażowego 2021. Przedłużenie sezonu niesie za sobą więc wiele problematycznych konsekwencji, poza sprawami finansowymi. Umowy z trenerami oraz umowa najmu hali sportowej również zostały zawarte na okres trwania sezonu. Przełożenie spotkań na inny termin spowodowałoby poniesienie dodatkowych, znaczących kosztów przez nasz klub.

Prezes Piotr Piechota, który podpisał się pod oświadczeniem, zwrócił również uwagę na fakt nasilającej się trzeciej fali pandemii, która mogłaby całkowicie uniemożliwić rozegranie spotkań na przełomie kwietnia i maja. Dodał również, że przedłużając niewyjaśnioną sprawę utrzymania, straciłby możliwość prowadzenia rozmów z zawodnikami, którzy mieliby pozostać w klubie na kolejny sezon lub wzmocnić go, przychodząc z innego zespołu. Przez kilka tygodni nie byłoby wiadomo, czy „Volley” wciąż jest zespołem drugoligowym czy za moment spadnie szczebel niżej. Kompletowanie drużyny w takich okolicznościach byłoby więc utrudnione.

Zacytował również Wydział Rozgrywek Polskiego Związku Piłki Siatkowej, który odnosząc się do sprawy stwierdził: - Zgodnie z przyjętą przed sezonem procedurą: „Turnieje półfinałowe i finałowe o awans oraz mecze play-off/play-out w nie będą przekładane. W przypadku nierozegrania, mecze zostaną zweryfikowane jako walkower.” Mając powyższe na uwadze, PZPS nie ma podstaw do przełożenia spotkania z urzędu, a jedynie za zgodą przeciwnika. Wiemy z korespondencji z prezesem Piechotą, że takiej zgody nie wyrażają. W konsekwencji, mecz zostanie zweryfikowany jako walkower dla drużyny z J-L. Biorąc pod uwagę dwa poprzednie spotkania, które

wygrał zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice, faza play-out zostanie zakończona trzema zwycięstwami drużyny z Jelcza-Laskowice, co kończy rywalizację o utrzymanie w II lidze mężczyzn.

Pławski: - Mamy żal

Interpretacja PZPS-u zamknęła sprawę i niewiele zmienił fakt, że część zawodników „Volleya” również wyładowała na kwarantannie. Nie wszyscy, ponieważ niektórzy są ozdrowieńcami, a inni nie mieli podczas ostatnich meczów bezpośrednich kontaktów z siatkarzami „Olavii” (spędzili je na ławce rezerwowych). Prezes Piotr Piechota był więc gotowy, by drużynę skompletować, dlatego walkower i tak stałby się faktem.

Rozczarowania jego postawą i decyzją Związku nie kryje zarząd oławskiego zespołu. Gdy w poniedziałek rozmawialiśmy z kierownikiem biura Stanisławem Pławskim, pokazał nam pismo, które przesłał do PZPS-u: - Jesteśmy zaskoczeni stanowiskiem prezesa IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. Liczyliśmy na zrozumienie sytuacji, w jakiej znalazł się nasz klub. Mielśmy nadzieję na współpracę z zespołem, działającym tak jak my, w powiecie oławskim. Niestety, życie bardzo szybko zweryfikowało zakres współpracy pomiędzy naszymi klubami. Kiedy prezes Piotr Piechota miał pilne potrzeby, bardzo szybko znajdował sposób na dotarcie do naszego zarządu. Nigdy nie czyniliśmy przeszkód w przejściu naszych zawodników do klubu z Jelcza-Laskowice. Ostatni zawodnik był transferowany w grudniu. Występuje tam w sumie pięciu zawodników, którzy w sezonie 2019/2020 reprezentowali barwy „Olavii”. W rozgrywanych 13 i 14 marca meczach pomiędzy naszymi klubami nie mieliśmy wiedzy, że niektórzy zawodnicy są zakażeni. O tym, że czterech graczy choruje na COVID-19, dowiedzieliśmy się 17 i 18 marca. Wielu naszych zawodników mieszka kilkadziesiąt kilometrów od Oławy, a informację o pozytywnych wynikach testów mogliśmy otrzymać tylko od nich. O sytuacji poinformowaliśmy Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, dołączając listę nazwisk z obu drużyn. Uznaliśmy, że taki jest nasz obowiązek, że względu na bezpieczeństwo innych zawodników-uczestników zawodów. Ukaranie nas walkowerem przez PZPS z przyczyn od nas niezależnych uważamy za niesprawiedliwe i uznajemy rację tylko jednego klubu.

- Jaki mieliśmy wpływ na to, że tak się stało? - dodał Pławski. - Czterech zawodników zakażonych, cała drużyna na kwarantannie, nie byliśmy



Piotr Piechota podkreśla, że sprawa jest złożona i nie mógł podjąć innej decyzji

w stanie grać. Uważamy, że mecz można było rozegrać później. Tak byłoby uczciwie. Prezes Piotr Piechota w ogóle nie chciał z nami rozmawiać. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że przegraliśmy pierwsze dwa mecze, ale uczciwie byłoby zakończyć fazę play-out w sposób sportowy. „Volley” był lepszy 13 i 14 marca, ale równie dobrze kolejne spotkania mogliśmy wygrać my. Od początku uważałem, że w sytuacji pandemicznej, bez kibiców, nie ma sensu grać aż do trzech zwycięstw w fazie play-out. Ale skoro PZPS zdecydował, że ten przepis będzie obowiązywał, to powinien się go trzymać. I zrozumieć sytuację, w której klub z przyczyn niezależnych prosi o przełożenie meczu. Nie będę ukrywał, mamy żal do zarządu klubu z Jelcza-Laskowice. Przede wszystkim o to, że w ogóle nie rozmawiali. Postawili sprawę jasno: są oni i więcej nikt. Ale to się kiedyś na nich odbije, gdy to oni znajdą się w trudnej sytuacji. Z pewnością mało kto będzie chciał teraz iść im na rękę.

Piechota: - Musiałem działać w interesie klubu

O komentarz poprosiliśmy też prezesa IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice Piotra Piechotę. Jak odnosi się do tych zarzutów? Czy przełożenie meczu w jego opinii w ogóle wchodziło w grę?

- Większość argumentów przedstawiłem w oświadczeniu, które zamieściliśmy na naszej stronie internetowej - odpowiedział. - Moim zadaniem jest działanie przede wszystkim w interesie mojego klubu i tak właśnie zrobiłem. Przedyskutowałem tę decyzję z zawodnikami i sztabem trenerskim, bo dotyczyła ona tak naprawdę ich wszystkich. Wspólnie uznaliśmy, że nie możemy się zgodzić na przełożenie tych spotkań na

kwietniowy, a może nawet późniejszy termin. Zdaję sobie sprawę, że jest to decyzja kontrowersyjna, że pojawiają się pytania czy nawet zarzuty, że nie zagraliśmy fair. Należy jednak pamiętać o tym, że przepisy związkowe dokładnie przewidziały postępowanie w takich sytuacjach. Na te przepisy się powołaliśmy, prawo było akurat po naszej stronie, choć nie ukrywam, że wolelibyśmy to zakończyć w sportowy sposób. Stało się jednak tak, a nie inaczej, a ja jako prezes nie mogłem działać na niekorzyść swojej drużyny. Za nami specyficzny sezon. W trakcie rundy zasadniczej było wiele przypadków, w których mecze, nawet w ostatniej chwili, przekładano ze względu na wykrycie w którejś drużynie koronawirusa. Tak stanowiły przepisy i kluby się do nich dostosowywały. Nie bez przyczyny jednak 23 listopada przyjęto regulację dotyczącą nieprzekładania spotkań w fazach play-off i play-out. Wydział Rozgrywek pomyślał o tym, że może to rodzić poważne konsekwencje w postaci przedłużającego się sezonu, wymuszonego przedłużania kontraktów, co wiązałoby się z dodatkowymi, niezaplanowanymi wydatkami. Sytuacja jest złożona i to nie jest tak, że mogliśmy podjąć tylko dobrą albo tylko złą decyzję. Wygraliśmy dwa pierwsze mecze i liczyliśmy na to, że w ten miniony weekend będziemy w stanie postawić kropkę nad i. Z drugiej strony te wszystkie kwestie, o których wspominałem teraz i w oświadczeniu, sprawiły, że należało działać przede wszystkim z korzyścią dla naszego klubu.

*

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice w kolejnym sezonie wciąż będzie grał na poziomie II ligi. Po porażce 1:3 w dwóch meczach i zakwalifikowaniu trzeciego jako walkower dla jelczan MKS Olavia Oława spadła na poziom trzecioligowy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Od lewej: Krzysztof Konopka, Bogdan Szczęśniak, Wojciech Rozdolski, Marek Szponar i Piotr Piechota

GIGANCI Siatkówki ZAWITAJĄ do Jelcza-Laskowic

SIATKÓWKA

Będzie się działo!

Międzynarodowy turniej od 24 do 26 września będzie się odbywał w Centrum Sportu i Rekreacji. Na parkiecie pojawią się gwiazdy, a transmisję zapewni telewizja Polsat Sport

18 marca burmistrz Bogdan Szczęśniak i prezes Gigantów Siatkówki Wojciech Rozdolski podpisali list intencyjny, który gwarantuje, że w Jelczu-Laskowicach odbędą się dwie edycje turnieju: we wrześniu 2021 oraz w roku 2022. Tęgo-2021 edycja ma być polsko-turecka.

Międzynarodowy turniej charytatywny Giganci Siatkówki to najważniejszy przedsezonowy turniej klubowy w Polsce. Corocznie o puchar sponsora tytularnego walczą najlepsze zespoły polskie i zagraniczne. Wśród nich można wymienić jedno z najmocniejszych europejskich ekip ostatniego sezonu, takich jak ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Berlin Recycling Volley, Lotos Trefl Gdańsk, SIR Safety Perugia czy Arkas Izmir. Dodatkowo warto podkreślić, iż w dotychczasowych edycjach występowała drużyna PGE Skry Bełchatów, która od lat należy nie tylko do polskiej, ale i światowej czołówki.

- Siatkówka ma w Jelczu-Laskowicach spore tradycje - mówił burmistrz Bogdan Szczęśniak. - Od momentu, w którym działa Centrum Sportu i Rekreacji, mocno postawiliśmy na szkolenie dzieci i młodzieży, choć przyznaję, że nie tylko. Gmina wspiera również finansowo drużynę seniorską IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice, która w obecnym sezonie



List intencyjny podpisali burmistrz Bogdan Szczęśniak i prezes Wojciech Rozdolski

występowała na poziomie II ligi. Warto też przypomnieć, że dwa lata temu sześć meczów w CSiR zagrały pierwszoligowe siatkarki ówczesnego Impelu Wrocław. W naszym obiekcie zorganizowano także spotkanie reprezentacji młodzieżowych Polski i Brazylii. Cieszę się, że powstała Akademia, w której dzieci szkolą się już od najmłodszych lat. Gdy dobrze przyjrzymy się całej strukturze, to zobaczymy, że w praktycznie każdej kategorii wiekowej mamy drużynę.

Szczęśniak zdradził również, jak to się stało, że turniej wrócił na Dolny Śląsk, a konkretnie trafił do Jelcza-Laskowic: - Pan Wojciech Rozdolski złożył nam propozycję, szybko ustaliliśmy wstępne warunki, przedyskutowaliśmy formułę i dziś z przyjemnością mogę potwierdzić, że będziemy wspólnie organizować Gigantów Siatkówki. Mam nadzieję, że do tego czasu obostrzenia zelżeją i mecze będą mogły być rozgrywane przy pełnych trybunach. Nie każdy wie, że w Jelczu-Laskowicach siatkówka działa tak prężnie. Dzięki tej imprezie, o której

z pewnością będzie głośno, dowie się o nas szeroka publiczność. Myślę, że to jeszcze mocniej zmobilizuje młodzież do uprawiania sportu. Możliwość obejrzenia na żywo najlepszych zawodników na świecie działa jak magnes. Nasze doświadczenia, nie tylko z imprez sportowych, ale też z występów kabaretów czy koncertów pokazują, że potrafimy zapełnić tę halę. Mam nadzieję, że tak będzie i tym razem.

Zapytany o popularność dyscypliny w Jelczu-Laskowicach odpowiedział: - Każdy ma swoje preferencje, ale myślę, że siatkówka jest na topie w całym kraju. Polscy siatkarze osiągają duże sukcesy, a to przyciąga kibiców. Nie mam więc wątpliwości, że i u nas nie brakuje miłośników tego sportu. Do naszego miasta przyjadą kluby z czołówki Europy, będą to dwa zespoły z naszej rodzimej Ekstraklasy - Jastrzębski Węgiel i Skra Bełchatów - oraz tureckie Fenerbahçe i Galatasaray Stambuł. Przyznaję, że wcześniej nie słyszałem o tym turnieju, ale po tym, gdy pan Wojciech

przedstawił mi pomysł, uzyskałem moje pełne wsparcie. Podpisaliśmy porozumienie, które zakłada, że turniej odbędzie się w Centrum Sportu i Rekreacji także w przyszłym roku.

Kilka pytań zadaliśmy również prezesowi Gigantów Siatkówki Wojciechowi Rozdolskiemu. Mówiąc o kulisach rozmów z władzami Jelcza-Laskowic podkreślił rolę lokalnego klubu: - Jako działacz sportowy i miłośnik siatkówki prężnie współpracuję z Piotrem Piechotą, prezesem jelczańskiego „Volleya”. To bardzo ambitny człowiek, który jest naszą nadzieją na Dolnym Śląsku. Macie piękny obiekt, świetnie zorganizowaną działalność siatkarską - to wszystko skłoniło nas do tego, by turniej odbył się właśnie tutaj. Giganci Siatkówki to 12 lat historii i występów wielu drużyn z całego świata, takich jak chociażby tureckie Galatasaray Stambuł czy włoska Perugia. Ale też z Polski, bo występowali u nas ZAKSA Kędzierzyn Koźle, czy w ostatnich latach Skra Bełchatów i Jastrzębski Węgiel.

Zawsze staramy się utrzymać formułę polsko-zagraniczną. W tym roku będzie ona polsko-turecka. Turniej to mecze towarzyskie, ale zapewniam, że zawsze są to spotkania na najwyższym poziomie. Siatkarze przyjeżdżają do nas tuż przed startem ligi, by się ogrzać i dobrze zaprezentować. To ostatnia tego typu okazja przed rozpoczęciem rywalizacji ligowej, więc nie ma mowy o graniu na pół gwizdka. Przyjeżdżają gwiazdy, które są wzorem dla młodych ludzi. Uważam, że dzieci powinny mieć idole, a my dbamy o to, by ci idole brali udział w naszych turniejach. Burmistrza Bogdana Szczęśniaka znam bardzo krótko, ale to bardzo życzliwy człowiek, który chce rozwijać siatkówkę. Dogadaliśmy się w kilka minut. Poziom, który proponujemy, można określić jako światowy. Dlaczego takie eventy nie miałyby się odbywać w Jelczu-Laskowicach? Inni robią to w Katowicach czy w Krakowie, ale przecież w mniejszych miejscowościach też są fani siatkówki. I to tacy, którzy nie mogą jej na co dzień oglądać na najwyższym poziomie. Jeśli chcą zobaczyć mecz Plus Ligi, muszą wyjechać, co przy wyjeździe dla całej rodziny bywa bardzo kosztowne. Tym razem najlepsi siatkarze przyjadą więc do nich.

Rozdolski przyznał, że istotny jest też charytatywny aspekt. Część dochodów z biletów co roku przeznaczana jest na rzecz fundacji działających dla dzieci z niepełnosprawnościami oraz na wsparcie podmiotów związanych z siatkówką. Organizatorzy nie ukrywają więc, że bardzo liczą na obecność kibiców. Oczywiście plany mogą pokrzyżować pandemiczne obostrzenia.

- Wszystko się może zdarzyć - stwierdził prezes Gigantów Siatkówki. - W ubiegłym roku zderzyliśmy się z tym problemem i mogliśmy wpuścić ograniczoną liczbę kibiców. Zagraлиśmy przy

częściowo zamkniętych trybunach. Na szczęście transmisja telewizyjna gwarantuje nam realizację planu. Doceniamy fakt, że jest z nami Polsat Sport, choć bardzo liczymy, że kibice zobaczą mecze także bezpośrednio z Centrum Sportu i Rekreacji.

W spotkaniu, podczas którego podpisano list intencyjny, uczestniczył również prezes IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice Piotr Piechota. - Znam Wojciecha Rozdolskiego od wielu lat, jeszcze z czasów gdy był prezesem klubu z Bierutowa, z którym rywalizowaliśmy na poziomie III ligi - powiedział. - Do tematu Gigantów Siatkówki w Jelczu-Laskowicach wróciliśmy stosunkowo niedawno. Przedstawiłem mu zalety obiektu, którym dysponuje miasto. Doskonale wiedział, że w u nas jest moda na siatkówkę i że mamy młodzież, która garnie się do tego sportu. Stwierdził więc, że organizacja tego turnieju w Centrum Sportu i Rekreacji będzie bardzo dobrym pomysłem. Mogę powiedzieć, że zasiałem ziarno, a później całą pracę wykonał burmistrz Bogdan Szczęśniak, by to wszystko się udało.

Piechota podkreślił, że mimo kilku znaczących eventów siatkarskich, zorganizowanych w ostatnich latach w Jelczu-Laskowicach, ten będzie zdecydowanie największy: - Przed nami gorący okres transferowy, składy klubów mogą się jeszcze przemeblować, ale z pewnością można powiedzieć, że będziemy gościć najlepsze zespoły w Europie. To kluby, w których grają medaliści mistrzostwa świata i Europy. Trzydniowego turnieju, o takiej skali, transmitowanego przez Polsat Sport jeszcze w CSiR nie było!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl

FUTSAL

Ekstraklasa

Po przeciętnym meczu podopieczni „Chusa” Lopeza Garcii zremisowali z katowickimi akademikami

Trudno było wskazać faworyta tego pojedynku. Katowiczanie ambitnie walczyli o pozostanie na najwyższym szczeblu rozgrywkowym, natomiast jeliczanie zajmują bezpieczne piąte miejsce, z dużą stratą do czołowych drużyn.

Lepiej zaczęli przyjeźdźni. Z dystansu kaskiwnie uderzył Mykoła Morozov, ale gol- kiper miejscowych wykazał się refleksem. W odpowiedzi z ostrego kąta przymierzył Daniel Wojtyna, jednak Pavlos Wiegels również skutecznie interweniował. Kolejną skuteczną akcję gospodarze przeprowadzili w 13 minucie - pochodzący z Ukrainy Roman Vakhula także nie znalazł sposobu na pokonanie bramkarza gości. Niespełna sześćdziesiąt sekund później znów błysnął niemiecki gol- kiper „Orla”, instynktownie broniąc strzał Adama Joneczyka z kilku metrów.

Zespół z Jelcza-Laskowice odgryzał się szybkimi kontratakami. W 16 minucie bliski

AZS UŚ Katowice - KS „Acana Orzeł Futsal” J-L 1:1

Nudnawo i remisowo



Jarosław Frąckowiak

Pochodzący z Niemiec bramkarz „Orla” J-L Pavlos Wiegels kilkakrotnie ratował swoją drużynę przed stratą gola

powodzenia był Jakub Kąkol. Na lewym skrzydle minął dwóch rywali, wpadł na pole karne, jednak jego efektywna „podcinka” minęła słupek bramki katowiczian. Z kolei reprezentant Polski Piotr Łopuch przegrał pojedynek sam na sam z dobrze dysponowanym Wiegelsem.

W końcówce pierwszej połowy akademicy zdobyli klasyczny gola „do szatni”. Interweniujący ofiarnym wślizgiem Maksym Pautiak zablokował ręką strzał Wojtyny i arbiter podyktował rzut karny. Skutecznym egzekuto-

rem był sam poszkodowany.

Po zmianie stron niewiele się działo. Grano głównie w środkowej strefie. Brakowało składnych akcji i spięć podbramkowych. W 32 minucie mocny strzał Wojtyny z rzutu wolnego obronił Wiegels. Kilkadziesiąt sekund później jeliczanie wyrównali. Precyzyjnym uderzeniem z dystansu popisał się młodzieżowiec Filip Turkowid, zaliczając swoje pierwsze trafienie w rozgrywkach ekstraklasy. Przyjeźdźni mogli przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. W 38 minucie ich

najlepszy snajper Arkadiusz Szypczyński uwolnił się spod opieki obrońców, ale strzelił w poprzeczkę i skończyło się na strachu drużyny ze stolicy Górnego Śląska.

Rezultat już nie zmienił się i ten niezbyt ciekawy mecz zakończył się podziałem punktów, który nie krzywdzi żadnej ze stron.

AZS UŚ Katowice: Aleksander Waszka i Kamil Lasik - bramkarze oraz Zbigniew Mirga, Robert Gładczak, Tomasz Szczurek, Adam Jonczyk, Kamil Musiał, Daniel Wojtyna, Roman Vakhula, Piotr Łopuch, Michał Dubiel i Marcin Jastrzębski.

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L: Pavlos Wiegels i Kacper Goliński - bramkarze oraz Kacper Kędra, Maksym Pautiak, Janis Pastars, Mykoła Morozov, Kacper Opatowski, Arkadiusz Szypczyński, Damian Makowski i Jakub Kąkol.

Bramki: Wojtyna (w 20 min. - z rzutu karnego) - dla gospodarzy, a dla gości Filip Turkowid (33).

TOMASZ NEUMANN

sport@gazeta.olawa.pl

„Statscore” Futsal Ekstraklasa

WYNIKI XXV KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 20 I 21 MARCA

AZS UŚ KATOWICE - KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL” J-L	1:1
GSF GLIWICE - FC „REITER” TORUŃ	2:5
AZS UW „DARKOMP” WILANÓW - LSSS TEAM ŁĘBORK	3:6
„GI MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG	4:3
„CLEAREX CHORZÓW - MOKS „ŚLONECZNY STOK” BIAŁYSTOK	2:4
„PIAST FUTSAL” GLIWICE - „RED DRAGONS” PNIEWY	3:2
„CONTRACT LUBAWA” - „REKORD” BIELSKO-BIAŁA	
- MECZ ODWOŁANY Z POWODU ZAGROŻENIA EPIDEMIOLOGICZNEGO	
„GATTA-ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA - „RED DEVILS” CHOJNICE - WALKOWER	0:5

TABELA PO XXV KOLEJCE

1. REKORD B-B	63	167:41
2. PIAST FUTSAL GLIWICE	56	101:37
3. KS CONTRACT LUBAWA	55	107:35
4. CLEAREX CHORZÓW	47	95:57
5. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	39	61:59
6. RED DRAGONS PNIEWY	36	73:60
7. GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	34	81:76
8. FC REITER TORUŃ	34	52:72
9. LSSS TEAM ŁĘBORK	30	65:84
10. ŚLONECZNY STOK BIAŁYSTOK	29	62:103
11. RED DEVILS CHOJNICE	28	69:93
12. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	25	49:76
13. AZS UW DARKOMP WILANÓW	22	57:71
14. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	15	56:91
15. AZS UŚ KATOWICE	12	54:89
16. GSF GLIWICE	10	56:123
17. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:65

W następnej kolejce, w środę 24 marca, KS „Acana-Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice miał zmierzyć się w roli gospodarza z drużyną „Dreman” Opole-Komprachcice, jednak ten mecz przełożono na 22 kwietnia. W kolejnym spotkaniu jeliczanie zagrają na wyjeździe z GSF Gliwice. Ten pojedynek zaplanowano na sobotę 27 marca - początek o godz. 17.00, w gliwickiej hali przy ul. Jasnej 31.

(TN)

SPORT

Rozgrywki piłkarskie i siatkarskie

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 marca 2021 r. wprowadziło wiele zamieszania w środowisku sportowym

Wzrost zakażeń koronawirusem sprawił, że władze naszego państwa wprowadziły kolejne obostrzenia, które najpierw zostały ogłoszone na konferencji prasowej ministra zdrowia, a w piątek 19 marca ukazały się w Dzienniku Ustaw. Jednak zapis

Wiem, że nic nie wiem

dotyczący imprez sportowych sformułowano na tyle nieprecyzyjnie, że różnie jest interpretowany. Oto fragment dotyczący sportu:

- Do dnia 9 kwietnia 2021 r. prowadzenie przez przedsiębiorców w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców oraz przez inne podmioty działalności związanej ze sportem, rozrywkowej i rekreacyjnej (ujętej w Polskiej Klasyfikacji Działalności w dziale 93.0) polegającej na organizacji współzawodnictwa sportowego, zajęć sportowych i wydarzeń sportowych jest

dopuszczalne po spełnieniu łącznie następujących warunków:

1) wyłącznie w przypadku sportu zawodowego w rozumieniu art. 2 pkt 143 rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu lub zawodników pobierających stypendium sportowe, o którym mowa w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. z 2010 r. poz. 1133), lub zawodników będących członkami kadry narodowej lub reprezentacji olimpijskiej, lub reprezentacji paraolimpijskiej, lub uprawiających sport w ramach ligi zawodowej w rozumieniu tej ustawy, lub dzieci i młodzieży uczestniczącej we współzawodnictwie sportowym prowadzonym przez odpowiedni polski związek sportowy;

2) ich organizowania bez udziału publiczności.

W nawiązaniu do tego zapisu Dolnośląski Związek Piłki Nożnej odwołał wszystkie mecze piłkarskie IV ligi i klas niższych, a np. na Opolszczyźnie IV liga grała normalnie w miniony weekend. Na Dolnym Śląsku nie grali teraz seniorzy, ale nie było przeszkód, żeby rywalizowały grupy młodzieżowe. Gdyby ktoś był bardzo dociekliwy, to mógłby zapytać, a dlaczego młodzież mogła, a starsi nie? Przecież w Rozporządzeniu jest mowa o rozgrywkach prowadzonych przez polski związek sportowy, a te młodzieżowe prowadzi DZPN. Nie wszędzie się te mecze odbyły, bo

niektóre organy nadzorujące obiekty sportowe nie zezwoliły na ich otwarcie. Tak właśnie było w Oławie, gdzie OCKF zamknęło cały obiekt (halę i boiska piłkarskie) przy ulicy Sportowej. Grupy młodzieżowe „Moto-Jelcza” nie rozegrały spotkań w roli gospodarza, ale wystąpiły te, które grały na wyjazdach.

W sobotę 20 marca miał się odbyć w Oławie mecz siatkarski II ligi kobiet, kończący sezon. Nie doszedł do skutku, bo brakowało jasnej decyzji Polskiego Związku Piłki Siatkowej, czy można w takich warunkach rozgrywać spotkanie. Dyrektor OCKF Dariusz Witkowski w porozumieniu z trenerem „Sobieskiego” - Jarosławem Gębarzewskim odwołali w piątek mecz. Wówczas nie było jeszcze opublikowane Rozporządzenie. Nie chcieli się narażać na ewentualne kary finansowe, jakie mogłyby nałożyć Sanepid, w przypadku kontroli. Taką karą mogłaby doprowadzić do upadku klubu, który istnieje głównie dzięki dotacjom Urzędu Miejskiego. W „Sobieskim” nie ma podpisanych kontraktów z zawodniczkami, więc trudno tu mówić o sporcie zawodowym.

Zawodniczki „Sobieskiego” powinny rozegrać zaległy mecz z „Sokołem” Katowice w sobotę 27 marca. O tej samej porze zagrają dwie inne drużyny: „Jedynka” Siewierz z „Łaskowia” Łask. Co ciekawie, w przypadku tych ekip, PZPS wcześniej zezwolił na przełożenie meczu z powodu wystąpienia zarażeń wśród zawodniczek gospodarzy. Przypomnę, że oławianki rywalizują korespondencyjnie

z Łaskiem o utrzymanie się w II lidze. Gdyby „Sobieski” zagrał w minioną sobotę, to „Łaskovia” znając ten wynik, wiedziałaby jak ma zagrać w Siewierzu. A jak to się ma do decyzji o walkowerze

dla „Olavii”, w której też są zarażeni zawodnicy? Niekonsekwencji tu nie brakuje...

JACEK POLASZ

sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „O” seniorów

Wyniki XX kolejki, rozgrywanej 6 i 7 marca

„ENERGETYK” SIECHNICE - „CZARNI” JELCZ-LASKOWICE	0:5
„STAL-FOX ORZEŁ” MARSZOWICE - „ZENIT” MIĘDZYBÓRZ	0:0
WKS WIERZBICE - GKS KOBIERZYCE	2:0
„WIWA” GOSZCZ - „STRZELINIANKA”	7:2
„ZACHÓD” SOBÓTKA - „BARYCZ” SUŁÓW	1:4
„POGOŃ” OLEŚNICA - „BURZA” GODZIESZOWA	1:0
„PARASOL” WROCŁAW - „ORZEŁ” PAWŁOWICE	3:0
KS ŻÓRAWINA - GALAKTICOS SOLNA	0:2
„POLONIA” ŚRÓDA ŚL. - „ODRA” MAŁCZYCE	3:0

Wyniki XXI kolejki, rozgrywanej 13 i 14 marca

„CZARNI” J-L - „ZACHÓD” SOBÓTKA	4:3
„ODRA” MAŁCZYCE - „STAL-FOX ORZEŁ” MARSZOWICE	1:2
„ZENIT” MIĘDZYBÓRZ - „PARASOL” WROCŁAW	4:0
„ORZEŁ” PAWŁOWICE - „POGOŃ” OLEŚNICA	3:2
„BURZA” GODZIESZOWA - „ENERGETYK” SIECHNICE	5:0
„BARYCZ” SUŁÓW - „WIWA” GOSZCZ	1:1
„STRZELINIANKA” - KS „ŻÓRAWINA”	0:2
„GALACTICOS” SOLNA - WKS WIERZBICE	0:2
GKS KOBIERZYCE - „KOLEKTYW” RADWANICE	5:1

TABELA PO XXI KOLEJCE			
1. WKS WIERZBICE	20	49	74:19
2. BARYCZ SUŁÓW	20	49	69:32
3. POGOŃ OLEŚNICA	20	47	64:18
4. BURZA GODZIESZOWA	20	42	57:32
5. ORZEŁ PAWŁOWICE	20	37	54:45
6. GALACTICOS SOLNA	20	32	43:41
7. GKS KOBIERZYCE	20	31	50:46
8. WIWA GOSZCZ	20	31	51:49
9. STAL-FOX ORZEŁ M.	20	30	39:39
10. CZARNI J-L	20	29	57:49
11. POLONIA ŚRÓDA ŚL.	19	28	47:42
12. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	20	26	45:48
13. KS ŻÓRAWINA	20	25	33:40
14. ZACHÓD SOBÓTKA	20	21	39:55
15. Odra Małczyce	20	19	31:50
16. KOLEKTYW RADWANICE	19	18	35:66
17. PARASOL WROCŁAW	20	16	27:51
18. STRZELINIANKA STRZELIN	20	9	28:65
19. ENERGETYK SIECHNICE	20	5	32:88

* ROZGRYWKI WROCŁAWSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ SENIORÓW ZOSTAŁY ZAWIESZONE PRZYNAJMNIEJ DO 9 KWIEŹNIA Z POWODU ZAGROŻENIA EPIDEMIOLOGICZNEGO.

(TN)

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki XXII kolejki:

MKS CHEŁMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH - NTSK NYSA 0:3
ENERGA MKS II KALISZ - LIBERO VIP GWARANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI 1:3

Mecze odwołane

MGLKS SOBIESKI OŁAWA - SOKOŁ 43
AZS AWF SMS KATOWICE
UKS JEDYNKA SIEWIERZ - ŁMLKS ŁASKOWIA ŁASK

TABELA

1. LIBERO VIP GWARANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI	20	52	56:18
2. MKS CHEŁMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	20	45	49:26
3. MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA	20	41	47:25
4. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	19	39	46:29
5. SOKOŁ 43 AZS AWF SMS KATOWICE	19	31	41:36
6. ENERGA MKS II KALISZ	20	28	36:39
7. NTSK NYSA	20	25	34:44
8. MKS NOWAK MOSTY DĄBROWA GÓRNICZA	20	21	32:49
9. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	19	16	28:48
10. ŁMLKS ŁASKOWIA ŁASK	19	16	24:45
11. #VOLLEYWROCŁAW II	20	10	22:56

*

W sobotę 27 marca o godz. 17.00 powinien odbyć się zaległy mecz drużyny „Sobieskiego” z „Sokołem” 43 AZS AWF SMS Katowice.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

III liga

Zespół Foto-Higieny przegrał w spotkanie z drużyną, z którą walczy o utrzymanie w III lidze

1:0 - MARCIN PRZYBYLSKI (W 13 MIN.)
1:1 - JAKUB KUCZERA (35)
1:2 - JAKUB KUCZERA (51)

GAĆ

20 MARCA 2021 ROKU. STADION GMINNY. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

PAWEŁ ŁAPKOWSKI ZE ŚWIEBODZINA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - PIOTR MACZALSKI ORAZ SEBASTIAN CHUDY (KS LZPN GORZÓW WIELKOPOLSKI).

ŻÓŁTE KARTKI

KONRAD WARMIŃSKI (W 39 MIN.), RADOŚŁAW BĄK (80), MARCIN PRZYBYLSKI (82), PAWEŁ BAJ (90+) - WSZYSCY ZA FAULE.

LKS „FOTO-HIGIENA”

BODYS (4) - PIÓRECKI (3) (70 BAJ - 1), PYTEL (4), WDOWIAK (3), HAWRYŁO (4) - STACHOWSKI (4), UJAS (3) (75 JAROSZYŃSKI - 1) - SKÓRNICIA (3) (70 BAJ - 1), NAHREBECKI (4), TELATYŃSKI (2) (31 OLKIEWICZ - 3) - PRZYBYLSKI (4)

ROW

PLEWKA - KUZIOR, PACHOLSKI, TOMASZEWSKI, PYTLIK - KROTOFIL, WARMIŃSKI - GOMOLA (90+ BARANSKYI), GAJDA, SOBIK - KUCZERA (79 KRAKOWCZYK)

W 13 minucie Przemysław Ujas dośrodkował z rzutu różnego w stronę dalszego słupka, gdzie niepilnowany Marcin Przybylski „nożycami” umieścił piłkę w bramce przy słupku. Osem minut później Ujas dośrodkował z rzutu wolnego na dziesiąty metr, gdzie

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - ROW 1964 Rybnik 1:2

Przegrana w meczu o „sześć” punktów



Dominik Czerenda

Przemysław Ujas (na pierwszym planie) asystował przy bramce Marcina Przybylskiego

plecami futbolówkę odbił Paweł Pytel, ale Bartosz Plewka złapał ją tuż przed linią bramkową. W 35 minucie Konrad Warmiński otrzymał podanie z rzutu różnego, wbiegł wzdłuż linii bocznej pola karnego i dośrodkował. Piłka odbiła się niespodziewanie od Kacpra Pióreckiego, sprzegł głowy wybił mu ją Jakub Kuczera, a potem go wyprzedził i z

czterech metrów silnym strzałem pod poprzeczkę wyrównał stan meczu.

W 48 minucie Kuczera uderzył z bocznej strefy pola karnego, ale piłkę za boisko wybił Tymoteusz Seweryn. Trzy minuty później Paweł Pytel źle wybił spod własnej bramki i w grze byli rywale. Piłka trafiła pod nogi Kuczery, ten popędził prawym skrzydłem,

wbiegł w pole karne i silnym strzałem przy dalszym słupku wyprowadził rybniczanie na prowadzenie. W 54 minucie z lewej strony pola karnego na bramkę uderzył Przybylski, po drodze dobił ją Mateusz Olikiewicz, a sędzia odgwiżdżał pozycję spaloną. W 64 minucie z linii pola karnego uderzył Przybylski, ale minimalnie obok bramki.

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XXII kolejki, rozgrywanej 20 marca

Foto-Higiena - ROW 1:2, Polonia Nysa - Stal 1:1, Lechia - Gwarek 1:1, Polonia Bytom - Miedź II 1:0, Zagłębie II - Pniówek 2:3, Śląza - LKS Goczałkowice 5:1, Piast - Górnik II 3:1, MKS Kluczbork - Polonia/Stal 2:1, Warta - Ruch 1:2.

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	RUCH CHORZÓW	17	2	2	53	57:16
2.	POLONIA BYTOM	14	3	3	45	44:19
3.	ŚLĄZA WROCŁAW	13	5	3	44	53:21
4.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	13	3	5	42	39:26
5.	LKS GOCZAŁKOWICE	11	3	7	35	36:30
6.	LECHIA ZIELONA GÓRA	8	6	6	30	30:31
7.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	8	5	8	29	35:26
8.	MKS KLUCZBORK	8	5	8	29	36:38
9.	GÓRNIK II ZABRZE	8	3	10	27	37:33
10.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	7	6	8	27	31:42
11.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	7	6	7	27	30:23
12.	STAL BRZEG	6	8	7	26	36:32
13.	PIAST ŻMIGRÓD	5	8	8	23	35:37
14.	MIEDŹ LEGNICA	6	5	10	23	26:35
15.	ROW 1964 RYBNIK	5	8	8	23	28:38
16.	WARTA GORZÓW WLKP	6	3	12	21	22:38
17.	FOTO-HIGIENA GAĆ	4	6	11	18	30:50
18.	POLONIA NYSA	4	4	13	16	29:55
19.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	3	1	17	10	21:65

* W XXIII kolejce, w sobotę 27 marca, „Foto-Higiena” zmierzy się w Gorzowie Wielkopolskim, z tamtejszą Wartą, z którą jesienią przegrała 1:3. Początek meczu o godzinie 14.00.

Zestaw pozostałych par XXIII kolejki: Ruch - MKS Kluczbork (3:1), Polonia/Stal - Piast (1:1), Górnik II - Śląza (0:3), LKS Goczałkowice - Zagłębie II (2:1), Pniówek - Polonia Bytom (0:3), Miedź II - Lechia (1:2), Gwarek - Rekord (1:1), Stal - ROW (2:0).

W nawiasie wyniki z rundy jesiennej.

(DCZ)

*
Ta porażka nieco skomplikowała zadanie pozostania Foto-Higieny w III lidze. Mijmy nadzieję, że

w następnych spotkaniach będą punktować i zdolają się utrzymać.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Piłkarskie nadzieje

W miniony weekend rozpoczęła się runda wiosenna rozgrywek grup młodzieżowych. Nie wszystkie zaplanowane mecze się odbyły. Powodem był stan boisk lub niejasna interpretacja rozporządzenia o nowych obostrzeniach związanych z epidemią koronawirusa.

Po rundzie jesiennej doszło do przetasowania w poszczególnych grupach młodzieżowych. Najlepsze drużyny w swoich grupach awansowały do wyższej ligi, a najsłabsze zagrają na wiosnę w niższej. Awans zanotował zespół trampkarzy „Moto-Jelca”, a spadek - młodzicy „Moto-Jelca”.

III liga okręgowa juniorów młodszych

MOTO-JELCZ - ŚLĄZA WROCŁAW
- MECZ ODWOŁANY.
UKS KIEJCZÓW - FORZA WROCŁAW 2:5

II liga wojewódzka trampkarzy

MOTO-JELCZ - LECHIA DZIERŻONIÓW
- MECZ ODWOŁANY.
FC W-W ACADEMY - GÓRNIK W. 7:3
ŚLĄZA WROCŁAW - GÓRNIK NM W. 2:0
POLONIA-STAL - AP BRZEG DOLNY 4:0

V liga okręgowa trampkarzy

OLYMPIC III JUNIOR - SOKÓŁ MARCINK. 5:5
AP SYCÓW - WKS III ŚLĄSK WROCŁAW 6:2
LOTNIK TWARDOGÓRA
- BŁYSK KUŹNICZYNSKO 3:0
PIAST WR. - ŻERNIKI - UKS GM. MIĘKINIA 5:1

VII liga okręgowa trampkarzy

FOTO-HIGIENA GAĆ - KOLEKTYW R. 1:7
GOL DLA GOSPODARZY: KAROL KIRAGA-KANIA.
MŁODZIK PRZEWORNO - STRZELINIANKA 0:3

III liga okręgowa młodzików

OLYMPIC IV JUNIOR - MOTO-JELCZ 0:2
DWA GOLE STRZELIŁ GRZEGORZ BŁASZCZYK.



Jakub Polasz

Powrócili na boiska młodsze roczniki adeptów piłki nożnej

UKS KIEJCZÓW - AP OLEŚNICA 1:7
ŚLĄZA W-W - FC II W-W ACADEMY 1:0

IV liga okręgowa młodzików

FC III W-W ACADEMY - MOTO-JELCZ II 1:0
ŚLĄZA WROCŁAW - OLYMPIC JUNIOR 2:3

VI liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ III OŁAWA - SP MILICZ
- MECZ SIĘ NIE ODBYŁ.
ZACHÓD SOBÓTKA - LIDER BORÓW 7:3
SILESIA GAJ W-W - AP FOOTBALL W-W 1:4
POGOŃ OLEŚNICA - POGOŃ SYCÓW 0:14
FAIR-PLAY WROCŁAW - TALENT TRZEBNICA 3:1

PARASOL IV W-W - POLONIA TRZEBNICA 3:0
WIWA GOSZCZ - UKS GMINY MIĘKINIA 4:0

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI J-L - UKS DWÓJKA J-L 4:0
GOLE: PATRYK DUMAŃSKI - 2, ALEKSANDRA KRUCZEK I FILIP KIC.
AKADEMIA FK - RAPID DOMANIÓW 7:1
BRAMKA DLA RAPIDU: SZYMON LIPNIAK.
KOLEKTYW R. - MŁODZIK PRZEWORNO 10:2

(POL)

I LWJS

WYNIKI XVII KOLEJKI (Z 20/21 MARCA):

„MOTO-JELCZ” OŁAWA - „KARKONOSZE” JG
- MECZ ODWOŁANY.
„PIAST” NOWA RUDA - „CHROBRY” II 3:1
„PARASOL” W-W - FC W-W ACADEMY 1:3
„POLONIA-STAL” - WKS „ŚLĄSK” W-W 2:6
„PIAST” ŻMIGRÓD - „CHROBRY” GŁOGÓW 0:5
„LECHIA” DZIERŻONIÓW - „ŚLĄZA” W-W
- MECZ PRZEŁOŻONY NA INNY TERMIN.
PAUZOWALI: „GÓRNIK” POLKOWICE
I „BOBRZANIE” BOLESŁAWIEC.

TABELA PO XVII KOLEJCE

1.	KARKONOSZE JG	40	64:22
2.	PARASOL WROCŁAW	36	54:24
3.	CHROBRY GŁOGÓW	33	60:23
4.	CHROBRY II GŁOGÓW	32	64:23
5.	WKS ŚLĄSK WROCŁAW	31	46:27
6.	ŚLĄZA WROCŁAW	30	44:34
7.	FC W-W ACADEMY	30	46:42
8.	LECHIA DZIERŻONIÓW	22	35:43
9.	PIAST ŻMIGRÓD	20	41:49

10. MOTO-JELCZ OŁAWA 20 31:41

11.	GÓRNIK POLKOWICE	18	36:41
12.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	13	30:62
13.	PIAST NOWA RUDA	7	19:98
14.	BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	5	12:63
15.	MIEDŹ LEGNICA	42	62:52*

* MIEDŹ LEGNICA AWANSOWAŁA DO LIGI MAKROREGIONALNEJ JUNIORÓW STARSZYCH. WSZYSTKIM DRUŻYNOM W TABELI DODANO TRZY PUNKTY WALKOWEREM ZA NIEROZEGRANE WIOSENNE MECZE.

W NASTĘPNEJ KOLEJCE, W NIEDZIELĘ 28 MARCA O GODZ. 11.00, OŁAWIANIE POWINNI ZAGRAĆ NA WYJEZDZIE Z „GÓRNIKIEM” POLKOWICE.

(POL)



PIŁKA NOŻNA

IV liga

W dwóch pierwszych spotkaniach rundy wiosennej IV ligi dolnośląskiej wschodniej podopieczni Marcina Krzykowskiego zanotowali zwycięstwo i porażkę

Sokół z wygrana i porażką

W pierwszym spotkaniu ligowym Sokół Marcinkowice zmierzył się w Nowej Rudzie z tamtejszym Piastem. Mecz zakończył się zwycięstwem Sokoła 2:1, po bramkach Jakuba Polanowskiego oraz Alana Antasa. Natomiast w drugim spotkaniu Sokół podejmował zespół Lechii Dzierżoniów, który wciąż walczy z Bielawianką Bielawa o możliwość udziału w barażu o III ligę.

Marcinkowiczanie ulegli wygranej notowanemu przeciwnikowi aż 1:4, a honorowe trafienie zaliczył Konrad Kosik. Na następny mecz Sokoła będziemy musieli trochę poczekać bo zgodnie z decyzją polskiego rządu od 20 marca do 9 kwietnia wszystkie ligi amatorskie od IV ligi w dół zostały zawieszane, po tej dacie jest możliwy powrót drużyn na boiska, ale nie jest to pewne. (DCZ)

POMÓŻ KUBUSIOWI
PRZEKAŻ 1%
SWOJEGO PODATKU

JAKUB OKNIAŃSKI
CHOROBA: **CUKRYCZA TYPU 1**

W formularzu PIT wpisz numer:
KRS 0000186434
„Informacje uzupełniające -
- cel szczegółowy 1%” podaj:
131/O "LITERA O" OKNIAŃSKI JAKUB

Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie
w zeznaniu podatkowym pola „Wyznam zgodę”.

KRZYŻÓWKA WIOSENNA

Litery z pól od 1 do 40 utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40								



POZIOMO: 5) przebiśnieg, wczesnowiosenny kwiat; 6) drogowe lub kuchenne; 8) wiosną dłuższe niż zimą; 9) pierwsza wiosny nie czyni; 11) Wokulski z "Lalki" Prusa; 13) wiosenna odwilż; 16) uczy jej katecheta; 19) Gody, słowiańskie powitanie wiosny; 20) galowe ubranie mężczyzny; 23) biblijny budowniczy arki; 24) stowarzyszenie od "Szlachetnej Paczki"; 27) mały Kajetan; 29) rusałki, pospolite motyle; 32) wino na gorąco; 33) brak tchu po biegu; 35) znawca, specjalista; 38) wczesnowiosenny krzew o żółtych kwiatach; 40) polski producent sprzętu AGD; 43) port nad Cieśniną Gibraltarską; 44) zrzucane wiosną przez jelenia; 45) potocznie o wyspach z Teneryfą; 46) kolce do wspinaczki; 48) Wielka Pustynia Indyjska krócej; 49) niejeden w pasiece; 50) długość i szerokość; 51) powiększające to lupa; 54) Julio, napisał "Grę w klasy"; 59) dawne srebrne monety; 60) szybki kubański taniec; 61) wiosenny znak zodiaku; 62) wiosną częste na mroźniku.

PIONOWO: 1) Bocelli, włoski śpiewak; 2) marka obuwia sportowego; 3) skośne u azjatów; 4) gimnastyczne pochylenie tułowia; 7) żydowska chusta do modlitwy; 8) waluta w Gambii; 10) wiosenny, górski krokus; 11) na niej wycieraczki; 12) tkanina na wsypy do poduszek; 14) Barack, były prezydent USA; 15) rzeka w Nottingham; 17) pracownicy kopalni; 18) uduszony przez Heraklesa; 20) reumatyzm inaczej; 21) szara to Bufo bufo; 22) najazd, zbrojne wtargnięcie; 24) do podlewania; 25) pasą się na hali; 26) grecka bogini i uosobienie nocy; 28) wydłużona, dolna część lodowca; 30) wiosenne uczulenie; 31) surowiec do ponownego przerobu; 34) ratunkowe dla tonącego; 36) niejeden wiosną na wierzbie; 37) zwięzy życiorys w encyklopedii; 39) ciepły bezrękawnik; 41) Dorota, autorka powieści "Paw królowej"; 42) śliwa kocierpka; 44) rozwinie się w kwiat; 47) Y dla chemika; 51) mięso na kotlety; 52) niedźwiedź morski, uchatka; 53) sposób jazdy bez siodła; 55) człowiek z nadwagą; 56) barwa dźwięku; 57) skóra na torebki; 58) płynie przez Kutaisi.

SORTOWANIE MA SENS!



ODPADY
RESZTKOWE

Od 1 stycznia 2020 obowiązują nowe zasady segregacji odpadów. Obowiązek segregacji odpadów komunalnych spoczywa na wszystkich mieszkańcach oraz firmach handlowych, usługowych, oświatowych, o charakterze biurowym, a także produkcyjnych. Wszędzie tam, gdzie mieszkają lub pracują ludzie, powstają odpady komunalne

ŻEGNAJ SŁOMKO Z PLASTIKU

s.2

ODPADY ZMIESZANE TO WCIĄŻ OGROMNY PROBLEM

s.4 i 5

ODPADY TO CENNY SUROWIEC

s. 7

WIELKI KROK
W STRONĘ PSZOK

s. 8

ODPADY
RESZTKOWE

PAPIER

METALE
I TWORZYWA
SZTUCZNE

SZKŁO

BIOODPADY

W 2021 r. żegnamy się z plastikowymi mieszadełkami, słomkami czy plastikowymi sztućcami. Na terenie całej Unii Europejskiej wchodzi właśnie w życie zakaz wprowadzania ich na rynek. Jeżeli ktoś poda nam jeszcze posiłek na plastikowym talerzu to tylko dlatego, że zalega on w restauracyjnym magazynie, ale czas na opróżnianie magazynów skończy się 3 lipca 2021 r.

Oto czego nie zobaczymy od połowy roku. Znikną z rynku jednorazowe sztućce, talerzyki i słomki. Wycofane zostaną także styropianowe kubki i opakowania na żywność. Produkty te są na tyle problematyczne, że nawet ich selektywna zbiórka nie pomaga w ograniczeniu ich ilości. Wiele z nich w ogóle nie trafia na składowiska, zanieczyszczają ekosystem i są prawdziwym zabójcą oceanicznej fauny. Według Komisji Europejskiej

Żegnaj słomko z plastiku

ponad 80% odpadów w morzach stanowią tworzywa sztuczne. Produkty objęte nowymi przepisami stanowią 70% wszystkich odpadów morskich.

Nierówna wojna z plastikiem

Walka z plastikiem w Unii Europejskiej przybrała na sile od 2018 r. Wówczas 4 lipca wszedł w życie tzw. Pakiet odpadowy. Marzec 2019 r. przyniósł zatwierdzenie przez Parlament Europejski Dyrektywy Plastikowej (The Single-Use Plastics Directive).

Pakiet odpadowy to nowe obowiązki dla krajów członkowskich w zakresie gospodarowania i utylizacji odpadów, wprowadza także nowe poziomy recyklingu:

- 55% do 2025r.,
- 60% do 2030r.,
- 65% do 2035r.

Dyrektywa plastikowa to szereg przepisów, stopniowo wycofujących nieprzetwarzalny plastik z produkcji na terenie UE. Oto jej najważniejsze założenia:

► od 2021 r. zakaz wprowadzania do obrotu 10 plastikowych produktów jednorazowego użytku - patyczki higieniczne, sztućce (widelce, noże, łyżki, pałeczki), talerze, słomki, mieszadełka do napojów, patyczki do balonów, pojemniki do żywności i styropianowe kubeczki;

► od 2025 r. nakrętki i wieczka plastikowe będzie można wprowadzić do obrotu tylko pod warunkiem, że będą one przymocowane na stałe do butelek i pojemników;

► od 2025 r. wszystkie butelki plastikowe muszą być



Wkrótce wszyscy powinniśmy przejść na ekologiczne opakowania, np. z papieru

wykonane w minimum 25% z materiału pochodzącego z recyklingu, a od 2030 r. - w 30%;

► do 2025 r. poziom zbiórki i recyklingu plastikowych butelek na napoje jednorazowego użytku ma wynieść 77%, a do 2029 r. - 90%.

Nie przetwarzasz - zapłacisz!

To nie jedyne zmiany związane z ograniczaniem użycia plastiku. Już od początku stycznia od każdego kilograma tworzywa, którego nie poddano przetworzeniu, państwo członkowskie będzie musiało zapłacić 80 eurocentów podatku. Wpływy z opłaty, mają wesprzeć budżet Wieloletnich Ram Finansowych i Funduszu Odbudowy po pandemii koronawirusa (tzw. Next Generation EU).

- W Polsce mówi się też powoli o wprowadzeniu powszechnego systemu kaucyjnego dla butelek plastikowych, bez którego osiągnięcie celu

selektywnej zbiórki plastikowych butelek na poziomie 77% byłoby niemożliwe - mówi Ewa Chodkiewicz, z WWF Polska. - Taki system działa z powodzeniem w 10 krajach UE. Na sąsiadującej z nami Litwie udaje się dzięki niemu zebrać z rynku 90% szklanych i plastikowych bu-

telek. Nie ma powodów, dla których nie mogłoby i nam się udać.

Średni poziom zbiórki w 10 krajach: w Chorwacji, Danii, Estonii, Finlandii, Niemczech, Holandii, Norwegii, Szwecji, Islandii i na Litwie kształtuje się na poziomie 91%.

Plastik - wyzwanie XXI wieku

Plastik jest obecny wszędzie: w powietrzu, którym oddychamy, w wodzie, którą pijemy, a nawet w organizmach, teraz także w stworzeniach, które żyją z dala od ludzkiej cywilizacji. Mikroplastik odnaleziono w Rowie Mariańskim, w arktycznym lodzie, w wodzie, piwie, w ludzkim kale, a ostatnio - jak donosi brytyjski „The Guardian” - także w łóżysku nienaro-

dzonych jeszcze dzieci. Na przestrzeni ostatnich 65 lat produkcja plastiku na świecie wzrosła z 2 milionów do 348 milionów ton rocznie.

Każdego roku co najmniej 8 milionów ton plastiku wycieka do oceanu światowego - to ekwiwalent wyrzucania jednej śmieciarki pełnej plastiku do oceanu co minutę. Jeśli nie podejmiemy żadnych działań a produkcja plastiku będzie wzrastać to będą już dwie śmieciarki w 2030 i cztery w 2050. Najlepsze dostępne dane mówią, że dziś w oceanie mamy ponad 150 milionów ton plastiku, a rocznie przez plastikowe odpady traci życie STO MILIONÓW ssaków morskich.

Przez swoją trwałość w środowisku oraz skalę w jakiej występuje, zanieczyszczenie plastikiem zostało przez ONZ nazwane jednym z największych wyzwań XXI wieku.

ŹRÓDŁO: FUNDACJA WWF POLSKA



1. Ogranicz korzystanie z plastiku

Plastik jest obecny w naszym życiu niemal na każdym kroku. Dla własnego (i przyszłych pokoleń!) dobra warto znacząco ograniczyć korzystanie z tego nieekologicznego tworzywa. Na szczęście mamy coraz więcej zamienników. Idąc na zakupy weźmy więc torbę szmacianą lub foliówkę, których jest pełno w każdym domu.

2. Napój zawsze pod ręką, ale bez szkody dla planety

Coś do picia? Lubimy mieć je zawsze pod ręką, także gdy jesteśmy poza domem. Jeśli nie potrafisz już wyjść z niego bez ulubionej kawy czy herbaty, zainwestuj w kubek

termiczny wielorazowego użytku.

Pijesz dużo wody? Nie kupuj jej w plastikowej butelce za każdym razem, gdy chcesz się pić. Spraw sobie wielorazową butelkę z węglowym filtrem. W większości miejsc w Polsce kranówka jest bezpieczna dla zdrowia.

A skoro jesteśmy przy napojach, pamiętaj, że bez słomek smakują tak samo dobrze. Używaj się ich zaledwie przez kilka minut, a rozkładają się aż... 200 lat!

3. Oszczędzaj słodką wodę

Jeśli nie będziemy korzystać z niej w oszczędny i świadomy sposób, w przyszłości może nie być jej w ogóle. O takim realnym zagrożeniu mówi się coraz częściej. Nie dopuśćmy do tego! Odpowiedzialność spoczywa nie tylko na tych, którzy mogą rozwiązać ten problem systemowo, ale także na nas. Jak możesz oszczędzać wodę na co dzień? Myj

zęby przy zakręconym kranie, bierz prysznic zamiast kąpać się w wannie, zbieraj zimną wodę, gdy czekasz na ciepłą, a jeśli masz balkon lub ogród - deszczówkę.

4. Nie marnuj jedzenia

Kupuj tyle jedzenia, ile jesteś w stanie zjeść - rób listę zakupów, a przed wyjściem do sklepu rób zdjęcie wnętrza lodówki/szafek, by wiedzieć, co już masz. Kupuj mało,

a częściej, a jedzenie, które Ci zostanie, możesz zamrozić lub pasteryzować. Jednak bez względu na to, co jemy, zawsze zostają nam resztki (obierki, fusy itd.). Łatwym i przyjaznym środowisku sposobem pozbycia się ich jest ich właściwe segregowanie lub kompostowanie.

Przetwarzanie BIOodpadów w procesie fermentacji to jedyna możliwość ograniczenia produkcji gazów cieplarnianych powstających z tego rodzaju resztek.

5. Kupuj produkty certyfikowane

Obiecay sobie, że od 2021 roku będziesz kupować produkty certyfikowane, czyli takie, które powstały w sposób zrównoważony i przyjazny środowisku. Produkty spożywcze powinny mieć logo z zielonym listkiem obrysowanym gwiazdkami UE (masz pewność, że pochodzą z ekologicznych upraw), a produkty z papieru powinny mieć certyfikat FSC.

* Pamiętaj, że (pozornie) drobna zmiana konsumenci przyczynia się do wielkiej zmiany w środowisku!

ŹRÓDŁO: FUNDACJA WWF POLSKA



Wspólna akcja społeczno-edukacyjna
Zakładu Gospodarowania Odpadami GAĆ Sp. z o.o.,
Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie oraz portalu tuOlawa.pl

powiatowa

tuOlawa.pl

ODPADY ZMIESZANE RESZTKOWE

Odpady, które nie nadają się do ponownego wykorzystania to odpady zmieszane resztkowe. Do tej grupy zaliczamy m.in. **resztki jedzenia pochodzenia zwierzęcego, odpady higieniczne, zanieczyszczone opakowania po żywności.**

TUTAJ WRZUCAMY:

- ✓ odpady, które nie nadają się do recyklingu
- ✓ odpady higieniczne (zużyte pieluszki jednorazowe, podpaski, tampony)
- ✓ zużyte ręczniki papierowe i chusteczki higieniczne
- ✓ paragony
- ✓ kości
- ✓ odchody zwierzęce
- ✓ popiół ze spalania węgla kamiennego, brunatnego i koksu. Popioły ze spalania węgla drzewnego i drewna umieszczamy w pojemniku „BIO”.

CZEGO NIE WRZUCAMY?:

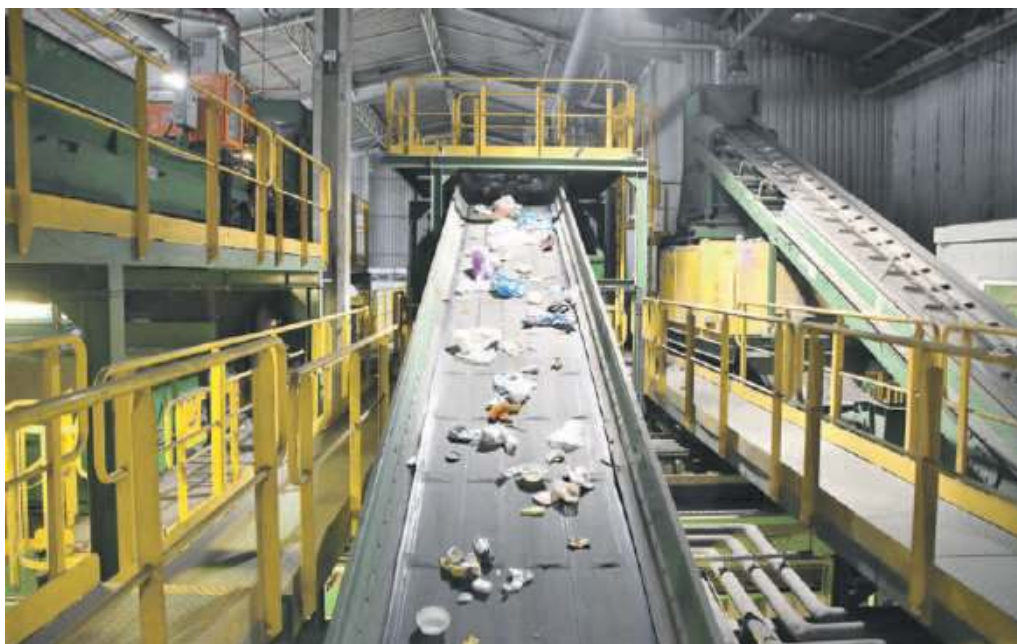
- ✗ odpadów wielkogabarytowych
- ✗ zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego
- ✗ żarówek
- ✗ gruzu
- ✗ baterii
- ✗ przeterminowanych leków
- ✗ butelek z tworzyw sztucznych
- ✗ puszek aluminiowych
- ✗ odpadów kuchennych i zielonych



Najpierw odpady zmieszane trafiają do pojemnika, z którego po rozerwaniu worków wędrują na taśmociąg



Pierwszy przesiew odpadów następuje na ogromnym obracającym się sicie



Odpady na taśmach wędrują do separatorów, które wybierają to, co cenne, i segregują na poszczególne frakcje



Nie każdy plastik nadaje się do wytwarzania paliwa alternatywnego. Dlatego musi być dokładnie oddzielony, np. z cennych butelek pet trzeba zdjąć foliowe opaski z PCV. Tym zajmują się ludzie

Do pojemnika z odpadami resztkowymi albo zmieszanymi należy wrzucać wszystko to, czego nie można odzyskać w procesie recyklingu, z wyłączeniem odpadów niebezpiecznych. Tak brzmi definicja. Do pojemników w kolorze czarnym nie powinny więc trafiać odpady, które można wysegregować, czyli makulatura, plastikowe butelki, butelki szklane, metale itp. oraz bioodpady. Niestety, bywa z tym różnie

Odpady zmieszane od lat stanowią największą wagowo frakcję odpadów wytwarzanych przez mieszkańców naszego regionu i odbieranych przez Zakład Gospodarowania Odpadami „Gać”. Jest to około 65 tysięcy ton rocznie i stanowi to nawet 60-65 % wszystkich odpadów, które trafiają do ZGO. Niestety - jak mówi Przemysław Seruga, dyrektor zakładu - wielkość ta od lat utrzymuje się na tym samym poziomie, chociaż ilość odpadów segregowanych i oddawanych do recyklingu

Odpad to wciąż

rośnie. Głównym i najważniejszym powodem tej sytuacji jest rozwój cywilizacji i bardzo szybki wzrost ilości produkowanych przez mieszkańców odpadów.

Nie oznacza to jednak, że wszystko, co trafia do pojemników na odpady zmieszane i resztkowe, wędruje na wysypisko śmieci. Zakład robi wszystko co możliwe, by także z tych odpadów odzyskać jak najwięcej materiałów, które nadają się do ponownego wykorzystania i zagospodarowania. Dzięki temu na składowisko nie trafiają nie przetworzone odpady, tylko pozostałości z sortowania - więc finalnie dużo mniej śmieci trafia na składowisko.

Podobnie, jak odpady segregowane, tak i zmieszane przechodzą przez sortownię, czyli układ taśmociągów i maszyn, które „przyglądają się” trafiającym tam odpadom i oddzielają to, co nadaje się do recyklingu oraz przetworzenia. Oczywiście na końcu tego procesu są ludzie, bo maszyny, chociaż bardzo inteligentne, też trzeba kontrolować. Ale zaczniemy od początku.

Maszyny segregują

Sortownia ZGO „Gać”, podobnie jak cały zakład, należy



- Ostatecznie odpady opuszczają sort

do jednej z najnowocześniejszych w Polsce. Tworzą ją 82 taśmociągi łączące m.in. 7 separatorów optyczno-pne-



Paliwo alternatywne - efekt końcowy

Pyłki zmieszane ogromny problem



onię na kilka sposobów - mówi Tomasz Miarczyński, kierownik produkcji w ZGO „Gać”

matycznych, czyli maszyn, które rozróżniają odpady i poprzez wydmuchiwanie powietrza, segregują - mówi Tomasz Miarczyński, kierownik produkcji w ZGO „Gać”. - Mówiąc obrazowo, maszyny rozpoznają konkretne odpady. Jedną na przykład bezbarwną butelkę PET. Jeżeli wśród odpadów zmieszanych, wrzuconych na taśmę, „zauważy” taką butelkę, to za pomocą podmuchu powietrza przerzuca ją na inną taśmę, a ta kieruje do odpowiedniej komory albo do kabiny sortowniczej z tym konkretnym, wysortowanym odpadem, gdzie pracują ludzie i odbywa się kontrola końcowa, bo pewne rzeczy wymagają poprawki. W ten sposób z odpadów zmieszanych udaje się odzyskać około 75% butelek z plastiku.

Dlaczego nie więcej? Ponieważ, jak mówi kierownik, odpady resztkowe i zmieszane są zwykle bardzo mocno zabrudzone, m.in. popiołem, czy bioodpadami, które je oblepiają i przez to maszynom trudno rozpoznać dany produkt. Nie znaczy to jednak, że wszystkie te „niewylapane” przez maszyny śmieci trafiają na składowisko odpadów. Przeciwnie.

Początkiem linii sortowniczej jest rozrywarka worków, która - jak sama nazwa mówi - rozrywa worki, w których znajdują się

śmieci, i rozsypuje je równomiernie na taśmę. Następnie odpady trafiają do ogromnego sita, w którym w pierwszej kolejności przepuszczane są przez otwory o średnicy 60 milimetrów. W ten sposób z odpadów odsiewana jest drobna frakcja, tzw. biodegradowalna, z której zakład odzyskuje biogaz w procesie fermentacji.. Następnie śmieci trafiają na sito o otworach 340 mm - to jest tzw. frakcja właściwa. W niej znajduje się najwięcej surowców, głównie z tworzyw sztucznych, które można posegregować i przekazać do recyklingu. Tak przesiane odpady trafiają na zespół separatorów: balistyczny, metali żelaznych i nieżelaznych oraz wspomnianych już optycznych, które rozpoznają i wybierają konkretny odpad, czyli np. butelki PET określonego koloru, pojemniki po chemii gospodarczej, opakowania po jogurtach czy po mleku, a nawet drobny złom.

■ Mądre maszyny i RDF

- Ostatecznie odpady opuszczają sortownię na kilka sposobów - tłumaczy kierownik. - Najgorszym z powstałych produktów jest balast, czyli

jest tego od 25 % do 30%. Dla porównania - przy odpadach posegregowanych praktycznie nie albo maksymalnie do 5% trafia na wysypisko. Dlatego tak bardzo zależy nam, by właściwie segregować odpady w domu i ograniczyć do minimum ilość odpadów zmieszanych. Szkodziłoby nie tylko środowisku, ale też sobie.

Najlepszym produktem opuszczającym sortownię są surowce wtórne, które można przekazać do recyklingu. Jeżeli chodzi o odpady zmieszane, jest tego do 10 %. Dla porównania - przy zbiórce selektywnej to nawet 4-5 razy więcej. - Dlatego, jak pokazują liczby, segregowanie ma sens i jest bardzo opłacalne - zapewnia kierownik. - Czasem zdarza się, że przyjeżdża do nas tak czysty materiał posegregowany, że można z niego odzyskać nawet ponad 80 % - dodaje kierownik. - Oczywiście, zależy to od tego, jak segregują mieszkańcy. **Najgorsze odpady trafiają do nas z zabudowy wielorodzinnej. Tam niestety segregacja wciąż bardzo kuleje.**

Trzecim produktem, który wychodzi z sortowni, jest paliwo alternatywne, tzw. RDF, czyli pocięte na drobne kawałeczki i przerobione wszystko to, czego zakład nie jest w stanie odzyskać, a może zostać spalone. - Nie oznacza to, że wszystkie śmieci trafiają do

spalarni, czyli my je palimy nie zwracając uwagi na środowisko. Absolutnie nie - wyjaśnia kierownik zakładu. - Paliwo alternatywne ma o wiele większe restrykcje niż węgiel. Musi mieć ściśle określoną zawartość poszczególnych związków chemicznych, np. siarki czy chloru, by zostało dopuszczone do spalania w cementowni. Nie możemy wytwarzać i przekazać cementowniom paliwa, które szkodziłoby środowisku. Dlatego materiały, z których powstaje, muszą być odpowiednio wyselekcjonowane. Nie każdy plastik nadaje się do wytwarzania paliwa alternatywnego, np. z uwagi na zawartość chloru. Dlatego mamy w sortowni „mądre maszyny”, jak je nazywam, które w kilka sekund rozpoznają skład chemiczny odpadu i w razie konieczności go odrzucają. W ten sposób do produkcji paliwa trafia tylko wyselekcjonowany towar, który spełnia wymogi środowiskowe.

„Mądre maszyny” wiedzą np., że w składzie RDF nie może znaleźć się folia PCV, ponieważ jest w niej dużo chloru. Niestety, coraz więcej plastikowych butelek, które nadają się do tworzenia takiego paliwa, jest pokrywana w części lub w całości folią PCV. Dlatego podczas segregacji powinny być one zdejmowane z butelek. Mieszkańcy rzadko jednak to robią, ale by nie tracić cennej butelki, trafiają one najczęściej do kabin sortujących, gdzie pracują ludzie kontrolujący towary rozdzielone przez maszyny. Zdejmują też z butelek szkodliwą folię PCV.

Oprócz wspomnianych asortymentów z odpadów zmieszanych wydzielana jest frakcja biodegradowalna, która trafia do fermentacji. ZGO jest z niej w stanie odzyskać biogaz, który jest używany do produkcji prądu i ciepła. Niestety, z przetwarzania tej frakcji powstają pofermentat i kompost niespełniające wymagań - tj. nie mogą być wykorzystane w rolnictwie, na polach, lecz tylko do rekultywacji terenów zdegradowanych - starych składowisk, czy wyrobisk. Rolniczo mogą być wykorzystane tylko produkty powstałe z fermentacji selektywnie zebranych bioodpadów, ale o tym była już mowa we wcześniejszym artykule.

■ Popiół i szkło to duży problem

- Instalacja w naszym zakładzie jest jedną z najnowocześniejszych w kraju i naprawdę mamy czym się szczycić, aczkolwiek żadna sortownia nie lubi odpadów zmieszanych, bo tam jest wszystko - podsumowuje Tomasz Miarczyński. - Największym problemem są, jak już wspomniałem, popiół i szkło. Owszem, przepisy pozwalają na to, by popiół wrzucać do odpadów zmieszanych, ale powoduje on bardzo mocne zabrudzenie pozostałych odpadów w pojemniku. Wtedy też ponosimy większe koszty, ponieważ recyker musi umyć materiał... W ten sposób powstaje też ściek a to jest produkt niepożądany i stanowi kolejny problem, wpływający też na cenę kosztów zagospodarowania odpadów. Popiół powoduje też bardzo duże zapylenie. Utrzymanie w czystości i dobrym stanie całej instalacji oraz maszyn jest bardzo trudne, stanowi duże wyzwanie dla naszych mechaników. Z kolei stłuczka szklana powoduje szybsze wycieranie się elementów maszyn, czy nawet przecięcia taśmociągów. Problem stanowi również wyrzucanie do odpadów zmieszanych tzw. gabarytów, czy odpadów budowlanych, które często powodują uszkodzenia linii, a to zabiera czas i wiąże się z wydatkami.

Z odpadów zmieszanych obecnie na wysypisko trafia około 23% śmieci. To o około połowę mniej niż jeszcze kilka lat temu, ale statystyki mogłyby być lepsze, gdyby - zdaniem kierownika - zbiórka selektywna była lepiej prowadzona przez mieszkańców oraz odbierających i dostarczających do ZGO odpady. Składowisko to nie przyjemne dla środowiska i każdemu powinno zależeć na tym, by jak najmniej rzeczy tam trafiało, a to zależy od tego, jak segregujemy. Im dokładniej to robimy, tym więcej odpadów trafiałoby do ponownego wykorzystania. W dłuższej perspektywie przyniosłoby to także obniżenie kosztów całego systemu, w tym opłat ponoszonych przez mieszkańców.

(WK)



Z odpadów zmieszanych obecnie na wysypisko trafia około 23% śmieci

■ NIK o działaniach na rzecz ograniczenia powstawania odpadów z tworzyw sztucznych.

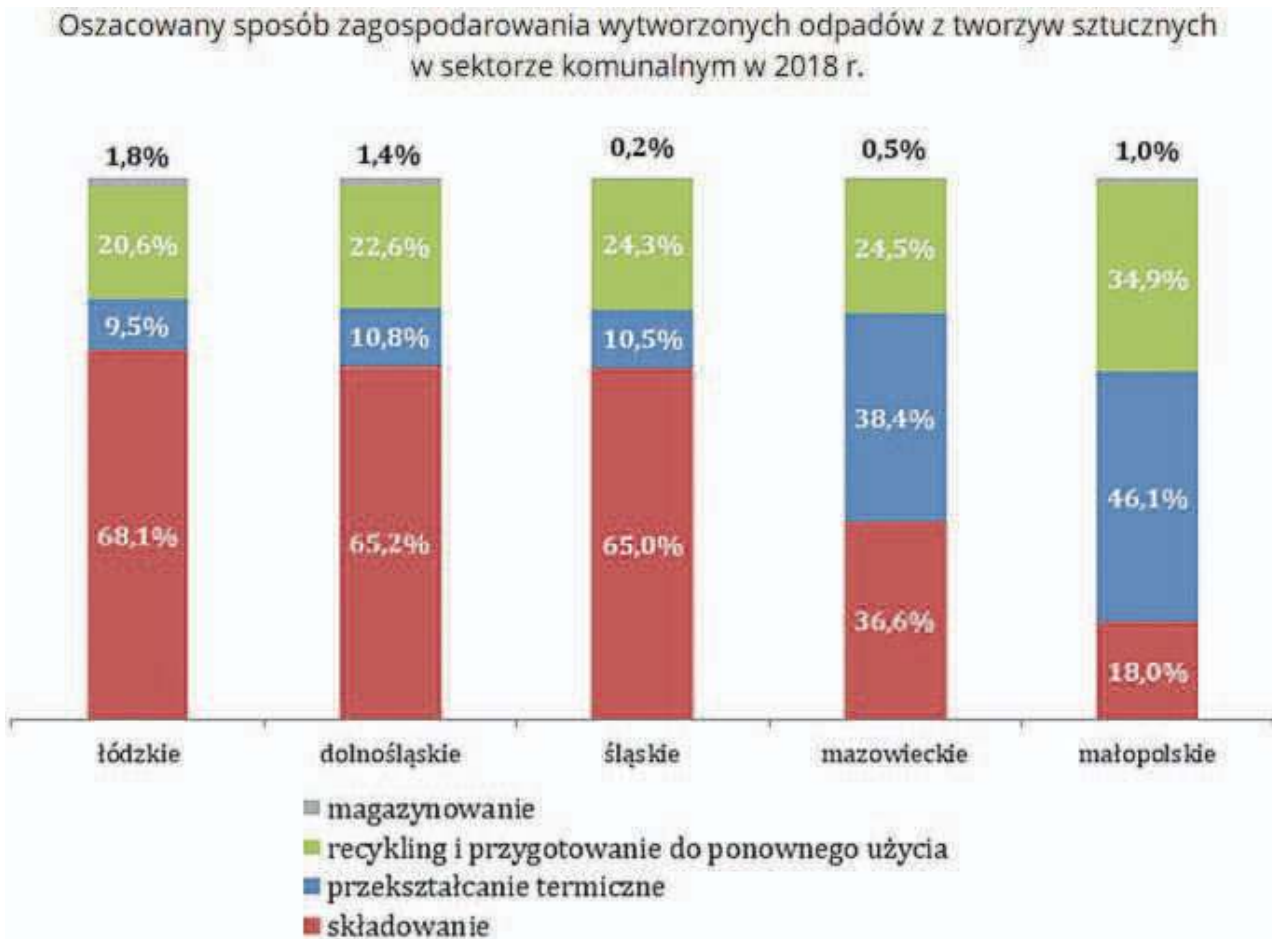
- Niewielkie są szanse na szybkie wdrożenie w naszym kraju modelu gospodarki o obiegu zamkniętym
- ocenia najnowszy raport Najwyższej Izby Kontroli, opublikowany w styczniu 2021

Wolne tempo prac koncepcyjnych i legislacyjnych zarówno ministra klimatu, jak i ministra rozwoju, nie dają nadziei na rychłe ich zakończenie. Dodatkowo resorty nie mają pełnej wiedzy o problemie, gdyż system raportowania danych nie pozwala na ustalenie ilości wytworzonych odpadów z tworzyw sztucznych oraz zidentyfikowania pełnego i ostatecznego sposobu ich zagospodarowania. Zarówno na poziomie centralnym jak i lokalnym brakuje akcji informacyjnej, ukierunkowanej ściśle na zapobieganie powstawaniu odpadów.

Gospodarowanie odpadami, zwłaszcza z tworzyw sztucznych, stanowi obecnie jedno z najważniejszych wyzwań środowiskowych i gospodarczych nie tylko w Polsce, ale w skali globalnej. Według dostępnych szacunków do oceanów trafia od 5 do niemal 14 milionów ton rocznie odpadów z tworzyw sztucznych. Mikrodrobiny plastiku gromadzą się w morzach i są łatwo połknięte przez organizmy morskie. Najnowsze obserwacje wskazują również na obecność maleńkich cząstek plastiku (nawet poniżej 1 mikrometra) w powietrzu, wodzie deszczowej, wodzie pitnej i niektórych produktach spożywczych, a skutki tego zjawiska dla zdrowia nie są jeszcze znane.

Unia Europejska walczy z tym zjawiskiem od lat, jednak w celu recyklingu gromadzi mniej niż 30% takich odpadów. Znacząca część wysyłana jest poza granice UE i poddawana dalszej obróbce w innych państwach, w których często obowiązują inne normy środowiskowe. Zarazem według Raportu brytyjskiego odpowiednika NIK, National Audit Office, z lipca 2018 r. oraz danych Krajowej Izby Gospodarki Odpadami, po wprowadzeniu przez Chiny od 2018 r. zakazu importu niektórych rodzajów odpadów, to należąca do UE Polska, obok Malezji, Turcji i Indonezji, stała się jednym z najistotniejszych rynków zagranicznych dla odbioru

Długa droga do zamkniętego obiegu odpadów w Polsce



Źródło: Opracowanie własne NIK na podstawie danych z kontroli z uwzględnieniem danych GUS dotyczących ilości odpadów poddanych przekształcaniu termicznemu w poszczególnych województwach, przedstawionych w opracowaniu Ochrona środowiska 2019.

odpadów opakowaniowych z tworzyw sztucznych pochodzących z Wielkiej Brytanii, która należała do największych wytwórców odpadów plastikowych w UE.

W związku z powyższym Najwyższa Izba Kontroli zbadała jak państwo polskie radzi sobie w kwestii gospodarowania odpadami. Kontrolą objęła dwa ministerstwa, Ministerstwo Klimatu oraz Ministerstwo Rozwoju, pięć urzędów marszałkowskich i 15 urzędów miast i gmin. Okres objęty kontrolą to lata 2017-2019. Badania kontrolne dotyczyły również działań wcześniejszych i późniejszych w sytuacji, gdy miały one związek z realizacją zadań.

Działania Ministra Klimatu, a poprzednio Ministra Środowiska, jako organów odpowiedzialnych za kształtowanie polityki związanej z gospodarką odpadami na obszarze kraju, jak również pozostałych organów administracji publicznej objętych kontrolą, były niewystarczające dla ograniczenia powstawania odpadów z tworzyw sztucznych oraz ich prawidłowego zagospodarowania. Ponadto zaawansowanie prac koncepcyjnych i legislacyjnych zarówno Ministra Klimatu, jak i Ministra Rozwoju nie daje nadziei na szybkie wdrożenie w Polsce modelu gospodarki o obiegu zamkniętym.

Ministerstwo Klimatu nie dysponuje rzetelnymi danymi dotyczącymi zagospodarowania odpadów z tworzyw sztucznych. Z analizy NIK wynika, że problemy są

znacznie większe niż wskazują na to dostępne dane sprawozdawcze. Dwa odrębne systemy, jeden stworzony przez Ministra Środowiska, drugi stosowany przez GUS, stosowały odmienne metody obliczania i prezentowały różne, nieporównywalne ze sobą dane, dotyczące odpadów komunalnych. Z kolei obliczenia i szacunki NIK pokazały, że w 2018 r. w trzech z pięciu kontrolowanych województw głównym sposobem zagospodarowania odpadów komunalnych z tworzyw sztucznych było składowanie (od 65% do 68% wytworzonych odpadów). W kolejnych dwóch województwach dominowało przekształcanie termiczne odpadów (od 38% do 46%). Tymczasem w obowiązującej hierarchii sposobów postępowania z odpadami najwyższy priorytet mają recykling oraz przygotowanie do ponownego użycia.

Powolne tempo prac dotyczących zmian w gospodarce odpadami nie daje mocnych podstaw do oczekiwań, że w najbliższym czasie odpowiednie resorty wprowadzą radykalne rozwiązania. Minister Klimatu do tej pory nie przesądził o zasadności wdrożenia i ewentualnym kształcie systemu kaucyjnego dla opakowań, chociaż ekspertyzę zewnętrzną w tym zakresie przygotowano pod koniec 2017 roku. Nie opracowano również mechanizmów wspierania ekoprojektowania opakowań oraz nie usprawniono systemu rozszerzonej od-

powiedzialności producenta. Minister nie doprowadził jeszcze do przeniesienia na grunt prawa krajowego postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, dotyczącej opakowań i odpadów opakowaniowych. Jak najszybsze określenie obowiązujących wymogów ma znaczenie dla firm produkujących opakowania, które potrzebują czasu na przygotowanie się do nowych rozwiązań, które zaczną obowiązywać do końca 2024 r.

Minister Klimatu nie dysponował szczegółowymi informacjami na temat realiów rynkowych dotyczących produkcji opakowań i produktów w opakowaniach, a także możliwości ich recyklingu. Stanowiło to istotną barierę w projektowaniu i wdrożeniu nowych rozwiązań w tym obszarze. NIK zwraca uwagę, że jeżeli nie nastąpi poprawa skuteczności zagospodarowania odpadów opakowaniowych z tworzyw sztucznych poprzez zwiększenie poziomu ich recyklingu, może to oznaczać w przyszłości konieczność zapłaty podatku przewidywanego do wprowadzenia w UE od 2021 r., nawet w kwocie przewyższającej 2 mld zł w skali całego kraju.

Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie opracowanie przez Ministra Rozwoju Mapy drogowej Transformacji w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym. Podkreślić jednak należy, że zdecydowana większość działań wskazanych w mapie ma charakter koncepcyjny, wytycznych lub propozycji rozwiązań praw-

nych, a zatem nawet pełna realizacja zaplanowanych działań nie będzie oznaczać ich automatycznego wpływu na poprawę gospodarki odpadami. Ponadto, podczas niniejszej kontroli, większość z zaplanowanych w mapie zadań była wciąż na etapie przygotowania.

Marszałkowie województw skontrolowani przez NIK (z wyjątkiem nielicznych przypadków) prawidłowo wywiązywali się z obowiązków weryfikacyjnych i sprawozdawczych dotyczących gospodarki odpadami oraz prowadzenia baz danych. Wykonywali także okresowe kontrole w podmiotach zajmujących się gospodarką, opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. NIK zwraca jednak uwagę na brak odpowiednich rozwiązań prawnych, dotyczących możliwości weryfikowania prawidłowości naliczenia przez przedsiębiorców publicznych kampanii edukacyjnych, kontroli wydatkowania tych środków, a w przypadku zadeklarowanych przez przedsiębiorców wpłat za prowadzenie kampanii, nie dają możliwości ich windykacji.

Z analiz przeprowadzonych przez NIK wynika, że w większości gmin objętych

kontrolą dominowały inne, mniej pożądane niż recykling i przygotowanie do ponownego użycia sposoby zagospodarowania komunalnych odpadów z tworzyw sztucznych. W 2017 r. w 13 gminach stanowiły one od 55% do 95%, a w 2018 r. w 12 gminach od 71% do 88%. Jednak spośród 15 skontrolowanych gmin, tylko dwie nie osiągnęły wymaganego za 2018 r. poziomu recyklingu i przygotowania do ponownego użycia dla czterech frakcji odpadów komunalnych (papier, metal, szkło i tworzywa sztuczne), jednak nie można uznać, że sposób zagospodarowania odpadów z tworzyw sztucznych był prawidłowy w kontekście obowiązującej hierarchii sposobów postępowania z odpadami. Ponadto nie wszystkie gminy wywiązywały się z obowiązków określonych w Krajowym planie gospodarki odpadami 2022 z 2016 roku oraz Krajowym programie zapobiegania powstawaniu odpadów z 2014 roku.

NIK pozytywnie ocenia realizację działań edukacyjno-informacyjnych dotyczących gospodarowania odpadami prowadzonych zarówno na szczeblu centralnym - przez Ministrów, jak i organy wykonawcze gmin miejskich i wiejskich. Jednak większość z tych działań odnosiła się do segregacji odpadów. Brakuje natomiast akcji informacyjnej dotyczącej zapobiegania ich powstawaniu. Właśnie ten drugi aspekt zajmuje najwyższe miejsce w hierarchii sposobów postępowania z odpadami.

ŹRÓDŁO NIK

Najwyższy czas, abyśmy przestali patrzeć na odpady jak na „śmieci” - coś zbędnego, niepotrzebnego, kłopotliwego. W rzeczywistości są one surowcem. Jeśli segregujemy odpady, nasza opłata za ich odbiór i zagospodarowanie jest niższa, dodatkowo chronimy środowisko naturalne i rozwijamy nowoczesną cyrkulacyjną gospodarkę, w której prawie nic się nie marnuje, a surowce i przedmioty są wykorzystywane wielokrotnie.

Odpady to cenny surowiec

Materiały, z których składają się odpady, są łatwiejsze lub trudniejsze do przetworzenia na nowe produkty, ale większość z nich nadaje się do recyklingu. Szkło i aluminium podlegają recyklingowi w 100%, można je też przetwarzać wiele razy. W przypadku aluminium jest to o tyle ważne, że produkcja aluminium z rud jest relatywnie droga, a złoża boksytu nie odnawiają się. Tymczasem wystarczy 600 puszek aluminiowych, by

powstała rama do roweru, a z 3 puszek zrobimy oprawki okularów.

Dzięki recyklingowi szkła możemy ograniczyć zużycie piasku, dolomitu i sody. Wprowadzając tylko jedną szklaną butelkę do wtórnego obiegu, ograniczamy zużycie energii równe 4 godzinom pracy 100-watowej żarówki! Tymczasem statystyczny mieszkaniec Polski nieprawdopodobnie wyrzuca do pojemników na odpady zmieszane aż 56 szkla-

nich opakowań rocznie. Warto zmienić te przyzwyczajenia.

W Polsce, przez brak nawyku właściwej segregacji szkła, przetapia się tylko 30 proc. wyrzucanych szklanych opakowań - butelek i słoików, a w innych krajach rozwiniętych aż 80 proc.! Szkło, które wrzucamy do pojemnika na odpady zmieszane: lustra, szyby okienne i samochodowe, szklanki, kieliszki, naczynia żaroodporne, żarówki starego typu

- różni się od szkła ze słoików i butelek składem chemicznym i temperaturą zmiękania. Nie może być przetwarzane w piecach przeznaczonych do przerabiania stłuczki opakowaniowej pochodzącej z selektywnej zbiórki. Właśnie dlatego musimy skrupulatnie dzielić szklane odpady na frakcje, bo na etapie stłuczki nie da się już łatwo i tanio rozpoznać, z jakiego szkła pochodzą dane fragmenty.

Tworzywa sztuczne powstają z pochodnych ropy naftowej. Zamiast zużywać ropę, której zasoby są ograniczone i której wydobycie jest bardzo kosztowne, tworzywa sztuczne można ponownie wykorzystać - jako surowiec wtórny.

Na przykład z 35 popularnych butelek PET można wyprodukować bluzę z polaru. Plastik może być też przetwarzany na innego rodzaju ubrania specjalistyczne lub sportowe, powstają z niego także namioty, plecaki czy buty.

Z kolei, aby uratować przed wyrębem jedno drzewo, wystarczy odzyskać 59 kg makulatury.

Z jednej tony makulatury otrzymujemy aż 900 kg papieru!

Jeszcze cenniejsze okazują się odpady ze sprzętu elektronicznego i AGD. Z miliona oddanych do punktów zbiórki

selektywnej telefonów komórkowych można uzyskać nawet 15,87 ton miedzi, około 350 kilogramów srebra, 34 kilogramy złota czy prawie 15 kilogramów palladu.

Powtórne wykorzystanie odpadów to jedyny skuteczny sposób, by nie dostały się one do środowiska. Około 2 milionów ptaków i ssaków wodnych ginie na świecie każdego roku na skutek połknięcia plastikowych odpadów wrzucanych do mórz i oceanów. Ilość nagromadzonych na planecie odpadów zwiększyła się trzykrotnie przez ostatnie 20 lat. Zajmowana przez te odpady powierzchnia zwiększyła się dwukrotnie. Nie ma już na Ziemi miejsca na kolejne porzucone odpady.

ZACZNIJ JUŻ DZIŚ!

Segregujmy odpady jeszcze starannie niż dotąd, by łatwiej i skuteczniej poddać je procesowi recyklingu. Recykling pozwala:

- ▶ obniżyć koszty wytwarzania nowych produktów,
- ▶ zmniejszyć ilość odpadów zalegających na składowiskach,
- ▶ chronić zasoby naturalne przez wykorzystanie surowców wtórnych,
- ▶ obniżyć ilość energii potrzebnej do wyprodukowania nowych dóbr.

(SZ)



Materiały, z których składają się odpady, są łatwiejsze lub trudniejsze do przetworzenia na nowe produkty, ale większość z nich nadaje się do recyklingu.

Stawiasz pierwsze kroki w segregacji? A może po prostu nie do końca masz pewność, do jakich pojemników powinny trafić poszczególne odpady? Spokojnie. Wystarczy opanowanie kilku podstawowych zasad, aby segregacja odpadów stała się dla Ciebie prostym nawykiem. Zapoznaj się z naszym minivademe-cum i segreguj bez wysiłku!

Podział surowców do recyklingu

Surowce wtórne dzielimy na 4 frakcje, warto przygo-

Czy wiesz, czego nie wiesz o segregacji? Przydatne wskazówki

tować dla nich osobne worki lub pojemniki w mieszkaniu, co ułatwi nam ich segregację. Odpady, których dotyczy recykling to szkło (zielony pojemnik), papier (niebieski), metale i tworzywa sztuczne (żółty) oraz bioodpady (brązowy). Wszystko poza tymi kategoriami należy do opadów resztkowych (zmieszanych, 5 frakcja), a więc odpady, które nie nadają się do umieszczenia w workach lub pojemnikach na segregację (czarny lub szary pojemnik).

Zanim wyrzucisz...

Jak sprawnie i prawidłowo segregować odpady? Po zapoznaniu się z podstawowymi zasadami, czynność tę warto zmienić w codzienny nawyk. Pierwszy krok to właściwa ocena danego odpadu - z jakiego materiału jest wykonany i do jakiego pojemnika powinien być wrzucony. Pamiętajmy przy tym, że nie segreguje się opakowań z resztkami jedzenia czy kartonów z płynami w środku. Powinny one być przed wyrzuceniem opróżnione, ponieważ zanieczyszczą inne surowce w pojemniku.

Nie jest natomiast konieczne płukanie butelek czy zrywanie naklejek. Proste, prawda?

Dobłą praktyką jest również odkręcanie nakrętek i zgniatanie plastikowych butelek, kartonów, puszek z metali, przez co oszczędzimy dużo miejsca w koszu, oraz rozdzielić na poszczególne frakcje odpady składające się z wielu materiałów.

Niestety często zdarza się, że niektóre rodzaje odpadów wywołują w nas konsternację lub po prostu błędnie wrzucamy je do nieodpowiednich pojemników. Warto przyswoić sobie następujące podziały:

POJEMNIK NA PAPIER

Tu trafia papier biurowy, kartony, torby, gazety, magazyny, opakowania papierowe. Nie wyrzucamy do niego jednak papieru zanieczyszczonego (np. tłuszczem), odpadów higienicznych, papieru lakierowanego i foliowanego itp.

POJEMNIK NA SZKŁO

Możemy tu wrzucić szklane butelki i słoiki bez nakrętek oraz opakowania szklane po kosmetykach. Jednak nie każ-

dy rodzaj szkła nadaje się do segregacji, np. znicze, ceramika - porcelana, talerze czy szkło żaroodporne powinny trafić do odpadów zmieszanych.

POJEMNIK NA METALE I TWORZYWA SZTUCZNE:

Powinny trafić tu opakowania plastikowe, wielomateriałowe typu TetraPak oraz metalowe: puszki, kartony po mleku i sokach, folia aluminiowa. Natomiast nie wrzucamy zabawek wielomateriałowych oraz zawierających urządzenia elektryczne lub elektroniczne, opakowań po farbach, lakierach, olejach, opakowań z gumy oraz sprzętu elektronicznego i części samochodowych (nawet wykonanych z plastiku).

POJEMNIK NA BIOODPADY:

Nie wrzucamy tu popiołu (za wyjątkiem z drewna i węgla drzewnego), ziemi, kamieni, resztek mięsnych, kości i odchodów zwierzęcych. Do tego pojemnika powinno trafić wszystko, co jest organiczne i podlega rozkładowi, a więc

np.: trociny, skoszona trawa, kora drzew, gałęzie, liście, odpady spożywcze i kuchenne.

PSZOK

Obok wyżej wymienionych kategorii jest jeszcze jedna - inne odpady, tj. np. leki, zużyte baterie, zużyty sprzęt RTV i AGD, odpady budowlane, które osobno powinny trafić do tzw. PSZOKów, czyli Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Ile razy zdarzało Ci się zastanawiać, gdzie właściwie oddać zużyte opony lub akumulatory? Często mamy też problem z zagospodarowaniem mebli, odpadów budowlanych czy zużytych sprzętów elektronicznych, AGD, RTV itp. Tymczasem to dostępne na terenie każdej gminy Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przyjmują tego typu odpady. To bardzo ważne, by trafiły właśnie tam, gdyż te artykuły podlegają specjalnemu przetwarzaniu ze względu na zawarte w nich substancje toksyczne. Na przykład jedna użyta bateria z zegarka elektronicznego jest w stanie

zatrucić aż 400 litrów wody! Niedopuszczalną praktyką jest pozostawianie problematycznych odpadów w lasach. Są to straty dla przyrody i państwa, które wydaje na oczyszczanie lasów z odpadów rocznie aż 16 mln złotych. Leki najlepiej wyrzucać do pojemników w aptekach.

Zasad dotyczących segregacji odpadów jest kilka. Zanim wejdzie nam ona w nawyk, warto skorzystać z przydatnej ściągki, którą można pobrać tutaj, a następnie wydrukować i przymocować do odpowiednich pojemników.

Co zyskujemy na segregacji odpadów?

Pamiętajmy, że od naszej segregacji zależy to, ile drzew ocalimy (papier), ile energii zaoszczędzimy (szkło), ile ropy naftowej nie zużyjemy (tworzywa sztuczne) oraz ile wartościowego nawozu uzyskamy dla życia organicznego (bioodpady), a im mniej będzie w naszych koszach odpadów, tym mniejszy obszar składowisk i wynikających z nich zanieczyszczeń. Dbajmy o to razem!



Zakład Gospodarowania Odpadami GAC Sp. z o.o. jest jednym z najnowocześniejszych tego typu zakładów w Polsce.

WIELKI KROK W STRONĘ PSZOK!



Miejszem, do którego przyjmowane są bezpłatnie odpady zebrane w sposób selektywny przez mieszkańców gminy jest **PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH**, czyli tzw. **PSZOK**. Można tam też oddać te odpady komunalne, których nie można wrzucać do zwykłego pojemnika.



- **PSZOK nie przyjmuje odpadów pochodzących z działalności gospodarczej oraz zmieszanych odpadów komunalnych.**
- **Odpady dostarczone do PSZOK muszą być posegregowane i nie mogą być zanieczyszczone innymi odpadami.**

ODPADY, KTÓRE MOGĄ BYĆ PRZEKAZANE DO PSZOK TO M.IN.:

- ✓ odpady wialkogabarytowe (np. stare meble, duże elementy metalowe, drewniane lub z tworzyw sztucznych)
- ✓ gałęzie, trawa, liście
- ✓ odpady z samodzielnie przeprowadzanych remontów
- ✓ zużyty sprzęt elektroniczny (w tym świetlówki, sprzęt AGD, zabawki elektroniczne)
- ✓ zużyte baterie i akumulatory
- ✓ przeterminowane leki
- ✓ termometry
- ✓ zużyte oleje w opakowaniach
- ✓ płyny hamulcowe, chłodnicze i inne
- ✓ resztki farb i rozpuszczalników
- ✓ zużyte opony
- ✓ popiół z palenisk domowych

PSZOK

*Odpady
płynne
powinny być
dostarczone
w szczelnych
pojemnikach!*

PSZOK GODZIKOWICE, ul. Stalowa 12, 55-200 Oława

Godziny otwarcia:

- poniedziałki, wtorki, środy, piątki: od 9.00 do 15.00
- czwartki od 9.00 do 19.00
- w każdą sobotę od 9.00 do 15.00
- w dni ustawowo wolne od pracy - nieczynne